

POLSKA
AKADEMIA
NAUK

N-11
PL ISSN 0012-5032

INSTYTUT GEOGRAFII
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

MAŁGORZATA BARTNICKA

WYOBRAŻENIA
PRZESTRZENI MIEJSKIEJ
WARSZAWY

(STUDIUM GEOGRAFII PERCEPCJI)



ROK 1989

ZESZYT 2

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK · ŁÓDŹ
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

**WYKAZ ZESZYTÓW
PRZEGLĄDU ZAGRANICZNEJ LITERATURY GEOGRAFICZNEJ
za ostatnie lata**

1984

- 1 Postępy geografii społecznej i ekonomicznej w krajach anglosaskich, s. 148, zł 120,—
- 2 Turystyka i rekreacja, s. 160, zł 120,—
- 3-4 Geografia a filozofia — wybrane zagadnienia metodologiczne, s. 167, zł 120,—

1985

- 1-2 O wyjaśnianiu w geografii, s. 285, zł 240,—
- 3-4 XXV Międzynarodowy Kongres Geograficzny Paryż-Alpy 1984, s. 179, zł 240,—

1986

- 1-2 Geografia kultury, s. 114, zł 240,—
- 3-4 Geografia behawioralna, s. 98, zł 240,—

1987

- 1 Społeczna geografia medyczna, s. 156, zł 240,—
- 2 Teledetekcja w rolnictwie, s. 203, zł 240,—
- 3-4 Śródziemnomorska Konferencja Międzynarodowej Unii Geograficznej, Hiszpania 1986, s. 116, zł 480,—

1988

- 1 Współczesna geografia francuska. Część I, s. 202, zł 240,—
- 2-3 Współczesna geografia francuska. Część II (w druku)
- 4 Próby ujęć globalnych (w druku)

**WYOBRAŻENIA
PRZESTRZENI MIEJSKIEJ
WARSZAWY
(STUDIUM GEOGRAFII PERCEPCJI)**

POLISH ACADEMY OF SCIENCES
INSTITUTE OF GEOGRAPHY AND SPATIAL ORGANIZATION

MAŁGORZATA BARTNICKA

IMAGES OF THE URBAN SPACE
OF WARSAW

(A STUDY IN PERCEPTION GEOGRAPHY)



YEAR 1989

FASC. 2

WROCLAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK · ŁÓDŹ
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://rcin.org.pl>

POLSKA
AKADEMIA
NAUK

INSTYTUT GEOGRAFII
I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

DOKUMENTACJA GEOGRAFICZNA

MAŁGORZATA BARTNICKA

WYOBRAŻENIA
PRZESTRZENI MIEJSKIEJ
WARSZAWY

(STUDIUM GEOGRAFII PERCEPCJI)



ROK 1989

ZESZYT 2

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK · ŁÓDŹ
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

<http://rcin.org.pl>

KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor Naczelny: Jerzy Grzeszczak
Członkowie: Maria Ciechocińska, Tadeusz Gerlach,
Alina Potrykowska, Józef Skoczek, Władysława Stola
Sekretarz: Maria Mozolewska

Maszynopis niniejszego numeru przekazano Wydawcy 30 sierpnia 1988 r.

ADRES KOMITETU:

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
Polskiej Akademii Nauk
ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa

Redaktor Wydawnictwa Hanna Jurek

Redaktor techniczny Ryszard Ulanecki

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1989.
Nakład: 410 egz. Objętość: ark. wyd. 6,30, ark. druk. 5,75, ark. A₁-8.
Papier druk. sat. kl. III, 80 g, 70×100. Oddano do składania
1988.10.18. Podpisano do druku 1989.03.28. Druk ukończono w kwiet-
niu 1989. Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zam. 3565/88 F-7. Cena
zł 130.—

SPIS TREŚCI

Przedmowa — <i>Kazimierz Dziewoński</i>	7
Wprowadzenie	9
Cel i metoda badań	15
Opisowy aspekt wyobrażeń przestrzeni Warszawy	21
Struktura wyobrażeń	21
Elementy wyobrażeń	32
Czynnik subiektywny w prezentacji Warszawy na odręcznych szkicach	38
Wyobrażenie miasta a jego znajomość	48
Czynniki kształtujące opisowy aspekt wyobrażenia przestrzeni Warszawy	52
Wartościujący aspekt wyobrażeń przestrzeni Warszawy	55
Mapy preferencji mieszkaniowych	55
Czynnik subiektywny w wartościowaniu przestrzeni Warszawy	59
Preferencje mieszkaniowe a znajomość miasta	63
Czynniki kształtujące wartościujący aspekt wyobrażenia przestrzeni War- szawy	64
Relacja między opisowym i wartościującym aspektem wyobrażeń	67
Związki między opisowym i wartościującym aspektem wyobrażenia Warszawy	67
Wyobrażenie jako całość	70
Środowisko Warszawy jako przedmiot postrzegania	72
Powierzchniowe elementy strukturalne	72
Liniowe elementy strukturalne	78
Śródmieście Warszawy	81
Zakończenie	84
Literatura	86
Images of the Urban Space of Warsaw (a study in perception geography) — summary	89
Представления о пространстве города Варшава (исследование географии перцепции) — резюме	91

LISTE VIŠEĆE

1. ...
2. ...
3. ...
4. ...
5. ...
6. ...
7. ...
8. ...
9. ...
10. ...
11. ...
12. ...
13. ...
14. ...
15. ...
16. ...
17. ...
18. ...
19. ...
20. ...
21. ...
22. ...
23. ...
24. ...
25. ...
26. ...
27. ...
28. ...
29. ...
30. ...
31. ...
32. ...
33. ...
34. ...
35. ...
36. ...
37. ...
38. ...
39. ...
40. ...
41. ...
42. ...
43. ...
44. ...
45. ...
46. ...
47. ...
48. ...
49. ...
50. ...
51. ...
52. ...
53. ...
54. ...
55. ...
56. ...
57. ...
58. ...
59. ...
60. ...
61. ...
62. ...
63. ...
64. ...
65. ...
66. ...
67. ...
68. ...
69. ...
70. ...
71. ...
72. ...
73. ...
74. ...
75. ...
76. ...
77. ...
78. ...
79. ...
80. ...
81. ...
82. ...
83. ...
84. ...
85. ...
86. ...
87. ...
88. ...
89. ...
90. ...
91. ...
92. ...
93. ...
94. ...
95. ...
96. ...
97. ...
98. ...
99. ...
100. ...

PRZEDMOWA

Praca dr Małgorzaty Bartnickiej na temat wyobrażeń przestrzeni miejskiej Warszawy jest skróconą wersją rozprawy doktorskiej autorki (obronionej przed Radą Naukową Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN), uwzględniającą uwagi recenzentów oraz wyniki dyskusji podczas jej obrony.

Praca ma charakter pionierski, realizujący koncepcje i postulaty zgłaszane przez niektórych młodszych geografów tak w kraju, jak za granicą. Autorka napotkała wiele trudności związanych z koniecznością lepszego sformułowania i testowania nowych pojęć oraz ukształtowania terminów adekwatnych do jej celów i zamierzeń. Stąd wiele wyrażen podawanych w cudzysłowie oraz pewne neologizmy językowe, być może nie zawsze poprawne językowo.

Drugim elementem budzącym wątpliwości u czytelnika jest wielkość i reprezentatywność grupy osób objętych badaniami i analizą. Autorka stara się konsekwentnie i logicznie uzasadnić w tym zakresie swoje decyzje. Może jednak wystarczyłoby proste stwierdzenie, że tylko tej wielkości próba mieściła się w granicach możliwości działania indywidualnego badacza, a uzyskane wyniki są mimo to wiarygodne i istotne.

W pierwszych rozdziałach pracy autorka zdefiniowała podstawowe pojęcia i określiła właściwe dla badań nad wyobrazeniami przestrzeni metody analityczne. Identyfikacja dwóch zasadniczych aspektów w wyobrażeniach przestrzeni — opisowego i wartościującego, pozwoliła na określenie złożonej struktury tych wyobrażeń, konfrontacja zaś uzyskanej informacji o wyobrażeniach z rzeczywistym i planowanym układem przestrzennym miasta — na ustalenie zbieżności i rozbieżności pomiędzy nimi. W ten sposób praca posunęła naprzód nie tylko wiedzę o Warszawie i jej mieszkańcach, ale pozwoliła na pewne uogólnienia teoretyczne oraz na sformułowanie konkretnych wniosków dotyczących układu przestrzennego Warszawy i jego braków, ważnych dla dalszego kształtowania tego układu i sterowania rozwojem całego miasta.

Praca na pewno nie stanowi zamknięcia określonego etapu badań nad przestrzenią subiektywną i obiektywną Warszawy, i szerzej miast pol-

skich, natomiast otwiera nowe i ciekawe perspektywy badań nad geografią miast tak w zakresie ujęć teoretycznych, jak i zastosowań praktycznych. Należy postulować kontynuację badań tego typu przy znacznym rozszerzeniu zasięgu i wnikliwości analizy. Rozprawa dr Małgorzaty Bartnickiej stanowi dobry punkt wyjścia takich studiów.

Kazimierz Dziewoński

WPROWADZENIE

Niniejsze studium dotyczy wyobrażeń przestrzeni i należy do kierunku badawczego, który można określić mianem geografii percepcji.

Celem badań nad percepcją przestrzeni jest identyfikacja tych elementów świadomości, które dotyczą przestrzennych aspektów otaczającego człowieka środowiska fizycznego i społecznego, ujawnienie sposobu ich formowania się oraz ich determinant, a następnie ich wpływu na przestrzenne decyzje i zachowania ludzi. Wynika z tego znaczenie prac z zakresu percepcji środowiska — pozwalają one zarówno lepiej wyjaśniać zachowania przestrzenne, np. migracje i decyzje lokalizacyjne, lepiej wykorzystywać zasoby środowiska przyrodniczego jak i planować środowiska mieszkalne bardziej adekwatne do potrzeb ludzkich.

Ten ostatni rodzaj zastosowań jest szczególnie istotny z punktu widzenia niniejszej pracy, ponieważ dotyczy ona postrzegania przestrzeni miasta. We współczesnym świecie proces projektowania stał się domeną wysoko kwalifikowanych specjalistów, ulegając oderwaniu od użytkownika. Kształtowanie środowiska fizycznego — a wraz z nim społecznego — miasta służyć powinno zaspokajaniu potrzeb mieszkańców, te zaś są przez planistów częstokroć postrzegane z ich własnej perspektywy, bez dostatecznego rozpoznania subiektywnych odczuć tych, którzy w zaprojektowanych środowiskach mają żyć. W procesie planowania króluje w najlepszym wypadku kategoria obiektywnej funkcjonalności. Znajomość stosunku ludzi do otaczającego ich środowiska i ujawnienie jego źródeł pozwoliłoby być może zmniejszyć istniejący rozdźwięk między rzeczywistymi potrzebami ludzi a wyobrazeniami, jakie mają o tych potrzebach planiści. Ostatecznie bowiem praktycznym celem, jaki przyświeca badającym wyobrażenia przestrzeni miejskiej jest przyczynienie się do tworzenia jak najlepszych środowisk. Taki jest też nadrzędny cel prezentowanej pracy.

W polskiej literaturze geograficznej badania wyobrażeń przestrzeni nie zostały dotychczas wyczerpująco omówione. Chociaż prace P. R. Goulda, jako wyjaśniające podstawy zachowań migracyjnych, cytował już w latach siedemdziesiątych A. Jagielski (1974 oraz szerzej w wyd. II:

1977), to wśród podręczników dopiero praca R. Domańskiego (1982) uwzględniła tę problematykę jako element „charakterystyki stanu systemów przestrzennych”. W tym okresie pojawiła się też ona na marginesie innych szerszych opracowań (Taylor 1980, 1984; Potrykowski, Taylor 1982; Węclawowicz 1984), jednak pierwsze prace przeglądowe, poświęcone w całości temu nurtowi badawczemu zaczęły się ukazywać dopiero w połowie lat osiemdziesiątych (Bartnicka 1985; Domański, Libura 1986). Nieco wcześniej powstawały natomiast prace empiryczne. Pierwsze badania we współpracy z K. Lynchem prowadzili w latach siedemdziesiątych psychologowie (Lynch 1977). Natomiast wśród geografów badania takie podjęli J. Słodczyk (1984), B. Manikowska i R. Matykowski (1984), H. Libura (1985), M. Bartnicka (1986, 1987), B. Domański i G. Praweńska-Skrzypek (1986).

Żadna z dotychczasowych prac z zakresu geografii percepcji nie dotyczyła Warszawy. Były natomiast podejmowane badania stosunku jej mieszkańców do swojego miasta i wartościowania poszczególnych elementów środowiska mieszkalnego. Badania takie prowadziły różne placówki: Instytut Kształtowania Środowiska (Wienc 1980; Siemiński 1984), Instytut Gospodarstwa Społecznego SGPiS (Ginsbert-Gebert 1979, 1984), Instytut Socjologii UŚ w ramach badań ogólnopolskich (Nurek 1982). Żadne z tych studiów nie dotyczyło bezpośrednio zagadnień percepcji przestrzeni. Problematykę tę podejmowały natomiast teoretyczne prace z zakresu socjologii miasta (Turowski 1979; Kaltenberg-Kwiatkowska i in. 1983), jednak w stopniu niewystarczającym z punktu widzenia geografa i w świetle osiągnięć, jakie w tym zakresie ma geografia percepcji.

Prezentowane opracowanie obejmuje jedynie część rozprawy doktorskiej pod tym samym tytułem i stanowi w zasadzie raport z badań, zgodnie z ideą serii, w jakiej jest publikowane. Celem wprowadzenia w problematykę percepcji przestrzeni w ujęciu geograficznym należy jednak przedstawić, przynajmniej w zarysie, miejsce badań nad wyobrażeniami w geografii oraz przyjęte przez geografów rozumienie podstawowych pojęć i podstawowe założenia metodologiczne, na jakich się w swych badaniach opierają.

Badania wyobrażeń przestrzeni stanowią istotny element geografii człowieka już od ćwierćwiecza. Jednak zagadnienie to pojawiło się w geografii znacznie wcześniej. W literaturze często wymieniane są prace: C. C. Trowbridge'a (1913), wprowadzającego określenie „mapa wyobrażeniowa” (imaginary map), J. K. Wrighta (1947) formułującego koncepcję „geozofii” jako badania subiektywnej wiedzy geograficznej, bądź W. Kirka (1951) wyróżniającego dwa odrębne, lecz współzależne środowiska: fenomenalne, istniejące na powierzchni Ziemi i behawioralne, tj. percypowane. Jednak właściwy rozwój tego typu badań został poprzedzony pojawieniem się w latach pięćdziesiątych pokrewnych koncepcji

w innych dyscyplinach, koncepcji wyrosłych na gruncie szerokiego ruchu behawioralnego w naukach społecznych. Jego istotnym wyróżnikiem jest zainteresowanie człowiekiem, jego zachowaniami, kreowanymi przez niego środowiskami, w których działa (Gold 1980). Z tego nurtu wywodzą się liczne prace, które inspirowały geografów w późniejszych latach. Wśród nich szczególne znaczenie dla geografii percepcji miały prace psychologów, jednak metody psychologii eksperymentalnej okazały się nieadekwatne do badania wyobrażeń środowiska w skali geograficznej. Dlatego w geografii zastosowano zespół pokrewnych metod zaczerpniętych z psychologii i socjologii. Postęp w ich stosowaniu zapoczątkowała praca amerykańskiego urbanisty K. Lyncha (1960) pt. *The Image of the City*, dotycząca sposobu postrzegania środowiska miejskiego oraz gromadzenia i przetwarzania informacji o nim. W pracy tej po raz pierwszy zostały zastosowane różne empiryczne sposoby ujawniania wyobrażeń — modeli środowiska, którym psychologowie w swoich pracach przypisywali wielkie znaczenie dla zachowań ludzkich.

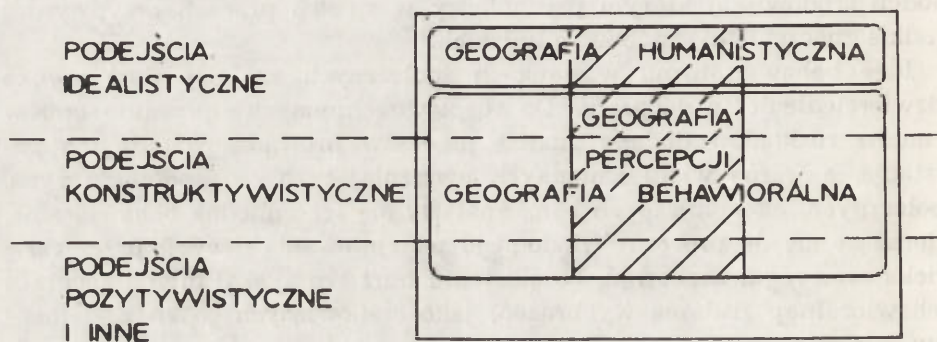
Idee behawioralizmu w naukach społecznych znalazły dość szybko odzwierciedlenie w geografii. Do rozpowszechnionych uprzednio opisów i analiz rozkładów dodano analizę procesów prowadzących do ich powstania, a wśród wielu zmiennych wyjaśniających — środowiskowych, społecznych, ekonomicznych i in., znalazły się też zmienne behawioralne, odnoszące się do procesu świadomego podejmowania decyzji przez człowieka oraz reguł zachowań. Dzięki temu nurt ten zyskał miano geografii behawioralnej. Badania wyobrażeń, jako stanowiących jeden z elementów kształtujących zachowania, stały się istotnym składnikiem nurtu behawioralnego w geografii.

Pierwszą geograficzną pracą dotyczącą tej tematyki było studium P. R. Goulda (1966) pt. *On Mental Maps*, w której dał on koncepcyjny zarys badań nad wyobrażeniami oraz przedstawił metodę ich uzewnętrzniania, opartą na analizie łatwych do opracowania danych liczbowych dotyczących preferencji mieszkaniowych. Praca P. R. Goulda, podobnie jak praca K. Lyncha, znalazła wielu kontynuatorów wśród geografów.

Drugim nurtem w naukach społecznych, inspirującym geograficzne badania wyobrażeń, jest nurt humanistyczny, który w geografii ma długą tradycję. Współczesna geografia humanistyczna jednak w znacznie większym stopniu niż jej prekursorzy czerpie z alternatywnych wobec pozytywizmu kierunków filozoficznych, zasadniczo indywidualistycznych i idealistycznych. Przedmiotem analiz w geografii humanistycznej są: percepcja, interpretacja i wartościowanie środowiska, jako „główne czynniki wpływające na myślenie i działanie” (Ley 1981, s. 252), jednak — odmiennie niż w geografii behawioralnej — ujmowane subiektywnie. W obrębie geografii humanistycznej przedmiotem zainteresowania geografów percepcji stał się szczególnie związek między człowiekiem a miejscem, wyrażający się w tzw. „sensie miejsca” (sense of place).

Nurt ten zapoczątkował E. C. Relph (1970) pracą *The phenomenological foundations of geography*. W jego ujęciu „miejsce nie jest tylko kategorią 'gdzieś'; jest to lokalizacja oraz wszystko, co się w danym miejscu znajduje, traktowane jako zjawisko zintegrowane i znaczące” (Relph 1976, s. 3). „Przestrzeń” przekształcana jest w „miejsce” poprzez intencje ludzkie i nadanie jej znaczenia.

W zakresie badania wyobrażeń przestrzeni ujęcia geografii humanistycznej są zatem uzupełnieniem podejść behawioralnych w geografii. Osadzona w obu tych nurtach subdyscyplina geografii percepcji (perception geography, perceptual geography) daje się jednak wyodrębnić ze względu na podejmowaną tematykę: badanie percepcji środowiska. Wzajemne relacje między tymi różnymi nurtami i dziedzinami geografii człowieka prezentuje schemat na rycinie 1.



Ryc. 1 Schemat relacji między podejściami metodologicznymi i nurtami badawczymi geografii społeczno-ekonomicznej

Diagram of relations between methodological approaches and the main research lines of the socio-economic geography

Odmienne podstawy filozoficzne, rzutujące na szczegółową tematykę badań i stosowane metody, spowodowały głęboki rozłam w geografii percepcji. W istocie jednak jej poszczególne nurty mają wiele punktów styecznych. Przede wszystkim coraz powszechniej akceptowane jest założenie o ściślejszej, nieustannej, dwukierunkowej relacji między człowiekiem a światem (Couclelis, Gollidge 1983). Na takim gruncie stoi też niniejsza praca, pod względem metody badania i charakteru analizy mieszcząca się w głównym nurcie geografii behawioralnej. Przyjęto w niej trzy podstawowe założenia epistemologiczne. Po pierwsze, że istnieje realny, zewnętrzny w stosunku do jednostki świat. Po drugie, że istnieje odrębny subiektywny umysł. Takie traktowanie relacji świat—umysł jest nie tylko obiektywnym, naukowym sposobem konceptualizacji, ale też najpowszechniejszym sposobem doświadczania tej relacji przez ludzi. Zarazem nie wyklucza to faktu, że jednostka może być ściśle związana ze swoim środowiskiem, które staje się częścią jednostko-

wej świadomości w tym sensie, że stanowi element samoidentyfikacji jednostki (Ittelson 1978). Trzecim założeniem jest możliwość poznania rozumem zewnętrznego świata, który nie jest z rozumem tożsamy (Gale, Gollidge 1982).

Określiwszy geografię percepcji jako dziedzinę geografii człowieka, zajmującą się percepcją środowiska, należy jeszcze uściślić użyte w tej definicji pojęcia „środowisko” i „percepcja”. W przypadku omawianych badań, należących do nurtu behawioralnego, środowisko oznacza „całość otoczenia, w którym żyje człowiek, obejmującego atrybuty zarówno fizyczne, jak i społeczne” (Gold 1980, s. 19). Ma to swe uzasadnienie w powszechnie uznawanym fakcie, że środowiska społeczne, kulturowe i przyrodnicze są ze sobą nierozzerwalnie związane. Dlatego przedmiotem analizy jest całościowy system, którego elementami są jednostki, grupy społeczne, wzory kulturowe, obiekty fizyczne i wszystkie składniki biosfery (Ittelson 1978).

„Percepcja” jest terminem zaczerpniętym z psychologii, w badaniach nad wyobrażeniami używanym jednak w zmienionym znaczeniu, w oderwaniu od aspektów neurologicznych procesu. Percepcję traktuje się tu raczej jako pewien proces społeczny, pośredniczący w relacji między człowiekiem a środowiskiem. W ten sposób ujmuje to zagadnienie D. C. D. Pocock (1974, s. 1), określając percepcję jako proces „poznawczego strukturyzowania bodźców społecznych (pochodzących z szeroko rozumianego środowiska), na które wpływ wywierają genetyczna struktura i cechy kulturowe jednostki”. Jest to zatem pojęcie dynamiczne, oznaczające całość ludzkiego doświadczenia świata: wiedzę, klasyfikacje, teorie, mity, związki między zjawiskami (Guelke 1976). Takie rozumienie terminu „percepcja” pokrywa się z psychologicznym terminem „poznanie” (cognition). W badaniach percepcji środowiskowej zamienne stosowanie terminów percepcja i poznanie jest usprawiedliwione tym, że różnica między nimi uległa pewnemu zatarciu także w samej psychologii. Jak stwierdza W. Ittelson (1978, s. 195—196): „na polu psychologii środowiskowej pojęcie ‘percepcja’ zostało rozwinięte w bardziej ogólne sformułowanie ‘percepcja środowiskowa’ obejmujące poznanie w szerokim znaczeniu (z percepcją, myśleniem, wyobrażeniami itp. jako poszczególnymi zagadnieniami), a także uczucia, znaczenia i wartościowanie. Mówiąc krótko, percepcja środowiskowa obejmuje wiele aspektów, które nie były tradycyjnie traktowane jako percepcja”.

Naturalną konsekwencją wielostronności procesu percepcji środowiska i wielowarstwowości samego środowiska jest złożoność jego obrazu, jaki w efekcie powstaje w umyśle ludzkim. Z tego też względu istnieje wielka różnorodność terminów stosowanych na określenie tego „myślowego obrazu zewnętrznego środowiska”. Najbardziej rozpowszechnionym pojęciem jest „wyobrażenie” (image), które najogólniej można określić jako produkt procesu percepcji, czyli poznania (Pocock 1974),

lub „zorganizowaną subiektywną wiedzę jednostki o środowisku” (Gold 1980, s. 41).

Cechą wyodrębniającą geografie percepcji z całego nurtu badawczego percepcji środowiskowej jest zainteresowanie relacjami przestrzennymi. Powszechnym sposobem prezentacji relacji między obiektami w przestrzeni geograficznej jest mapa. Dlatego z geograficznego punktu widzenia termin „wyobrażenie” jest szczególnie przydatny, ponieważ mieści w sobie możliwość również „wizualnego” (obok „werbalnego”) kodowania informacji przestrzennej (Gold 1980). D. C. D. Pocock i R. Hudson (1978, s. 3) zdefiniowali wyobrażenia środowiska stanowiące przedmiot zainteresowania geografii jako: „myślone modele środowisk, sumujące wiedzę o środowisku, jego wartościowanie i preferencje jednostek, a także mające wpływ na ich zachowanie”.

Literatura dotycząca percepcji środowiskowej staje się z roku na rok obszerniejsza, co odzwierciedla fakt dynamicznego rozwoju tej dziedziny badań. Prezentuje ona wielką różnorodność podejść i metod, jakie zostały wypracowane w toku rozwoju geografii percepcji, a także zapożyczone i zaadaptowane z innych dyscyplin. Przegląd metod stosowanych do badania różnych aspektów wyobrażeń przestrzeni pozwala określić trzy cechy charakteryzujące stan metod na obecnym etapie rozwoju dyscypliny. Pierwszą z nich jest aktualność metod, których zastosowanie zapoczątkowało w ogóle badania nad percepcją przestrzeni w geografii, tj. metody odręcznych szkiców K. Lyncha i metody preferencji P. Goulda. Drugą cechą jest rozwój w ostatnich latach całkowicie nowych, wyrafinowanych metod, posługujących się skomplikowanymi analizami matematycznymi, ale zarazem dążących do ograniczenia wpływu badacza na wyniki i uzyskania w możliwie „czystej” postaci obrazu świata w umysłach. Wiąże się z tym cecha trzecia — łączenie w jednym badaniu wielu metod i podejść do jak najpełniejszego wglądu w wewnętrzne struktury postrzegania przestrzeni. Takie podejście reprezentuje także niniejsza praca.

CEL I METODA BADAŃ

W pracy zostały postawione trzy szczegółowe zamierzenia badawcze. Pierwszym z nich było uzyskanie od mieszkańców Warszawy ich wyobrażeń przestrzeni tego miasta. Kolejnym — było zanalizowanie relacji między różnymi aspektami tych wyobrażeń, ujawnianymi przy użyciu różnych metod. Trzecim zamierzeniem było określenie, na podstawie zebranego materiału, przez jakie czynniki i w jakim zakresie są kształtowane te wyobrażenia.

Dotychczas nie przeprowadzano żadnych badań całościowego wyobrażenia Warszawy. Zaprezentowane w poprzednim rozdziale rozliczne pytania, jakie wyłaniają się w tego rodzaju badaniach, czekały więc na postawienie w stosunku do Warszawy. Jednak z przyczyn zarówno merytorycznych, jak i technicznych, niemożliwe było postawienie ich wszystkich w jednej pracy. Ponadto z tych samych przyczyn konieczne było ograniczenie zakresu pracy pod względem liczebności i reprezentatywności badanej populacji lub jeszcze dalsze ograniczenie zawartości zbieranych materiałów empirycznych. Cechą właściwą badań nad wyobrażeniami jest znaczne obciążenie wyników elementem subiektywności, toteż wymóg reprezentatywności próby jest w praktyce prawie niemożliwy do spełnienia (Johnston 1984). Bezasadne wydawało się zatem dobieranie jakiejś przekrojowej próby spośród grup silnie zróżnicowanych jednocześnie pod względem wieku, statusu społeczno-zawodowego i ekonomicznego oraz umiejscowienia w przestrzeni miasta (miejsca zamieszkania, miejsca pracy, zachowań przestrzennych). Wówczas bowiem każda z części badanej populacji, reprezentująca jednorodną ze względu na wszystkie te cechy grupę, byłaby zbyt mało liczna, by można było wyciągać jakiegokolwiek wnioski na temat wpływu tych cech na kształt wyobrażenia (Ebdon 1985).

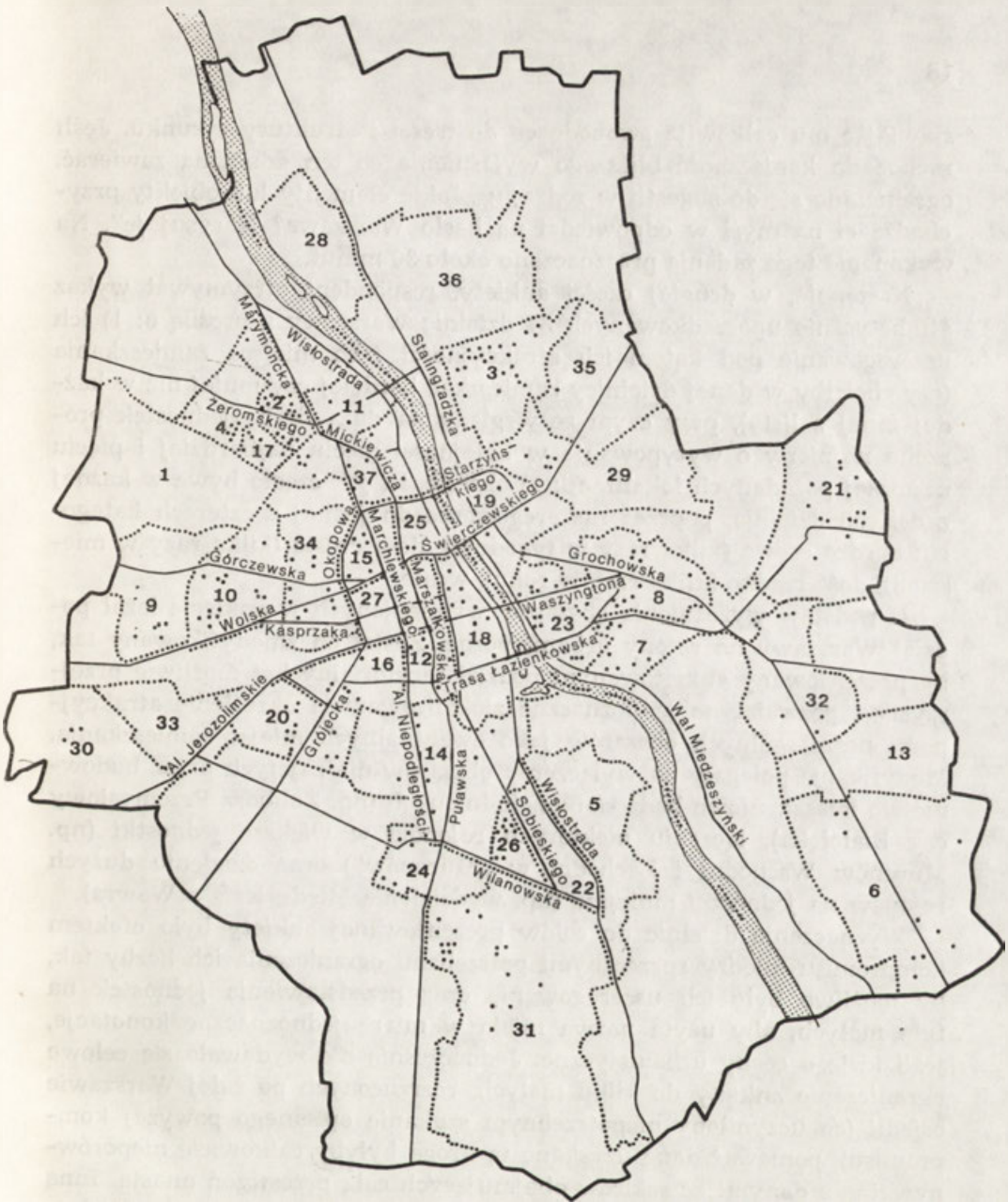
Dlatego zróżnicowanie to ograniczono do cech przestrzennych, dobierając respondentów w grupie wiekowej 18—22 lata, spośród uczniów maturalnych klas liceów ogólnokształcących oraz studentów II roku Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Takie ujednoczenie pozwalało przyjąć, że w znacznym stopniu wyeli-

minowane zostały różnice wynikające ze statusu społecznego oraz odmienności wykształcenia. Natomiast poprzez dobór szkół starano się możliwie znacznie zróżnicować miejsce zamieszkania respondentów, aby uzyskać kilka co najmniej kilkunastoosobowych grup osób zamieszkujących odległe od siebie osiedla. Okazało się to o tyle trudne, że od kilku lat przy przyjmowaniu do liceów ogólnokształcących nie obowiązuje rejonizacja na podstawie miejsca zamieszkania. W rezultacie obok szkół, których uczniowie zamieszkują w odległości kilku przecznic od budynku szkolnego, istnieją szkoły, szczególnie w centralnej części miasta, do których uczęszczają uczniowie dojeżdżający z bardzo różnych miejsc. Ponadto rozmieszczenie blisko pięćdziesięciu istniejących w Warszawie liceów ogólnokształcących jest bardzo nierównomierne, a przeprowadzenie ankiety w wytypowanej na podstawie kryterium lokalizacji szkole nie zawsze okazywało się możliwe. Dlatego zaszła potrzeba uzupełnienia badań przeprowadzanych w szkołach wywiadami z osobami indywidualnymi, zamieszkującymi południową część Mokotowa. W rezultacie uzyskano rozkład przestrzenny miejsc zamieszkania respondentów w zadowalającym stopniu spełniający przyjęte założenia. Przedstawia go rycina 2.

W sumie przeprowadzono 366 wywiadów. Ze względu na stosunkowo niewielką liczebność badanej grupy oraz ograniczenia w jej doborze, nie może ona być traktowana jako reprezentatywna dla jakiegokolwiek części mieszkańców Warszawy, a tym bardziej dla całej ich populacji. Niemniej jednak wydaje się dostatecznie liczna, aby pozwolić na formułowanie uogólniających stwierdzeń odnoszących się do tego, jak postrzegana jest przestrzeń Warszawy i jakie ewentualne prawidłowości kierują tym postrzeganiem.

Spśród wielu stosowanych metod ujawniania różnych aspektów wyobrażeń przestrzeni, w niniejszej pracy zastosowano dwie. Pierwsza, oparta na opracowanej przez K. Lyncha (1966) metodzie odręcznych szkiców, służy badaniu opisowego aspektu wyobrażeń. Druga, wzorowana na metodzie preferencji P. Goulda (1966) — badaniu aspektu wartościującego. Obie z nich posługują się mapą jako narzędziem analizy, co pozwala porównywać wyniki. Z tego względu szczególnie nadają się do realizacji celów postawionych w tej pracy.

Obie metody zostały tak uproszczone, aby dostosować je do warunków i potrzeb niniejszego badania. W metodzie K. Lyncha zrezygnowano z obszernego wywiadu towarzyszącego rysowaniu szkicu, a dotyczącego zapamiętywania obiektów i ich cech oraz znaczeń przypisywanych poszczególnym miejscom. W metodzie P. Goulda ograniczono się do interpretacji pierwszej składowej głównej jako wyznacznika preferencji przestrzennych. Badanie uzupełniono natomiast danymi dotyczącymi ruchliwości przestrzennej respondentów. W efekcie powstała ankieta składająca się z dwóch części. W pierwszej proszono respondenta o narysowanie na czystej kartce formatu A4 odręcznego szkicu Warszawy, pozostawiając



Ryc. 2 Rozmieszczenie miejsc zamieszkania respondentów

Kropki oznaczają miejsca zamieszkania, liczby oznaczają numery jednostek terytorialnych (1. Bemowo, 2. Bielany, 3. Bródno, 4. Chomiczówka, 5. Czerniaków, 6. Falenica, 7. Gocław, 8. Grochów, 9. Jelonki, 10. Koło, 11. Marymont, 12. MDM, 13. Międzylesie, 14. Mokotów, 15. Muranów, 16. Ochota, 17. Piaski, 18. Powiśle, 19. Praga Centralna, 20. Rakowiec, 21. Rembertów, 22. Sadyba, 23. Saska Kępa, 24. Służewiec, 25. Stare/Nowe Miasto, 26. Stegny, 27. Śródmieście, 28. Tarchomin, 29. Targówek, 30. Ursus, 31. Ursynów/Natolin, 32. Wawer, 33. Włochy, 34. Wola Centralna, 35. Zacisze, 36. Żerań, 37. Żoliborz Centralny)

Domicile of respondents

Dots indicate places of residence, numbers indicate territorial units

stawiając mu całkowitą swobodę co do treści i struktury rysunku. Jeśli zachodziła konieczność bliższego wyjaśnienia co ten szkic ma zawierać, ograniczano się do sugestii w rodzaju: „Jakie elementy lub obiekty przychodzi ci na myśl w odpowiedzi na hasło Warszawa? Narysuj je”. Na wykonanie tego zadania przeznaczano około 30 minut.

Następnie, w drugiej części ankiety, respondent otrzymywał wykaz alfabetycznie uporządkowanych 37 dzielnic Warszawy z prośbą o: 1) ich uszeregowanie pod kątem ich atrakcyjności jako miejsca zamieszkania (czy chciałby w danej dzielnicy zamieszkać bardziej czy mniej niż w każdej innej z listy), przy czym ze względu na dużą liczbę jednostek proszono najpierw o wytypowanie w kolejności pięciu najbardziej i pięciu najmniej pożądanых lokalizacji; 2) określenie, jak często bywa w każdej z danych dzielnic, poprzez zaszeregowanie do jednej z czterech kategorii: bardzo często (kilka razy w tygodniu), dość często (kilka razy w miesiącu), dość rzadko (kilka razy w roku), wcale.

U podstaw wyróżnienia obszarów wymienionych w ankiecie leżał podział Warszawy na rejony urbanistyczne. Został on zmodyfikowany tak, by prezentowany ankietowanym podział terytorialny był możliwie przejrzysty i pozwalał na jednoznaczne zlokalizowanie i określenie atrakcyjności poszczególnych obszarów jako ewentualnych miejsc zamieszkania. Modyfikacje polegały na wyłączeniu obszarów nie zajętych przez budownictwo mieszkaniowe bądź słabo zaludnionych (np. Żoliborz Przemysłowy czy Białołęka), łączeniu niektórych rejonów w większe jednostki (np. Muranów Wschodni i Zachodni w „Muranów”) oraz dzieleniu dużych rejonów na jednostki mniejsze (np. wydzielenie Międzyzlesia z Wawra).

Wyznaczenie dzielnic do celów prezentowanej ankiety było efektem kompromisu między sprzecznymi potrzebami ograniczenia ich liczby tak, by możliwe było ich uszeregowanie oraz przedstawienia jednostek na tyle małych, aby użyta nazwa miała w miarę jednoznaczne konotacje, jeśli idzie o cechy urbanistyczne. Jednocześnie nie wydawało się celowe ograniczenie ankiety do kilku małych, rozrzuconych po całej Warszawie osiedli (co uczyniłoby niepotrzebnym szukanie opisanego powyżej kompromisu), ponieważ dane uzyskane tą drogą byłyby całkowicie nieporównywalne z danymi ze szkiców obejmujących całą przestrzeń miasta. Inną alternatywą do zaprezentowania w ankiecie gotowego zestawu dzielnic byłoby zdanie się na wymienianie przez samych ankietowanych preferowanych i niepożądanych przez nich lokalizacji. Ograniczenia spowodowane przez selektywny dobór obszarów towarzyszący tworzeniu gotowej ich listy są jednak mniejsze, niż ograniczenia wywołane trudnościami agregacji danych w przypadku wymienienia przez respondentów dużej liczby dzielnic i osiedli o różnych rozmiarach oraz zasięgu.

Zastosowany podział przedstawia również rycina 2. Jest rzeczą oczywistą, że poszczególne osoby mogły mieć różne wyobrażenia na temat szczegółowego zasięgu i granic obszarów, określonych w ankiecie jedynie

nazwami. Ten element niepewności nie jest jednak możliwy do wyeliminowania, nawet bowiem posługując się jednoznacznie określonymi jednostkami terytorialnymi (jak np. stany u P. Goulda) nie można mieć pewności, czy ankietowani prawidłowo je identyfikują. Przedstawienie wyróżnionych dzielnic na podstawie granic podziału Warszawy na rejony urbanistyczne ma charakter umowny i służy jedynie ułatwieniu prezentacji wyników badań w formie kartograficznej.

W rezultacie ankieta pozwoliła uzyskać dla każdej osoby zestaw danych obejmujący: odręczny szkic Warszawy, uszeregowanie 37 podanych dzielnic pod względem ich atrakcyjności dla respondenta oraz częstotliwości, z jaką respondent w nich bywa. Materiał ten został zanalizowany z punktu widzenia trzech założonych celów pracy.

Po pierwsze, przedstawione zostało wyobrażenie Warszawy, ujawnione przy użyciu metody odręcznych szkiców i metody preferencji. W pierwszym przypadku wyobrażenia zostały szczegółowo rozpatrzone pod względem ich struktury oraz liczby i rodzaju składających się na nie elementów. Liczba i charakter obiektów umieszczanych na szkicach były bardzo zróżnicowane, toteż w celu umożliwienia dalszych porównań rysunków między sobą oraz z innymi uzyskanymi w ankiecie danymi przeprowadzono ujednoczenie danych ze szkiców. Jego procedura polegała na zliczeniu, na każdym szkicu, wszystkich elementów występujących w poszczególnych dzielnicach wyróżnionych na potrzeby dalszej części ankiety. Następnie rozkłady te zostały przeliczone w celu uzyskania procentowych rozkładów udziału elementów z poszczególnych dzielnic na każdym ze szkiców. Tak przygotowane rozkłady stanowiły podstawę obliczania rozkładów średnich dla poszczególnych grup respondentów oraz relacji między rozkładami przeciętnymi i jednostkowymi. Umożliwiły one także zbadanie związku między zawartością szkiców a częstotliwością, z jaką poszczególne osoby bywają w każdej z dzielnic. Szczegółowe metody obliczeń oraz uzyskane wyniki zawarte są w rozdziale pt. *Opisowy aspekt wyobrażeń przestrzeni Warszawy*.

Na podstawie wyników rangowania dzielnic pod względem ich atrakcyjności rezydencjalnej obliczono metodą P. Goulda przeciętny rozkład preferencji. Z uwagi na dużą liczbę obszarów do uszeregowania, zwiększającą szansę nadawania przypadkowych rang, osobno zanalizowano, jakim dzielnicom nadawane były rangi najwyższe i najniższe (które respondenci przypisywali w pierwszej kolejności). Zmierzone również rozbieżności opinii o poszczególnych dzielnicach oraz stosunek respondentów do dzielnic przez nich zamieszkiwanych. Następnie, podobnie jak w przypadku wyobrażeń w postaci rysunkowej, zbadano związek między preferencjami a częstotliwością bywania poszczególnych osób w każdej z dzielnic. Opis zastosowanych szczegółowych metod oraz rezultatów analizy zawiera rozdział pt. *Wartościujący aspekt wyobrażeń przestrzeni Warszawy*.

Drugim celem pracy było określenie relacji między przedstawionymi powyżej aspektami wyobrażenia. Aczkolwiek są one przeważnie traktowane rozdzielnie (Pocock, Hudson 1978), to jednak generalnie przyjmuje się, że wyobrażenie stanowi pewną całość, której elementy są ściśle ze sobą powiązane. Zastosowane w pracy metody służą badaniu różnych sfer wyobrażenia. Rozdział pt. *Relacja między opisowym i wartościującym aspektem wyobrażeń* przedstawia próbę określenia, czy rzeczywiście przy użyciu tych metod ujawniają się dwa rozłączne aspekty wyobrażenia: opisowy i wartościujący oraz, jaka zachodzi między nimi relacja. Jeśli bowiem wszystkie metody służą badaniu tej samej „rzeczy” w umysłach ludzi (choć różnej u poszczególnych jednostek), to ich wyniki powinny dać się ze sobą porównać, a ponadto powinny być ze sobą zbieżne. Zbieżność ta jest przedmiotem analizy na szczeblu indywidualnym i zagregowanym.

Uzyskany materiał miał służyć także określeniu, w jakim stopniu różnego rodzaju czynniki wpływają na kształt wyobrażeń. Wyobrażenie przestrzeni jest odzwierciedleniem relacji zachodzącej między dwiema zmiennymi — człowiekiem i środowiskiem. Czynniki pochodzące ze środowiska można określić jako egzogenne, czynniki zaś związane z samą jednostką — jako endogenne. Zagadnienie znaczenia czynników należących do obu tych grup jest przedmiotem podsumowania każdego z rozdziałów, omawiających różne aspekty wyobrażenia, a ostateczne wnioski przedstawia rozdział, w którym analizowana jest relacja między różnymi aspektami wyobrażenia.

W środowiskach antropogenicznych, takich jak środowisko miejskie, charakter wyobrażeń może być modyfikowany poprzez przekształcanie wpływających nań czynników egzogenicznych. Rozdział pt. *Środowisko Warszawy jako przedmiot postrzegania* poświęcony jest ocenie wpływu obecnego kształtu Warszawy na formowanie się wyobrażeń jej przestrzeni oraz na postawy mieszkańców wobec swego środowiska. Rozdział ten zawiera przegląd podstawowych elementów strukturalnych Warszawy, traktowanych jako widoczne rezultaty realizacji zmieniających się koncepcji zagospodarowania przestrzennego stolicy. Przegląd ten dokonany został pod kątem oceny stopnia, w jakim ucieleśnione wizje urbanistów warszawskich znajdują odbicie w wyobrażeniach miasta przez mieszkańców oraz postaw, z jakimi się ze strony mieszkańców spotykają.

OPISOWY ASPEKT WYOBRAZEŃ PRZESTRZENI WARSZAWY

STRUKTURA WYOBRAZEŃ

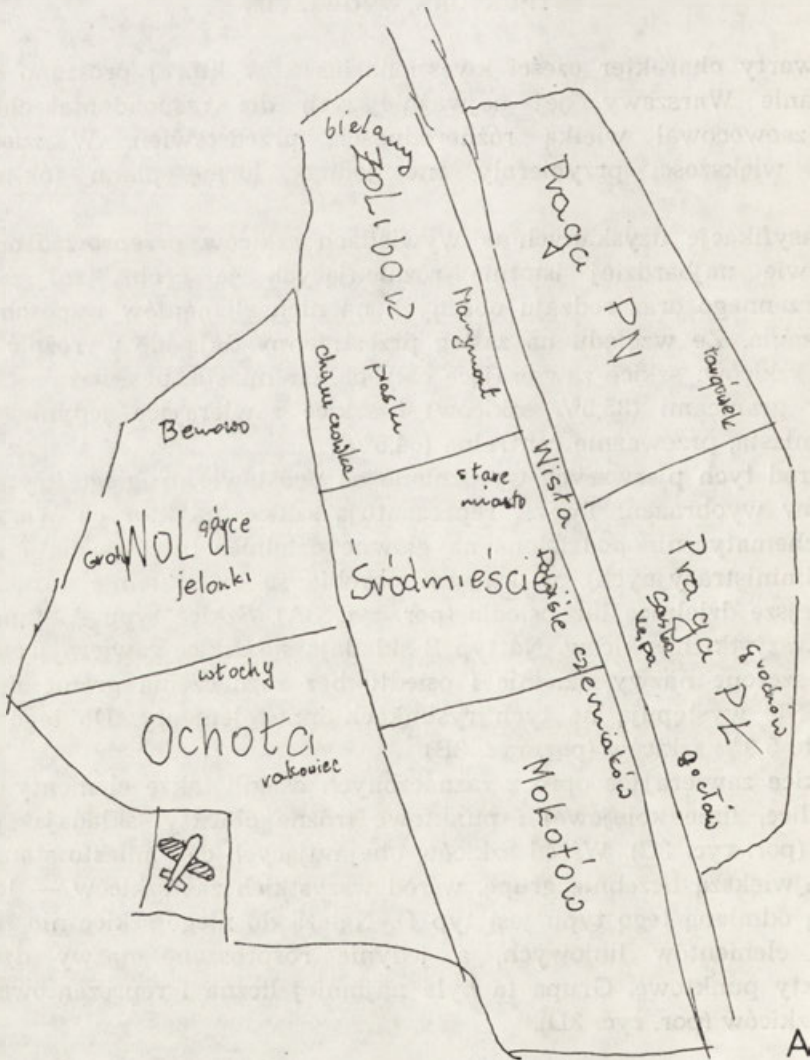
Otwarty charakter części kwestionariusza, w której proszono o narysowanie Warszawy, jej najważniejszych dla respondenta elementów, zaowocował wielką różnorodnością przedstawień. W zdecydowanej większości przybierały one jednak formę planu (ok. 92% osób).

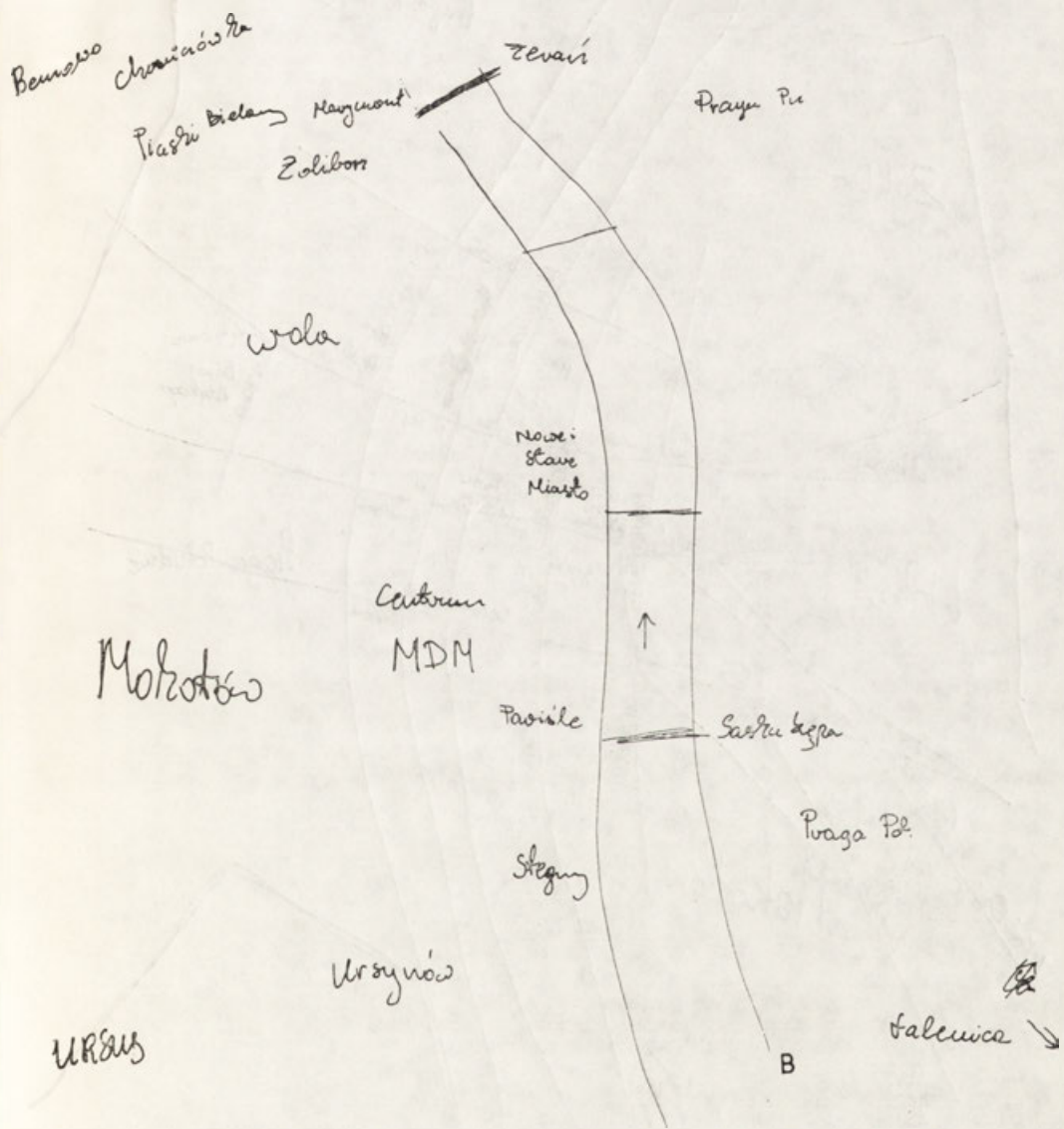
Klasyfikację uzyskanych w wywiadach szkiców przeprowadzono na podstawie najbardziej istotnie różnicujących je cech, tzn. zasięgu przestrzennego oraz rodzaju obecnych na nich elementów i sposobu ich powiązania. Ze względu na zasięg przestrzenny dają się wyróżnić dwie grupy szkiców: szkice zawierające cały obszar miasta, przeważnie obwiedziony granicami (35,5% szkiców) i szkice zawierające jedynie jakąś część miasta, przeważnie centralną (64,5%).

Wśród tych pierwszych wyróżniono na podstawie drugiego kryterium 6 typów wyobrażeń. Typ A reprezentują szkice, na których Warszawa jest schematycznie podzielona na główne dzielnice (przeważnie 7 dzielnic administracyjnych), w których obrębie są ewentualnie zaznaczone pomniejsze dzielnice lub osiedla (por. ryc. 3A). Szkice typu A stanowiły 3,6% wszystkich szkiców. Na typ B składają się szkice zawierające luźno rozmieszczone nazwy dzielnic i osiedli, bez zaznaczenia granic między nimi. Nie występują na tych rysunkach inne elementy. Do tego typu należało 5,9% szkiców (por. ryc. 3B).

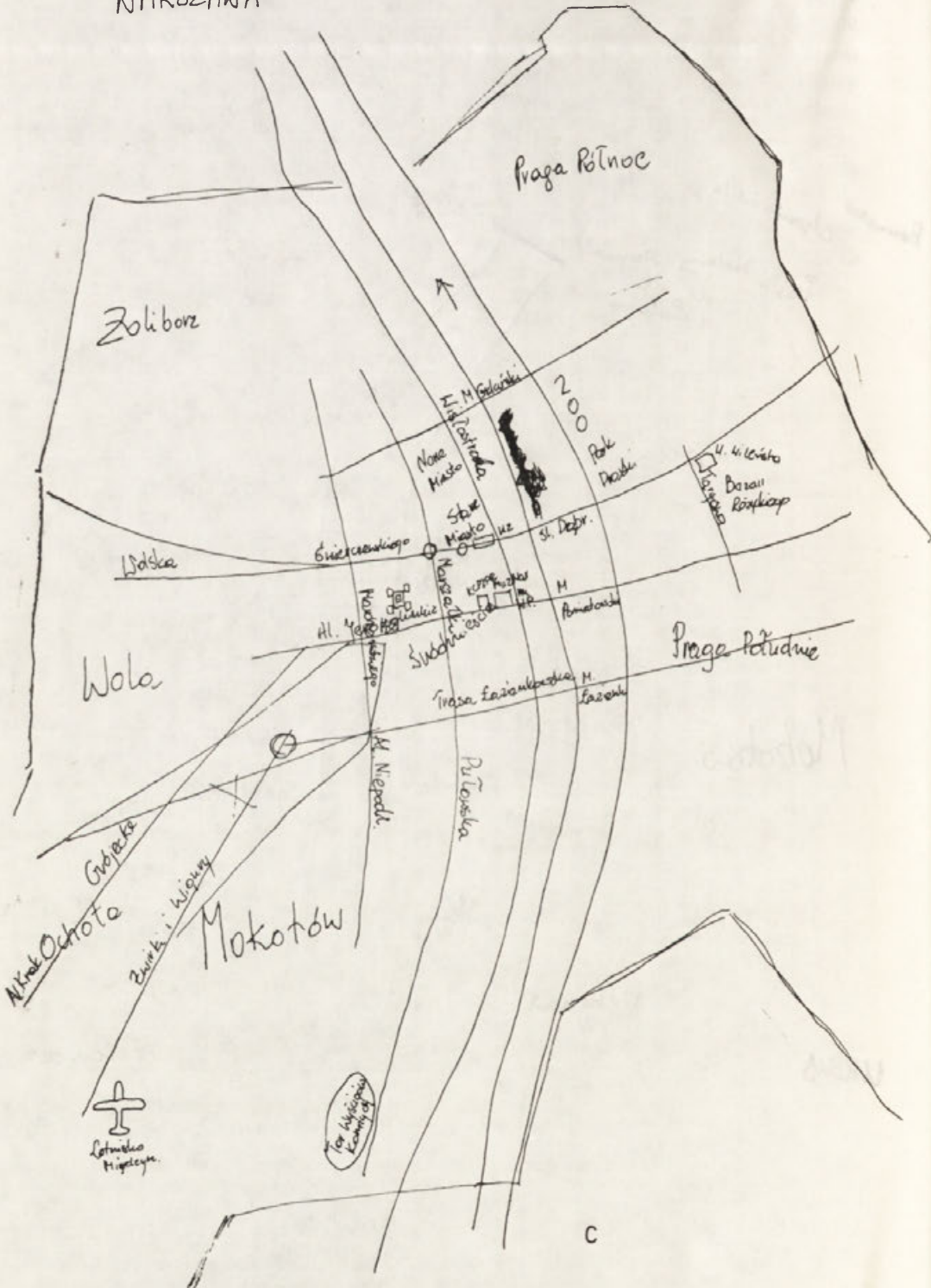
Szkice zawierające oprócz zaznaczonych osiedli także elementy liniowe (ulice, linie kolejowe) i punktowe (różne obiekty) składają się na typ C (por. ryc. 3C). Wśród szkiców obejmujących całe miasto stanowiły one największą liczebnie grupę, wśród wszystkich zaś szkiców — 13,6%. Pewną odmianą tego typu jest typ D. Należą do niego szkice nie zawierające elementów liniowych, a jedynie rozproszone nazwy dzielnic i obiekty punktowe. Grupa ta była najmniej liczna i reprezentowało ją 3,0% szkiców (por. ryc. 3D).

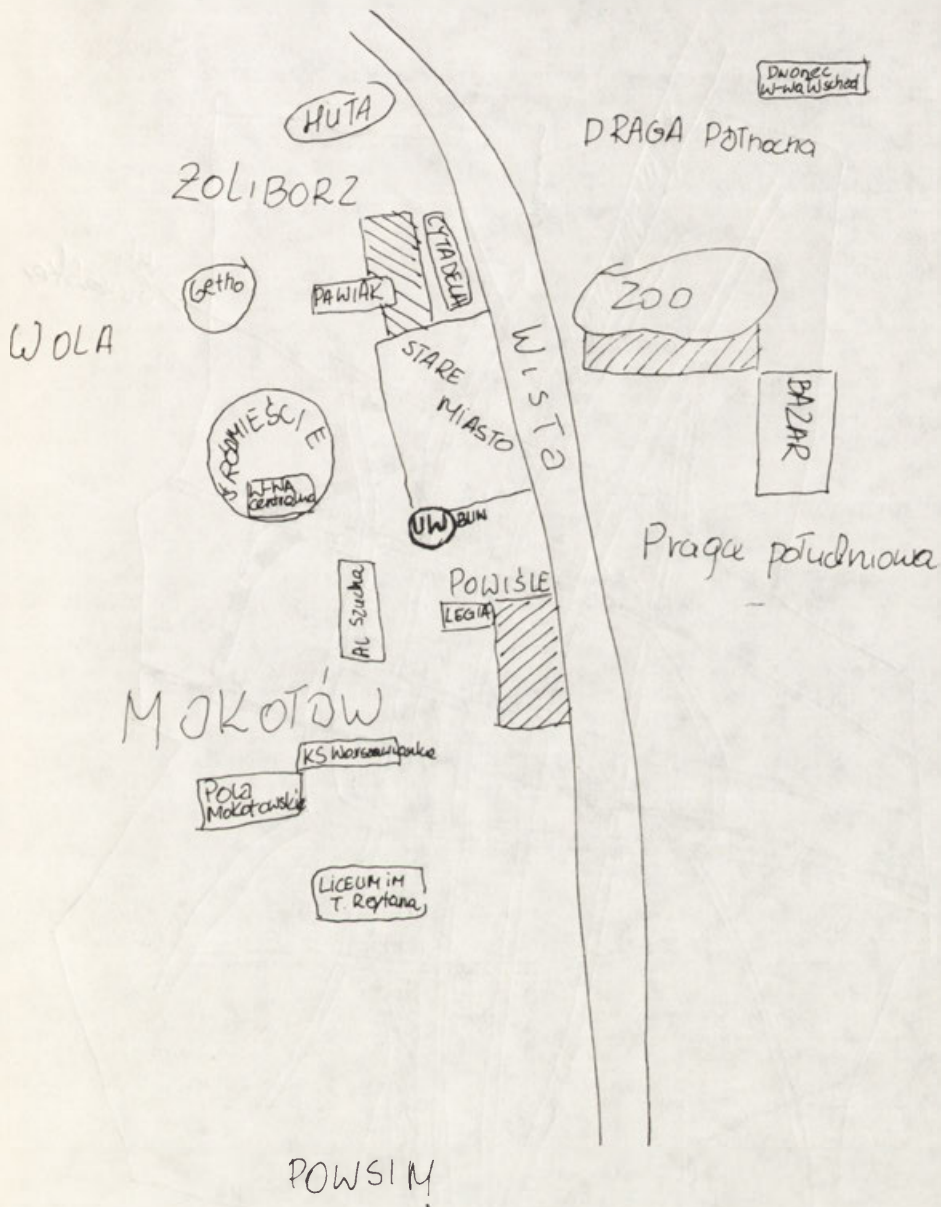
Na szkicach pozostałych dwóch typów przeważnie nie są w ogóle zaznaczone dzielnice, ewentualnie występują pojedyncze osiedla. Szkice te zawierają natomiast elementy liniowe i punktowe, różniąc się ich charakterem i umiejscowieniem. Na jednych (typ E — ryc. 3E) elementy punktowe są ściśle powiązane z liniowymi i są im niejako podporządkowane: są to dworce przy liniach kolejowych i place wpisane w sieć ulic. Szkice z tej grupy stanowiły 5,3% wszystkich szkiców. Na pozostałych szkicach obejmujących swym zasięgiem całą Warszawę (typ F — ryc. 3F), elementy punktowe występują nie tylko w powiązaniu z liniowymi, lecz także niezależnie od nich. Do grupy tej należało 4,2% szkiców.



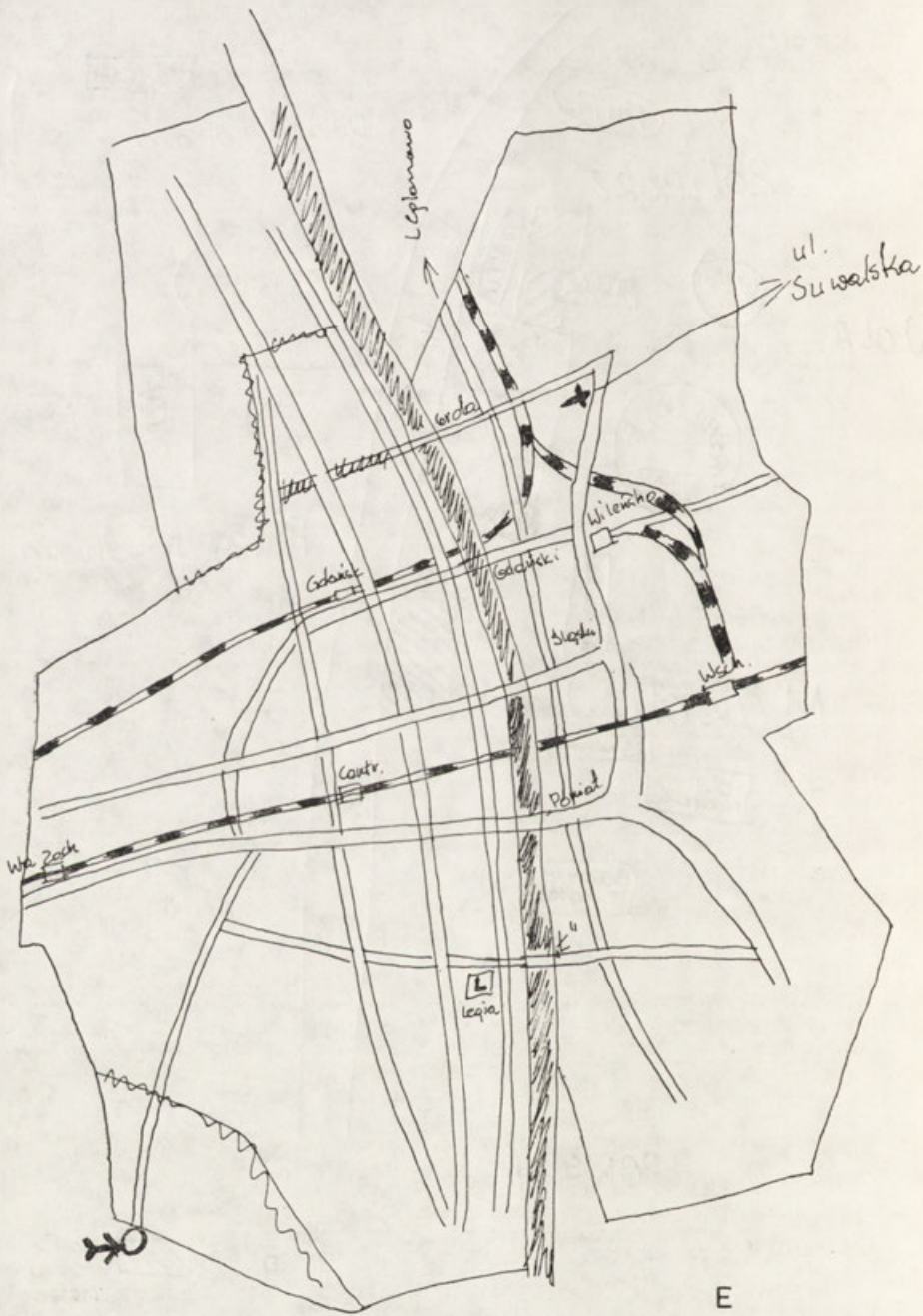


WARSZAWA





D  parki tereny zieleni



W grupie szkiców przedstawiających jedynie część Warszawy wyróżniono 4 typy różniące się przede wszystkim wielkością i charakterem uwzględnionego obszaru. Typ pierwszy (G — ryc. 3G) stanowią szkice, na których oprócz stosunkowo szczegółowo przedstawionej centralnej części Warszawy (ewentualnie z centralną Pragą) występują na obrzeżach rysunku nazwy otaczających je dzielnic. Do grupy tej należało 10,9% szkiców.

Zróznicowanie terytorialne pozostałych trzech typów obrazuje stosunek respondentów do prawobrzeżnej części Warszawy — Pragi. Na szkicach typu H stanowiących 11,8% Praga nie występuje w ogóle (ryc. 3H). W przypadku typu I (ryc. 3I) Praga występuje marginalnie, przeważnie zaznaczona tylko nazwą za Wisłą, na krawędzi rysunku. Ten typ reprezentuje największa grupa wywiadów — 21,0%. Ostatni typ — J — obejmuje szkice, na których po praskiej stronie Wisły znajduje się przynajmniej kilka powiązanych ze sobą elementów (ryc. 3J). Takich rysunków było 20,7%.

Uzyskane szkice były w znacznym odsetku stosunkowo złożone. Ich analiza pod kątem typów strukturalnych wyróżnionych przez D. Appleyarda (1970) — nie pokrywających się z klasyfikacją przedstawioną powyżej — wykazała, że szkiców o największym stopniu skomplikowania było blisko 43% w porównaniu z 16% u D. Appleyarda, najbardziej zaś prymitywnych odpowiednio 23 i 54%. Przyczyn tych istotnych różnic należy upatrywać w doborze grupy ankietowanych, która u D. Appleyarda stanowiła przekrój całej społeczności miasta, w niniejszej zaś analizie była dobrana z osób mających pewne przeszkolenie w zakresie postrzegania, analizy i przedstawiania rzeczywistości przestrzennej w formie mapy.

ELEMENTY WYOBRAZEŃ

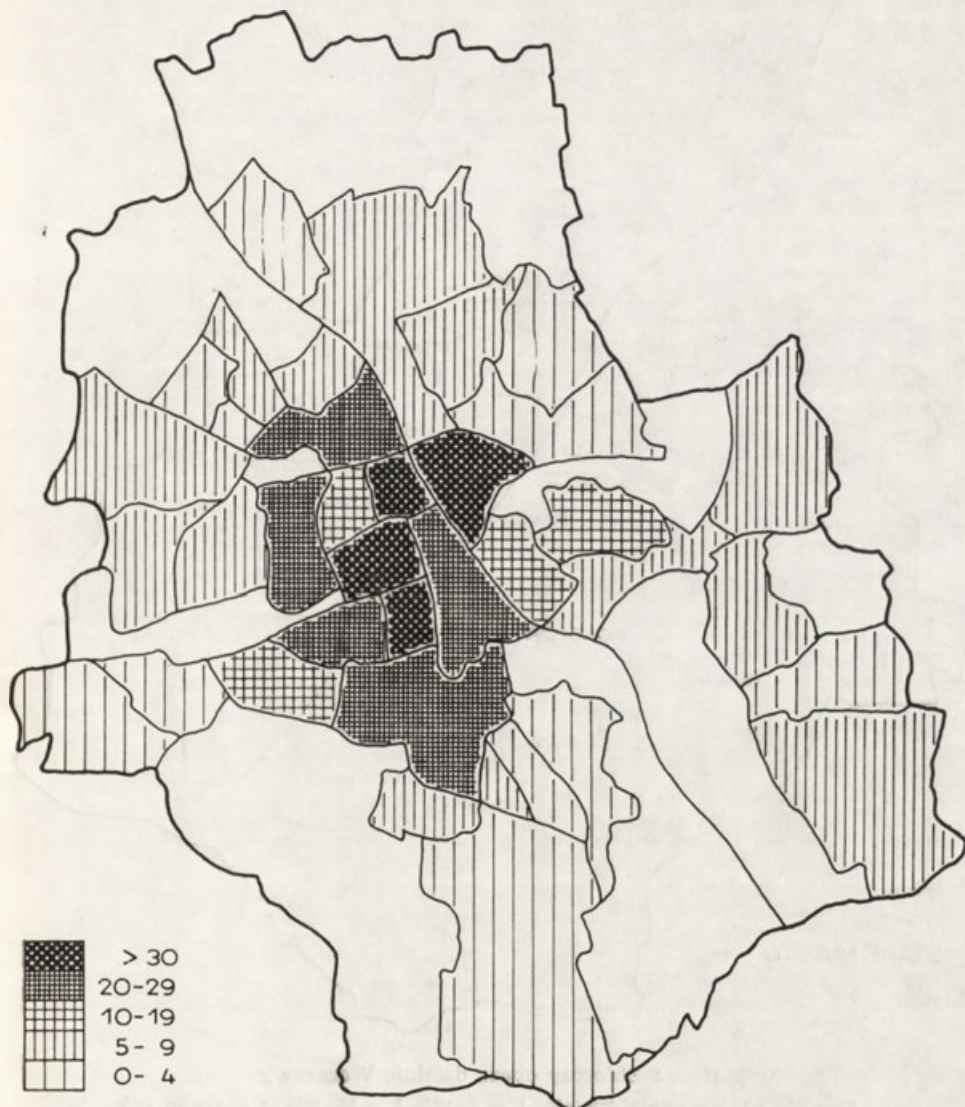
Zróznicowaniu odrębnych szkiców Warszawy ze względu na ich strukturę, wiążącą się z charakterem elementów zastosowanych do przedstawienia miasta oraz zasięgiem przestrzennym rysunków, towarzyszy znaczne zróznicowanie liczby występujących na nich elementów. Do analizy zastosowano podział elementów liniowych (ulice, linie kolejowe) na odcinki, których końce stanowiły granice między jednostkami terytorialnymi wyznaczonymi na potrzeby badania, w dalszej części ankiety, preferencji mieszkaniowych. Każdy taki odcinek traktowany jest dalej jako osobny element.

Obok rysunków najprostszych, zawierających jedynie granice prawobrzeżnej i lewobrzeżnej Warszawy oraz Wisłę, a więc trzy elementy, występowały rysunki bardzo bogate i złożone, zawierające ponad 100 elementów. Zdecydowanie więcej było jednak rysunków mniej skomplikowanych. Liczbę szkiców o liczbie elementów należącej do każ-

dej z klas liczebności 0—9, 10—19, 20—29 ... przedstawia poniższe zestawienie:

0	10	20	30	40	50	60	70	80	90	100	110...130
32	59	66	58	42	27	22	12	4	8	3	4

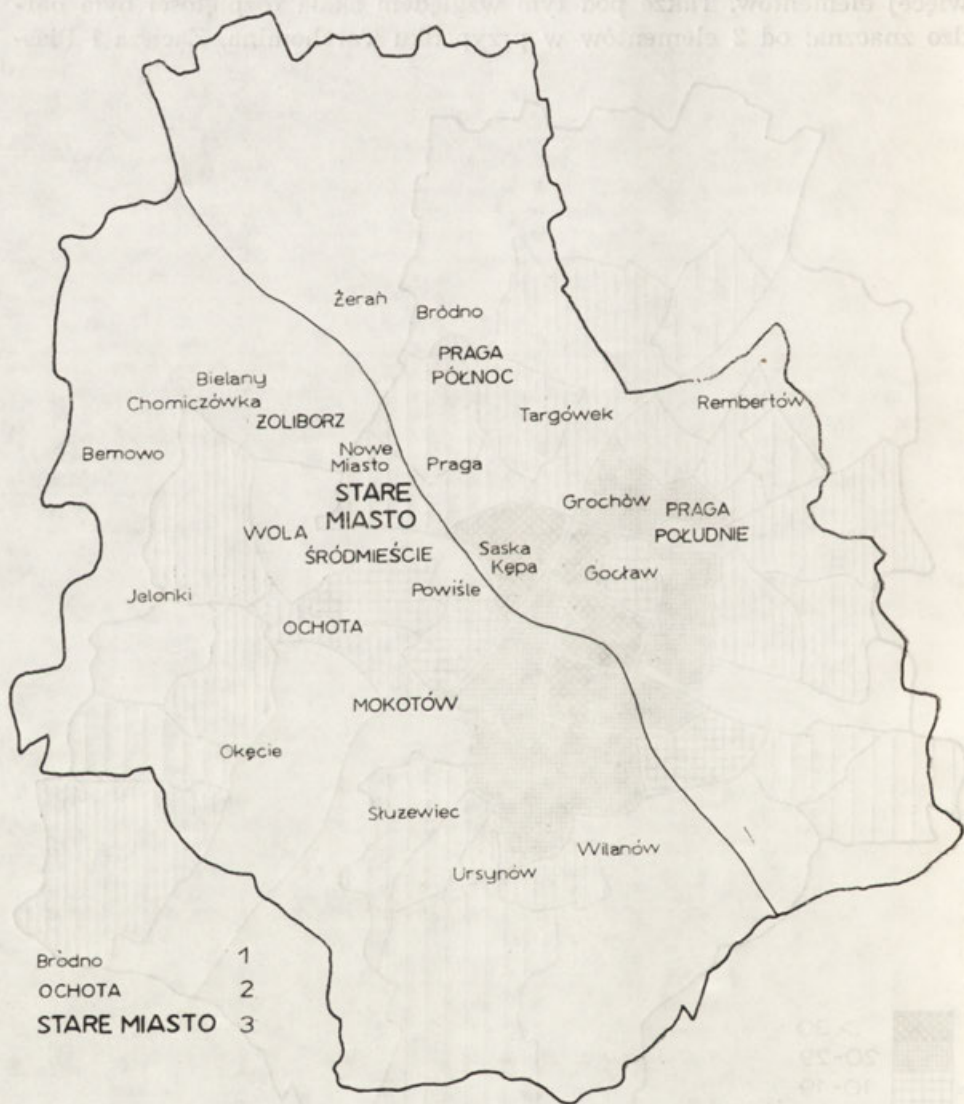
Jednocześnie w różnych dzielnicach wyróżniano ogółem mniej lub więcej elementów. Także pod tym względem skala rozpiętości była bardzo znaczna: od 2 elementów w przypadku Tarchomina, Zacisza i Pias-



Ryc. 4 Liczba elementów wyszczególnionych według dzielnic

The number of elements mentioned according to districts

ków (przeważnie główna ulica i linia kolejowa), po 73 elementy w przypadku Śródmieścia (obejmujące także tak drobne obiekty jak konkretne sklepy; wiele z nich wystąpiło tylko na pojedynczych szkicach). Liczbę elementów wyodrębnionych w poszczególnych dzielnicach przedstawia rycina 4. W związku z tym, że na wielu szkicach Praga nie występowała w ogóle lub tylko marginalnie, liczba elementów w dzielnicach lewo-



Ryc. 5 Zbiorczy obraz dzielnic Warszawy

Częstość występowania dzielnic: 1 — 5–25%, 2 — 25–50%, 3 — ponad 50%

The summary image of Warsaw districts

The frequency of the district mentions: 1 — 5–25%, 2 — 25–50%, 3 — more than 50%

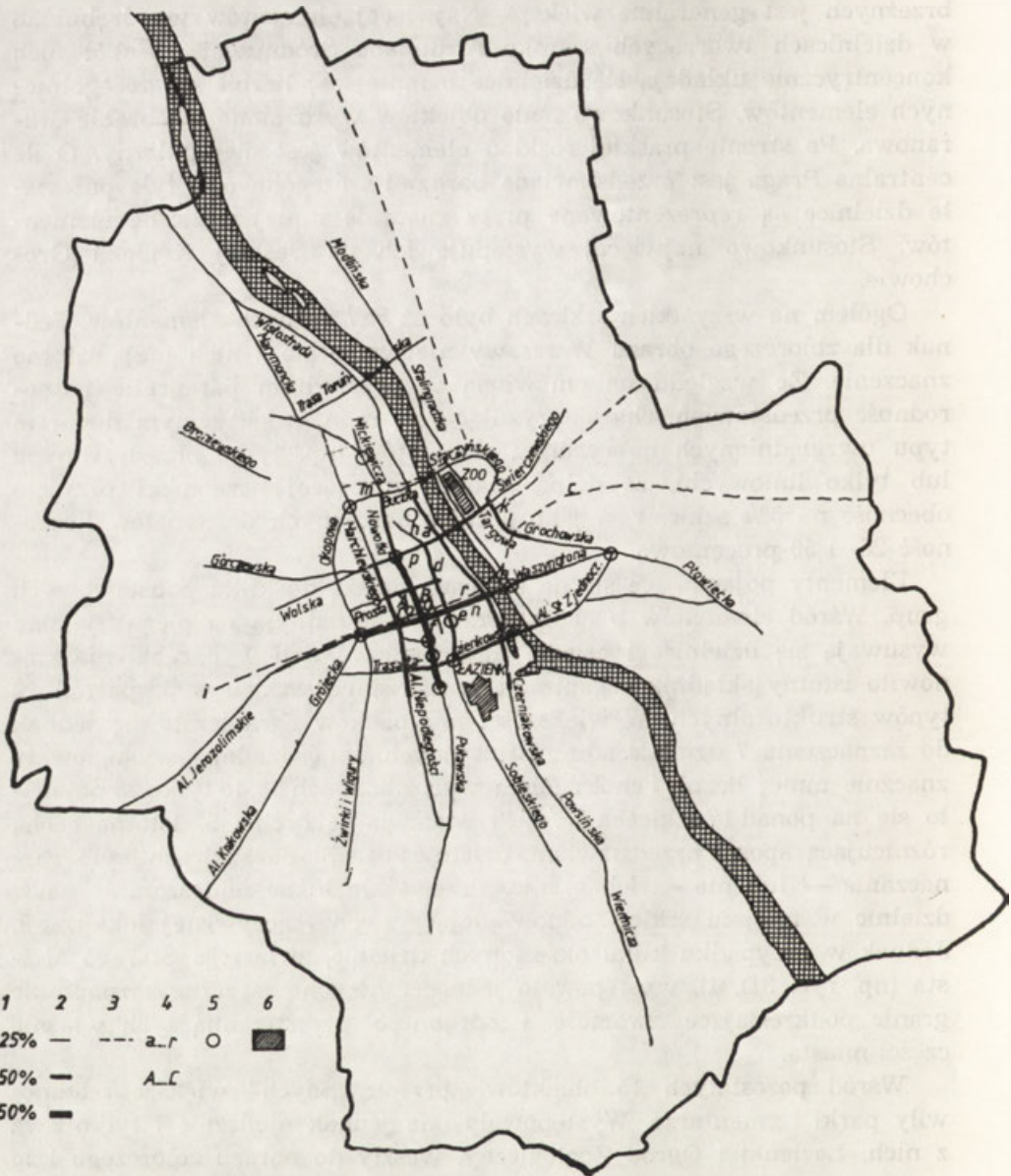
brzeźnych jest generalnie większa. Najwięcej elementów wyodrębniono w dzielnicach tworzących szeroko rozumiane Śródmieście. Wokół nich koncentrycznie układają się dzielnice o mniejszej liczbie wyszczególnionych elementów. Stosunkowo mało obiektów wyróżniono w obrębie Muranowa. Po stronie praskiej rozkład elementów jest nieregularny. O ile centralna Praga jest przedstawiana bardziej szczegółowo, o tyle pozostałe dzielnice są reprezentowane przez znacznie mniejszą liczbę elementów. Stosunkowo najczęściej występuje ich na Saskiej Kępie i Grochowie.

Ogółem na wszystkich szkicach było aż 527 różnych elementów. Jednak dla zbiorczego obrazu Warszawy nie wszystkie z nich mają istotne znaczenie. Ze względu na omówioną w poprzednim paragrafie różnorodność przedstawień, charakteryzującą się m.in. selektywnym doбором typu uwzględnianych na rysunku elementów (np. tylko przestrzennych lub tylko liniowych), za dolną granicę znaczącej liczebności przyjęto obecność na 5% szkiców, a jako granice następnych przedziałów liczebność 25- i 50-procentową.

Elementy pojawiające się na szkicach należą do kilku podstawowych grup. Wśród elementów o charakterze przestrzennym na pierwszy plan wysuwają się dzielnice i osiedla mieszkaniowe. Ich wyodrębnienie stanowiło istotny składnik organizacji przestrzennej szkicu w 5 spośród 10 typów strukturalnych. W większości przypadków ograniczało się jednak do zaznaczenia 7 dzielnic administracyjnych. Inne dzielnice występowały znacznie mniej licznie i choć ogółem wyróżniono ich 59, to tylko 28 pojawiło się na ponad 17 szkicach (5%). Przedstawia je rycina 5. Istotną cechą różnicującą sposób przedstawiania dzielnic i osiedli na szkicach było zaznaczanie — lub nie — ich granic. Przeważało luźne umieszczanie nazw dzielnic w miejscu szkicu, odpowiadającym ich rzeczywistej lokalizacji. Jednak w przypadku kilku określonych dzielnic, zwłaszcza Starego Miasta (np. ryc. 3D, I), występowało jednocześnie schematyczne zaznaczanie granic podkreślające zwartość i odrębność przestrzenną tych właśnie części miasta.

Wśród pozostałych 15 obiektów „przestrzennych” większość stanowiły parki i cmentarze. Występowały one jednak nielicznie i tylko dwa z nich, Łazienki i Ogród Zoologiczny, weszły do obrazu zbiorczego i to w najniższej klasie liczebności.

W grupie elementów liniowych znalazły się ulice i linie kolejowe. Te ostatnie podzielono według opisanych wyżej zasad na 20 odcinków, z których 13 znalazło się na mapie zbiorczej, w najniższym przedziale częstości występowania na szkicach. Są to odcinki najczęściej użytkowane przez respondentów (duża część osób, które przedstawiały linie kolejowe korzysta z nich regularnie: np. dojeżdżający na Uniwersytet lub mieszkańcy Rembertowa) oraz najmocniej zaznaczone w krajobrazie miasta (np. linia oddzielająca Żoliborz od Śródmieścia lub Ochotę od Woli).



Ryc. 6 Wyobrażenie Warszawy — mapa zbiorcza

1 — frequency of elements mentions, 2 — streets, 3 — railway lines, 4 — buildings, 5 — squares, 6 — green areas, A — the Palace of Culture and Science, B — “Centrum” Department Stores, C — the Central Railway Station, a — the Royal Castle, b — the X-th Anniversary

The image of Warsaw — a summary map

1 — frequency of elements mentions, 2 — streets, 3 — railway lines, 4 — buildings, 5 — squares, 6 — green areas, A — the Palace of Culture and Science, B — “Centrum” Department Stores, C — the Central Railway Station, a — the Royal Castle, b — the X-th Anniversary

Bardzo licznie reprezentowane były na szkicach ulice. Stanowiły one element organizujący w przypadku 7 z 10 typów strukturalnych. Na rysunkach pojawiły się ogółem 253 odcinki ulic (każdy w obrębie jednej dzielnicy), w tym na Pradze jedynie 72. Główne ulice stanowiące szkielet sieci komunikacyjnej miasta rysowane były bardzo często. Na pojedynczych szkicach natomiast występowały ich odcinki peryferyjne, pomniejsze ulice w centralnej części Warszawy oraz ulice w dzielnicach peryferyjnych. W sumie do obrazu zbiorczego weszło niewiele ponad 1/3 wszystkich wyróżnionych ulic (89, z czego 26 na Pradze). Na ponad połowie szkiców pojawiła się ul. Marszałkowska na odcinku od pl. Dzierżyńskiego do pl. Unii Lubelskiej oraz Al. Jerozolimskie wraz z ul. 3 Maja (tzn. od mostu Poniatowskiego) do pl. Zawiszy. Ulice, dla których częstość występowania zamknęła się w granicach 25—50% szkiców skupiają się w Śródmieściu oraz przyległych doń częściach innych dzielnic administracyjnych. Na Pradze do grupy tej należą tylko ulice biegnące w przedłużeniu trzech mostów (Świerczewskiego, Waszyngtona i al. Stanów Zjednoczonych) oraz ul. Targowa. Istotną cechą obrazu sieci ulic jest to, że wraz ze zbliżaniem się do centrum miasta rośnie częstość występowania głównych ulic na szkicach, natomiast nieznacznie tylko rośnie zagęszczenie sieci, tzn. w Śródmieściu pojawiają się na szkicu zbiorczym jedynie ulice o częstości występowania z górnych dwóch przedziałów. Świadczy to o tym, że choć centralna część miasta jest przedstawiana częściej niż inne, to przeważnie jest to przedstawienie bardzo schematyczne, ograniczające się do zaznaczenia głównych ulic. W pozostałych dzielnicach niemal w ogóle nie pojawiają się przecznice do biegnących od centrum ulic, stanowiących trasy wylotowe z miasta.

Do grupy elementów liniowych należałoby również zaliczyć Wisłę. Jako jedyny ze wszystkich wyróżnionych elementów pojawiła się ona na ponad 75% szkiców, zdecydowanie dominując w obrazie Warszawy.

Obiektami ściśle związanymi z elementami liniowymi są mosty. Wszystkie mosty drogowe uwzględniono na ponad 25% szkiców, dwa zaś mosty kolejowe — na ponad 5%. Najczęściej były rysowane most Śląsko-Dąbrowski i most Poniatowskiego. Również place stanowią integralny element sieci ulic. Jednak spośród 28 w ogóle umieszczonych na szkicach tylko 13 znalazło się na szkicu zbiorczym i to w najniższym przedziale częstości. Niemal wszystkie z nich są położone na linii głównych ulic lub u ich zbiegu, występując z mniejszą niż same ulice częstością.

versary Stadium, c — the Eastern Railway Station, d — the Warsaw University, e — the Party Headquarters, f — "Forum" Hotel, g — the PKO Rotunda, h — the King Sigismund Column, i — the Western Railway Station, j — the International Airport, k — the Vilno Railway Station, l — the Różycki Market, m — the Gdańsk Railway Station, n — the National Museum, o — the City Centre Railway Station, p — the Grand Theatre, r — the Powiśle Railway Station

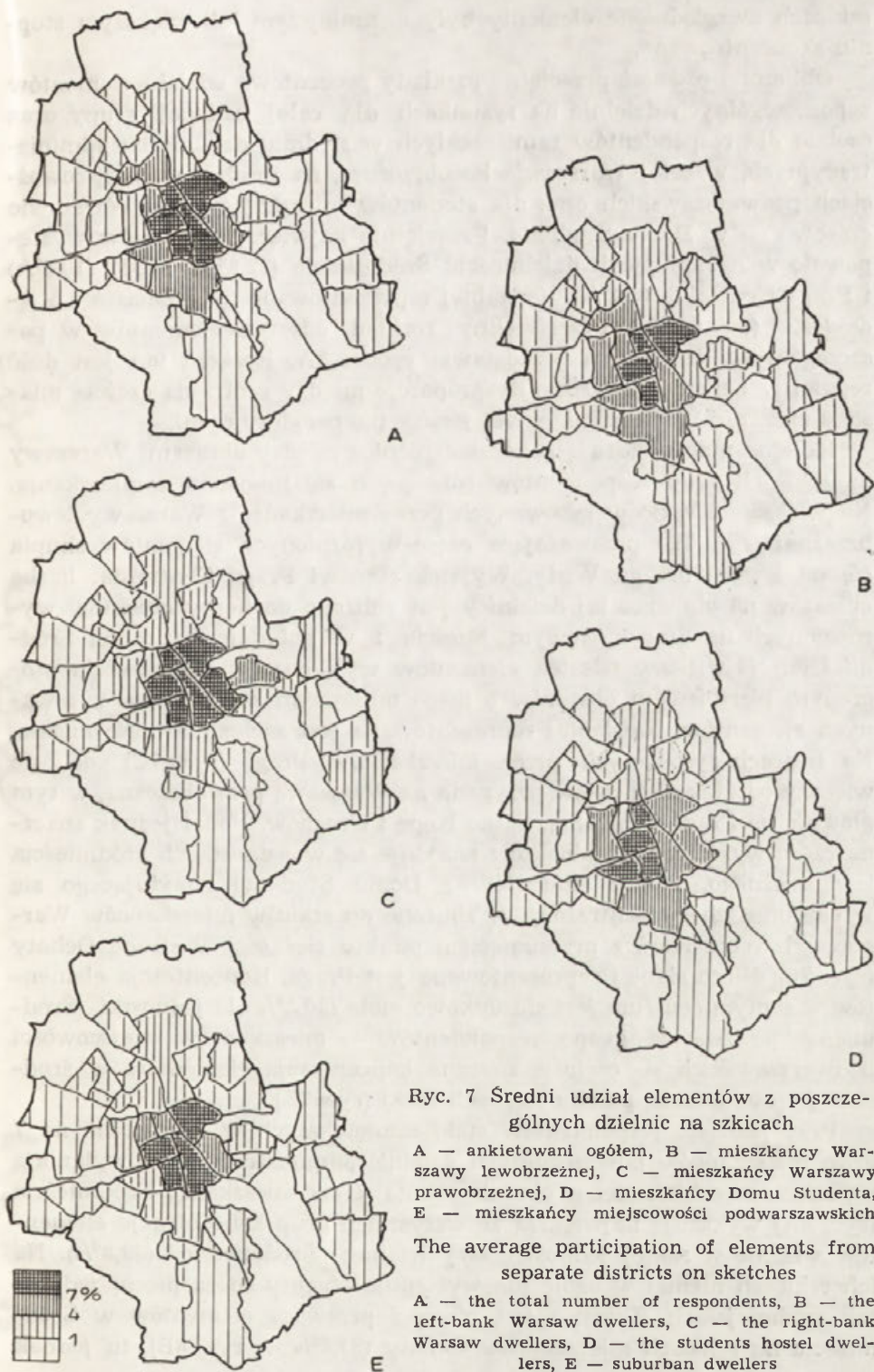
Najmniej zgodni okazali się respondenci w kwestii obiektów najważniejszych w Warszawie. Ogółem wymieniono aż 135 takich obiektów, z czego tylko 21 (15,5%) pojawiło się na ponad 5% szkiców. Charakter obiektów był bardzo zróżnicowany; zaznaczano dworce (najczęściej Dworzec Centralny), obiekty zabytkowe (Zamek), obiekty handlowe (DT „Centrum”), szkoły i uczelnie wyższe (Uniwersytet), obiekty sportowe (Stadion X-lecia), budynki o charakterystycznym wyglądzie (Rotunda PKO), budynki szczególnie wysokie (Pałac Kultury i Nauki), kościoły, muzea, hotele, pomniki, kina i teatry, duże sklepy. Spośród obiektów, które znalazły się na szkicu zbiorczym, 1/3 to dworce kolejowe. Chociaż większość obiektów znalazła się w centralnej części miasta, to pojawiły się i obiekty tak odległe, jak lotnisko na Okęciu.

Zbiorcza mapa elementów, składających się na generalny obraz Warszawy takiej, jaką jest postrzegana przez swych mieszkańców (ryc. 6), wskazuje że właściwie nie istnieje jakieś silne wyobrażenie Warszawy, które podzielałaby większość ankietowanych. Niewątpliwie z pojęciem Warszawy nieodłącznie wiąże się Wisła. Ponadto — ul. Marszałkowska i Al. Jerozolimskie, krzyżujące się w samym centrum. Generalnie Warszawa jest kojarzona raczej ze swą częścią śródmiejską. Wiele części miasta jest nieobecnych w świadomości ankietowanych. Szczególnie dotyczy to Pragi zamykającej się w najlepszym przypadku między Gocławiem a Żeraniem. Istotną cechą ujawnionego wyobrażenia jest też dominacja ulic nad innymi elementami kształtującymi strukturę i obraz miasta.

CZYNNIK SUBIEKTYWNY W PREZENTACJI WARSZAWY NA ODRĘCZNYCH SZKICACH

Generalny obraz Warszawy takiej, jaką jest postrzegana, przedstawiony w poprzednim paragrafie, niewiele mówi o wyobrażeniach miasta, jakie mają poszczególni respondenci oraz o stosunku tych jednostkowych wyobrażeń do przeciętnego obrazu Warszawy na odręcznych szkicach. Zróżnicowanie rysunków pod względem treści uwidoczniło się już przy opisie ich struktury, zasięgu i szczegółowości. Uzupełnieniem tej analizy jest zbadanie, dla każdego z ankietowanych, rozkładu elementów na szkicu poprzez obliczenie jaki procent całości stanowią elementy wyrysowane w poszczególnych jednostkach (wyróżnionych dla potrzeb badania preferencji mieszkaniowych). W obliczeniach tych nie były brane pod uwagę Wisła i umieszczane na szkicach nazwy siedmiu dzielnic administracyjnych Warszawy.

W całej analizowanej grupie (337 szkiców) tylko u kilku osób wszystkie elementy koncentrowały się w jednej dzielnicy, przeważnie w Śródmieściu. Z drugiej strony również w niewielu przypadkach rozkład elementów był równomierny we wszystkich dzielnicach. Na pozostałych



Ryc. 7 Średni udział elementów z poszczególnych dzielnic na szkicach

A — ankietowani ogółem, B — mieszkańcy Warszawy lewobrzeżnej, C — mieszkańcy Warszawy prawobrzeżnej, D — mieszkańcy Domu Studenta, E — mieszkańcy miejscowości podwarszawskich

The average participation of elements from separate districts on sketches

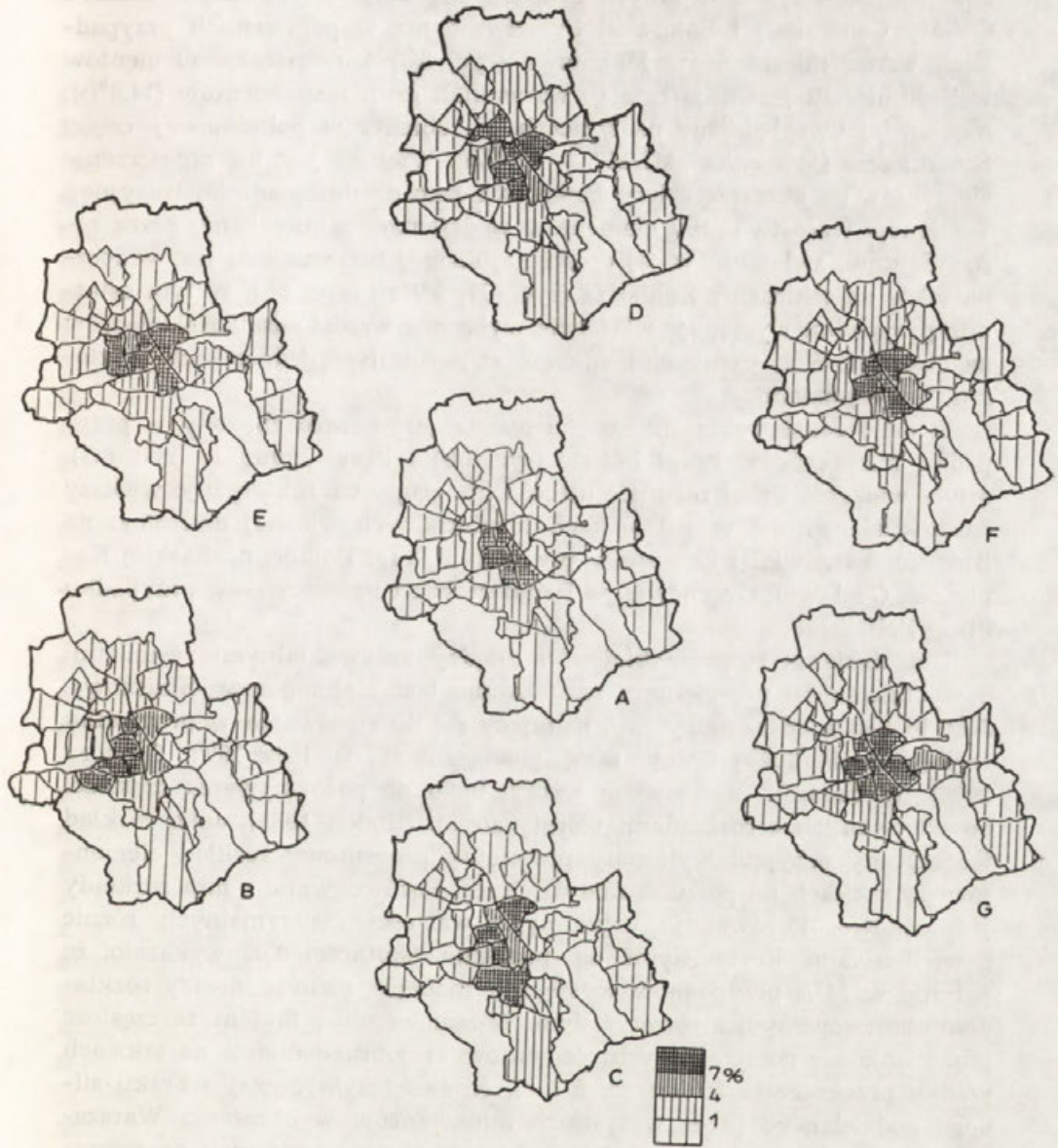
A — the total number of respondents, B — the left-bank Warsaw dwellers, C — the right-bank Warsaw dwellers, D — the students hostel dwellers, E — suburban dwellers

szkicach uwzględnione elementy były w mniejszym lub większym stopniu skoncentrowane.

Obliczono również przeciętne rozkłady procentowe udziału elementów z poszczególnych dzielnic na rysunkach dla całej badanej grupy oraz osobno dla respondentów zamieszkałych w siedmiu dzielnicach administracyjnych, w całej Warszawie lewobrzeżnej, na Pradze, w miejscowościach podwarszawskich oraz dla studentów mieszkających w Warszawie czasowo — w Domu Studenta. Przeciętnie najwięcej elementów występowało w następujących dzielnicach: Śródmieście (22,9%), MDM (10,5%) i Praga Centralna (8,9%). Najślabiej reprezentowane były Zacisze i Międzylesie (po 0,1%). Przestrzenny rozkład odsetka elementów w poszczególnych dzielnicach przedstawia rycina 7A. Rozkład ten jest dość regularny i uwidocznia silne dysproporcje między centralną częścią miasta a obszarami sąsiednimi, nawet jeszcze nie peryferyjnymi.

Kolejne mapy ukazują generalne różnice między obrazami Warszawy na szkicach grup respondentów różniących się miejscem zamieszkania. Na większości szkiców rysowanych przez mieszkańców Warszawy lewobrzeżnej (ryc. 7B) przeważająca część wyróżnionych elementów skupia się na lewym brzegu Wisły. Wyjątek stanowi Praga Centralna: liczba obiektów na obszarze tej dzielnicy jest zbliżona do liczby obiektów wyróżnionych na Starym/Nowym Mieście i w południowej części Śródmieścia. Największy odsetek elementów występuje w Śródmieściu otoczonym pierścieniem obszarów o nieco mniejszym zagęszczeniu rysowanych elementów. Najślabiej reprezentowana jest zachodnia część miasta. Na szkicach rysowanych przez mieszkańców Pragi (ryc. 7C) znacznie większy odsetek elementów przypada na Warszawę prawobrzeżną, w tym głównie na Pragę Centralną, Saską Kępę i Grochów. Nadal jednak znaczna część wyróżnianych obiektów znajduje się w jednostkach śródmieścia lewobrzeżnego. Szkice studentów z Domu Studenta znajdującego się w obrębie Ochoty Centralnej, są zbliżone do szkiców mieszkańców Warszawy lewobrzeżnej, z przesunięciem punktu ciężkości w stronę Ochoty (ryc. 70). Nieco słabiej reprezentowana jest Praga. Koncentracja elementów w samym centrum jest stosunkowo mała (20,3% dla jednostki „Śródmieście”). Ostatnią grupę respondentów — mieszkańców miejscowości podwarszawskich — cechuje znaczna koncentracja elementów w środkowej części miasta, po obu stronach rzeki (ryc. 7E).

Przy podziale respondentów stale zamieszkałych w Warszawie na 7 grup mieszkańców poszczególnych dzielnic administracyjnych wyłaniają się znaczne rozbieżności w obrazie miasta. I tak mieszkańcy Śródmieścia (ryc. 8A) wykazują największą ze wszystkich grup koncentrację elementów właśnie w samej jednostce terytorialnej „Śródmieście” (39,8%). Na ich szkicach niemal w ogóle nie występują obiekty spoza pięciu jednostek śródmiejskich. Znaczna jest również przewaga elementów w Śródmieściu na szkicach mieszkańców Ochoty (31,4% — ryc. 8B), tu jednak



Ryc. 8 Średni udział elementów z poszczególnych dzielnic na szkicach narysowanych przez mieszkańców:

A — Śródmieście, B — Ochoty, C — Mokotowa, D — Żoliborza, E — Woli, F — Pragi Północ, G — Pragi Południe

The average participation of elements from separate districts on sketches by dwellers of:

A — the central district, B — the Ochota district, C — the Mokotów district, D — the Żoliborz district, E — the Wola district, F — the Northern Praga district, G — the Southern Praga district

znacznie częściej niż w innych grupach pojawiają się obiekty z obszaru Ochoty Centralnej i Rakowca. Przeciwnie niż w poprzednich przypadkach wśród mieszkańców Mokotowa (ryc. 8C) koncentracja elementów w Śródmieściu jest najniższa ze wszystkich grup respondentów (14,9⁰/o); najczęściej uwzględniane na szkicach są obiekty w południowej części Śródmieścia (jednostka „MDM” — 23,4⁰/o). Większe jest też zagęszczenie elementów na obszarze całego Mokotowa jako dzielnicy administracyjnej. Tendencja wzrostu liczby elementów w dzielnicy zamieszkaniej przez respondentów, zwłaszcza w jej części najbliższej Śródmieścia, jest widoczna także na szkicach z Żoliborza (ryc. 8D) i Woli (ryc. 8E). W tym ostatnim przypadku występuje właściwie wyłącznie wzrost odsetka elementów na obszarze Woli Centralnej, nie zaś w pozostałych jednostkach terytorialnych tej dzielnicy.

O ile obraz lewobrzeżnej części miasta jest bardzo zbliżony w przypadku mieszkańców Pragi Północ (ryc. 8F) i Pragi Południe (ryc. 8G), o tyle widzenie Pragi różni się nieco. Obie grupy charakteryzuje większy odsetek elementów w jednostkach terytorialnych własnej dzielnicy: na Bródnie, Targówku i Żeraniu w przypadku Pragi Północ, na Saskiej Kępie zaś, Goławiu, Grochowie, w Rembertowie i Falenicy — w przypadku Pragi Południe.

Dla zbadania stopnia zbieżności między indywidualnymi rysunkami a wyobrażeniem przeciętnym zastosowano test Kołmogorowa-Smirnowa. Jest to test nieparametryczny, nadający się do stosowania w przypadku występowania dużej liczby rang powiązanych (Blalock 1977, Gregory 1976). W badaniu zastosowano wersję testu do porównywania częstości obserwowanych z rozkładami teoretycznymi (Ebdon 1985). Jako rozkład teoretyczny przyjęto wyliczony przeciętny procentowy rozkład elementów na szkicach na poszczególne dzielnice. Porównywano z nim rozkłady jednostkowe. Porównanie uzyskanych wartości maksymalnych różnic z wielkościami krytycznymi na poziomie istotności 0,05 wykazało, że jedynie w 14⁰/o przypadków występuje znacząca różnica między rozkładem obserwowanym a teoretycznym. W zestawieniu z faktem, że częstość pojawiania się poszczególnych elementów krajobrazu miasta na szkicach rzadko przekraczała 50⁰/o (ryc. 5 i 6), co świadczyło raczej o braku silnego podzielanego przez wszystkich mieszkańców wyobrażenia Warszawy — dowodzi to, że wprawdzie ankietowani nie umieszczali na rysunkach tych samych elementów, ale koncentrowali się na tych samych obszarach, skoro na „dzielnicowym” szczeblu analizy zgodność jest tak duża. Można zatem stwierdzić, że Warszawa jest przeciętnie postrzegana przez pryzmat swej centralnej części i wiele obszarów zewnętrznych w stosunku do niej jest nieobecnych w świadomości mieszkańców i na posiadanym przez nich obrazie miasta, zarazem jednak ta część centralna funkcjonuje raczej jako obszar niż jako zespół konkretnych, charakterystycznych, powszechnie identyfikowanych z miastem obiektów.

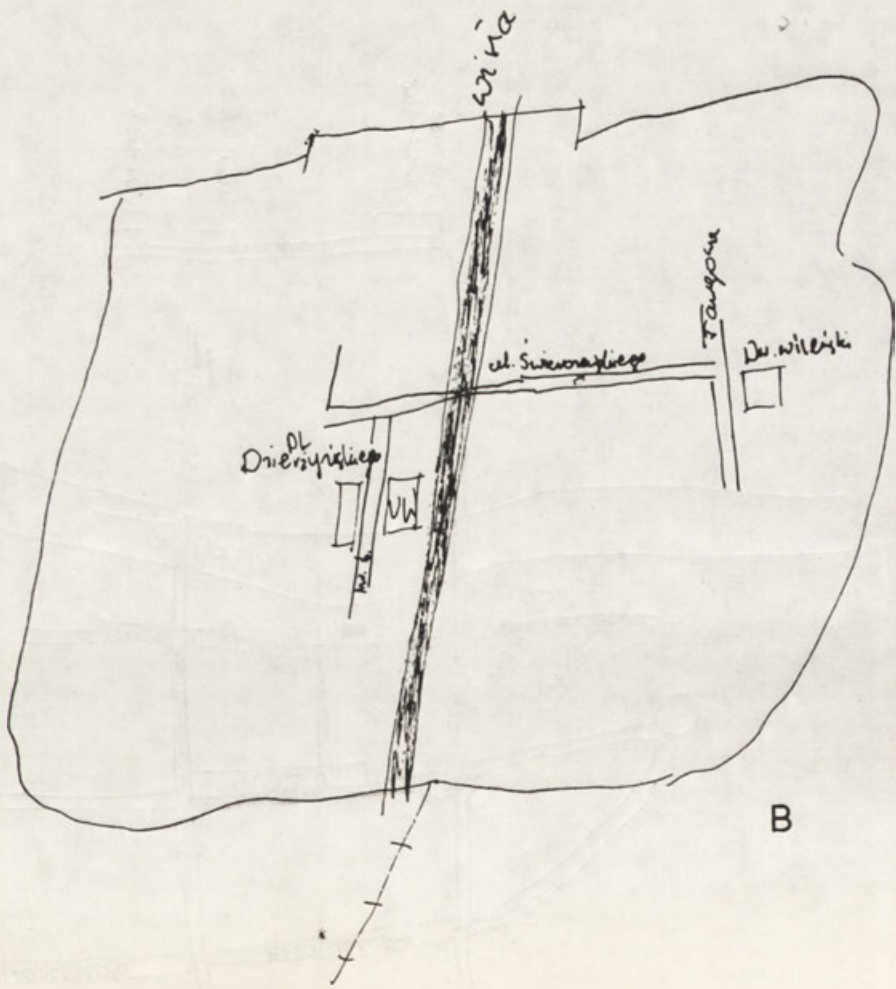
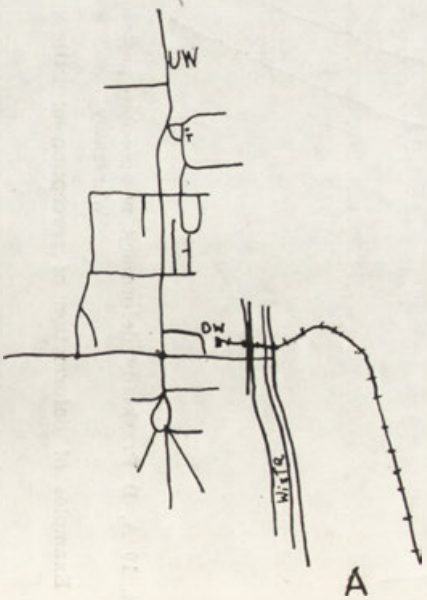
WYOBRAŻENIE MIASTA A JEGO ZNAJOMOŚĆ

Ujawnione na szkicach wyobrażenie, jakie mają o Warszawie jej mieszkańcy, ukazuje, które elementy miasta są dla nich najistotniejsze. Dobór tych elementów w poszczególnych przypadkach jest w dużej mierze rezultatem subiektywnych odczuć. Zbadanie, w jakim stopniu na ten dobór wpływa częstotliwość bezpośredniego kontaktu (wizualnego i funkcjonalnego) z poszczególnymi elementami krajobrazu miejskiego, stanowiło kolejny krok analizy. Znaczenie stopnia osobistego powiązania respondentów z różnymi obszarami dla sposobu ich postrzegania, widoczne jest już na poziomie zagregowanym. Przejawia się w wyraźnym przesunięciu środka ciężkości szkiców, w każdej z grup wyróżnionych na podstawie miejsca zamieszkania ankietowanych, w stronę własnej części miasta oraz w relatywnie większej liczebności elementów w dzielnicach tejże części (ryc. 7 i 8).

Bardziej precyzyjne określenie tego związku możliwe jest na poziomie doświadczeń indywidualnych. Liczne przykłady szkiców ilustrują specyfikę sposobu postrzegania przestrzeni Warszawy z różnych perspektyw. Szczególnie silne podkreślenie roli „własnej” części miasta, przejawiające się ograniczeniem rysunku do strefy objętej zasięgiem funkcjonowania w mieście przez respondenta, widoczne jest na szkicach pokazanych na rycinie 9. Autorem szkicu A jest mieszkaniec Woli, szkicu B — mieszkaniec Żoliborza. W pierwszym przypadku sama Wola nie jest przedstawiona zbyt szczegółowo, nawet mniej szczegółowo niż Śródmieście rozrysowane również na szkicu. Jednak inne dzielnice występują na rysunku jedynie jako pewne pojęcia, ulice zaś urywają się po prostu na granicy zasięgu wzroku osoby jadącej głównymi trasami przelotowymi z Woli do Śródmieścia. Na szkicu B nie występuje nawet Śródmieście z Uniwersytetem, do którego respondent udaje się niemal codziennie. Postrzeganie miasta jest silnie zdeterminowane emocjonalnym stosunkiem do własnej dzielnicy, od której rysujący zaczyna szkic, nie umiając umiejscowić względem niej we właściwych proporcjach innych części miasta.

Mniej jaskrawo, wciąż jednak wyraźnie, widoczna jest zdeterminowana znajomością miasta deformacja jego obrazu na szkicach pokazanych na rycinie 10. Z pozoru spójny i kompletny, rysunek A, którego autorem jest mieszkaniec Pragi, nie zawiera w ogóle Ochoty. Z kolei rysunek B obrazuje dość powszechną wśród mieszkańców Warszawy lewobrzeżną niespójność wyobrażenia Pragi: znane są niektóre charakterystyczne elementy w jej obrębie, nawet powiązane między sobą w przestrzeni, ale nie pozostające w żadnym związku przestrzennym z lewobrzeżną częścią miasta.

Szczególnie zależne od bezpośredniej zmysłowej percepcji wydają się wyobrażenia osób nie mieszkających stale w Warszawie. Przeważnie ich



Ryc. 11 A, B Przykłady wyobrażeń Warszawy osób dojeżdżających z miejscowości podwarszawskich
 Examples of images of Warsaw by commuters

sfera kontaktów w obrębie miasta jest węższa, a czas obcowania z nim krótszy. Rzeczywiście szkice tych osób dostarczają ewidentnych przykładów bardzo ograniczonego postrzegania Warszawy. Rycina 11 przedstawia dwa szkice studentów zamieszkujących miejscowości podwarszawskie: Karczew (A) i Wołomin (B). Oba operują przede wszystkim elementami łączącymi „punkt wyjściowy” obecności w Warszawie, tj. dworzec kolejowy, z miejscem docelowym w postaci siedziby Uniwersytetu. Jeżeli nie są to elementy znajdujące się bezpośrednio „na” trasie, to w każdym razie z nią sąsiadujące. Obszary pozostające poza tą sferą codziennego funkcjonowania zostały całkowicie zignorowane.

Podobnie silnie zdeterminowany sposobem funkcjonowania w przestrzeni miejskiej jest szkic mieszkańca Domu Studenta przy ul. Żwirki i Wigury (ryc. 12). Uwzględnia on niewiele więcej ponad to, co można zobaczyć z okien autobusów łączących ten Dom Studenta z siedzibą Uniwersytetu. Obrazuje dwie alternatywne trasy przejazdu: ul. Raszyńską i Al. Jerozolimskimi, przy czym sąsiedztwo tych ostatnich obfituje w charakterystyczne obiekty zaznaczone na szkicu, oraz Trasą Łazienkowską i Al. Ujazdowskimi, przy których obiektów takich brak. Wymienia ponadto wszystkie kolejne stacje na linii kolejowej, którą prawdopodobnie dojeżdża do stałego miejsca zamieszkania.

Przykłady te obrazują jednak raczej skrajne przypadki silnego wpływu bezpośredniego kontaktu z poszczególnymi elementami krajobrazu miejskiego na ogólne wyobrażenie miasta. W celu oceny przeciętnego znaczenia bezpośredniej znajomości miasta dla jego wyobrażenia, należy się odwołać do wyników uzyskanych dla całej badanej grupy. Pośrednie źródło informacji o kontaktach z elementami, znajdującymi się w obrębie różnych jednostek terytorialnych, stanowiły dane o częstotliwości bywania respondentów w wyodrębnionych dzielnicach. Porównywano je z procentowymi rozkładami elementów na szkicach w tych samych jednostkach terytorialnych. Do zmierzenia siły związku zastosowano współczynnik korelacji rangowej Kendalla. Jest on dogodniejszy w użyciu w przypadku występowania dużej liczby rang powiązanych (Blalock 1977). Np. w odniesieniu do zmiennej mówiącej o częstotliwości bywania w poszczególnych dzielnicach, ponieważ każdą z 37 dzielnic należało przypisać do jednej z czterech kategorii, traktowanych następnie jako rangi, przy czym najwyższą rangą oznaczono największą częstotliwość. Współczynnik ten został obliczony według wzoru (z korektą dla rang powiązanych):

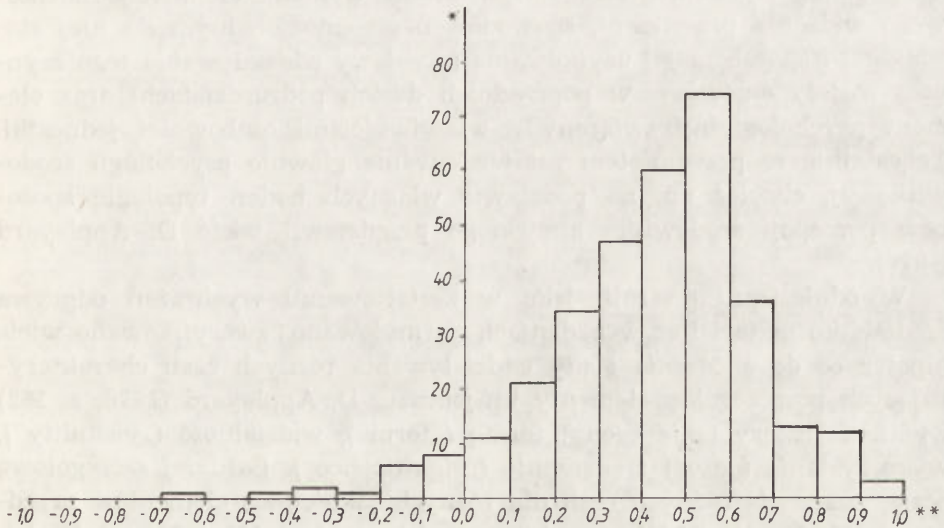
$$\tau = \frac{S}{\sqrt{\frac{1}{2} N(N-1) - T_x} \sqrt{\frac{1}{2} N(N-1) - T_y}},$$

gdzie S stanowi różnicę między sumami liczby rang większych oraz mniejszych następujących w szeregu po każdej kolejnej z rang dla dru-

giej zmiennej po uszeregowaniu jednostek według kolejności rang pierwszej zmiennej. T_x i T_y , wnoszące poprawkę w przypadku rang powiązanych odpowiednio dla zmiennych 1(x) i 2(y), oblicza się według wzoru:

$$T = \frac{1}{2} \sum t(t-1),$$

gdzie t — liczba rang w każdej grupie rang powiązanych (Cohen, Holliday 1982). Zarówno w przypadku rozkładów elementów, jak i częstotliwości bywania respondentów w poszczególnych dzielnicach, mamy do czynienia z rangami powiązаныmi. W dalszych obliczeniach przyjęto, że dane o rozkładach elementów na szkicach traktuje się jako zmienną 1, dane zaś o częstotliwości — jako zmienną 2. Liczebność uzyskanych w ankietywanej grupie wartości współczynnika w przedziałach, różniących się o 0,1 ukazuje rycina 13.



Ryc. 13 Rozkład wartości współczynnika korelacji między częstotliwością bywania respondentów a rozkładami elementów na szkicach w wydzielonych jednostkach terytorialnych

* liczba respondentów, ** wartości współczynnika korelacji

The values distribution of the coefficient of correlation between the frequency of visiting by respondents and the distribution of elements on sketches in the separate regional units

* number of respondents, ** values of the correlation coefficient

W blisko 66% przypadków wartość współczynnika zamyka się w przedziale 0,4—0,69, w tym ponad 51% w przedziale 0,5—0,69, a zatem korelacja jest średnia (Cohen, Holliday 1982). Potwierdza to założenie, że rola różnych części miasta w jego całościowym wyobrażeniu u posz-

czególnych osób odzwierciedla w istotnym stopniu rolę, jaką te obszary odgrywają w codziennym funkcjonowaniu tych osób w mieście. Wyobrażenie kształtuje się zatem w znacznej mierze na podstawie bezpośredniej, zmysłowej percepcji miasta.

CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE OPISOWY ASPEKT WYOBRAŻENIA PRZESTRZENI WARSZAWY

Jak już zaznaczono w rozdziale pt. Cel i metoda badań, wyobrażenie jako efekt procesu poznawczego przebiegającego za pomocą interakcji między człowiekiem a środowiskiem, kształtowane jest przez czynniki dwojakiego rodzaju: endo- i egzogenne. Analiza zarówno struktur, jak i treści uzyskanych szkiców pozwala wnioskować o wpływie obu tych grup zmiennych na kształt wyobrażeń ujawnionych w postaci rysunkowej.

W sferze czynników endogennych można wyróżnić element jednostkowego widzenia przestrzeni, spowodowanego emocjonalnym do niej stosunkiem i sposobem jej użytkowania (przejawy oddziaływania tego czynnika zostały omówione w poprzednich dwóch podrozdziałach) oraz element psychologiczny związany z właściwościami osobowości jednostki. Te ostatnie są przedmiotem zainteresowania głównie psychologii środowiskowej, chociaż np. na podstawie własnych badań typologię sposobów percepcji środowiska miejskiego przedstawił także D. Appleyard (1976).

W odniesieniu do roli, jaką w kształtowaniu wyobrażeń odgrywa środowisko materialne, w badaniach sformułowano i zweryfikowano wiele hipotez co do znaczenia i siły oddziaływania różnych cech charakteryzujących poszczególne elementy krajobrazu. D. Appleyard (1976, s. 182) wymienia cztery takie cechy: formę („form”), widzialność („visibility”), wykorzystanie („use”) i znaczenie („significance”). Bardziej szczegółową ocenę znaczenia różnych cech dla różnych jakościowo elementów przedstawia K. Lynch (1966), np. do zapamiętywania i identyfikacji ścieżek istotne są takie cechy, jak ciągłość, niezmienna szerokość, specyfika wyglądu, powiązanie z innymi ścieżkami, najlepiej pod kątami prostymi itp.; dla brzegów — dobra widoczność, ciągłość i nieprzekraczalność; dla punktów orientacyjnych — kontrast z otoczeniem, duże rozmiary, dobra widoczność, powiązanie z ważnymi funkcjami; dla węzłów — specyficzna forma urbanistyczno-architektoniczna i skupienie funkcji, dla rejonów — wyraźna specyfika krajobrazowa przynajmniej części centralnej, szczególnie charakter pod względem cech pozaurbanistycznych (skład etniczny, historia, status). Ten zestaw cech S. Kaplan (patrz: Evans, Smith, Pezdek 1982) uzupełnił kryteriami estetycznymi. Niektóre z nich, jak złożoność, naturalność, spójność i przestrzenność są istotne dla zapamiętywania obiektów, a także ich oceny.

W celu zbadania, jakie cechy okazały się najistotniejsze dla tworzonego wyobrażenia w przypadku Warszawy, porównano obiekty, które znalazły się na mapie zbiorczej z tymi, które się na niej nie pojawiły pod względem charakteryzujących je cech. Utworzono trzy odrębne zespoły cech dla elementów liniowych, punktowych i powierzchniowych. Dla tych pierwszych za istotne wyróżniki uznano: ciągłość, prostoliniowy przebieg, zaakcentowany początek i koniec, charakterystyczny wygląd (obecność łatwo rozpoznawalnych obiektów wzdłuż linii), obecność środków komunikacji miejskiej, koncentrację funkcji pozakomunikacyjnych i bliskość centrum. Dla elementów punktowych zestaw obejmował następujące cechy: koncentrację funkcji, dobrą widoczność, dużą wysokość, charakterystyczną formę urbanistyczno-architektoniczną, estetykę, powiązanie z głównymi liniami komunikacyjnymi i bliskość centrum. Wyróżniki elementów powierzchniowych stanowiły: specyfika formy urbanistyczno-architektonicznej, wyrazistość centrum rejonu, silnie zaznaczone granice, przejrzystość układu sieci ulic, estetyka, bliskość centrum oraz funkcjonowanie stereotypu na temat środowiska społecznego.

Porównawcza ocena przykładowych elementów obecnych na mapie zbiorczej oraz takich, które się na niej nie znalazły, dokonana na podstawie powyższych kryteriów, wykazuje jakie cechy różnego typu obiektów w Warszawie mają największe znaczenie dla ich postrzegania i zapamiętywania.

Z uzyskanych danych w odniesieniu do elementów liniowych wynika, że najistotniejszym pojedynczym czynnikiem jest oddalenie od centrum, przy czym nie ma ono podobnego znaczenia w przypadku elementów powierzchniowych i punktowych. Równie ważna dla ulic jest ich „ciągłość”, rozumiana jako posiadanie przez ulicę charakteru drogi głównej w stosunku do przecznicy niemal na całej długości (poza przecinaniem się z równorzędnymi lub niemal równorzędnymi). Ulica Świętokrzyska na przykład nie traci ciągłości mimo przecięć z większymi od niej ulicami: Nowym Światem, Marszałkowską i Marchlewskiego; natomiast takie ulice, jak Hoża, Wilcza — są wyraźnie podporządkowane i podzielone na odcinki między ulicami szerszymi od nich. Ponadto istotną rolę odgrywa koncentracja środków transportu miejskiego: częstotliwość pojawiania się ulic na szkicach maleje wraz ze spadkiem liczby linii komunikacyjnych na danej ulicy. Stosunkowo najmniejszą rolę odgrywa obecność wyrażonego początku i końca.

W grupie elementów punktowych, w przypadku placów najistotniejszą rolę odgrywa powiązanie z układami komunikacyjnymi, szczególnie zaś położenie na przecięciu wielu linii. Efekt ten znacznie wzmacnia obecność linii kolejowej, zwłaszcza jeśli wśród respondentów jest duża grupa osób z niej korzystających (indywidualny czynnik funkcjonalny). Tylko w ten sposób można tłumaczyć stosunkowo duże znaczenie pl. Zawiszy, nie odznaczającego się niczym szczególnym w porównaniu z in-

nymi placami Warszawy. Istotna wydaje się też rola charakterystycznej formy urbanistyczno-architektonicznej placu, bądź obecność przylegających doń specyficznych obiektów.

Podobnie koncentracja różnych funkcji ma duże znaczenie w przypadku pojedynczych obiektów, szczególnie w powiązaniu z bliskością centrum: duże obiekty handlowe poza centrum nie znalazły się na mapie zbiorczej w przeciwieństwie do DT „Centrum”. Dominacja motywów funkcjonalnych widoczna jest również w liczebnej przewadze obiektów komunikacyjnych. Nie mają natomiast większego znaczenia takie cechy, jak wyeksponowanie krajobrazowe czy estetyka obiektu, aczkolwiek wpływ tej ostatniej przejawia się być może w tym, że w ogóle stosunkowo niewiele osób zechciało tego typu elementy na swoich szkicach umieścić (Pałac Kultury, zewsząd widoczny, dominujący nad otoczeniem, wielofunkcyjny, umiejscowiony w samym centrum miasta, uchodzący za jego symbol, został zaznaczony na mniej niż połowie szkiców!).

Najmniej przejrzyste są kryteria decydujące o obecności na szkicach elementów powierzchniowych, szczególnie dzielnic i osiedli. Przeważały raczej obszary poza centralną częścią miasta, zazwyczaj tylko one były opisywane nazwami. Również częściej pojawiały się dzielnice duże, choć znalazły się na mapie zbiorczej i takie, jak Bemowo, nieporównanie mniejsze od np. Bródna czy Ursynowa. Za znaczące kryterium można przyjąć specyficzną formę urbanistyczno-architektoniczną, wyodrębniającą dany obszar krajobrazowo (dotyczy to także nowych, raczej brzydkich i odległych od centrum osiedli wybijających się w krajobrazie wysokością domów), bądź obecność jakiegoś szczególnego wyróżnika czy charakterystycznego elementu (Okęcie — lotnisko, Żerań — FSO). W odniesieniu do innych elementów powierzchniowych istotna jest kombinacja dużych rozmiarów z bliskością centrum.

Jak można stwierdzić na podstawie tej porównawczej oceny, znaczenie dla kształtowania się wyobrażeń mają nie tyle pojedyncze cechy obiektów, co raczej ich kombinacje. Zarazem większą rolę odgrywają czynniki inne niż związane z morfologią, przede wszystkim funkcjonalne. Z tego względu na kształt zbiorowego wyobrażenia może mieć znaczny wpływ dobór grupy ankietowanych.

Porównanie znaczenia czynników endo- i egzogennych dowodzi, że o ile pierwsze z nich mają wpływ raczej na strukturę wyobrażeń, o tyle te ostatnie kształtują przede wszystkim treść wyobrażeń i ich rola dla opisowego aspektu wyobrażeń jest w sumie znacznie większa.

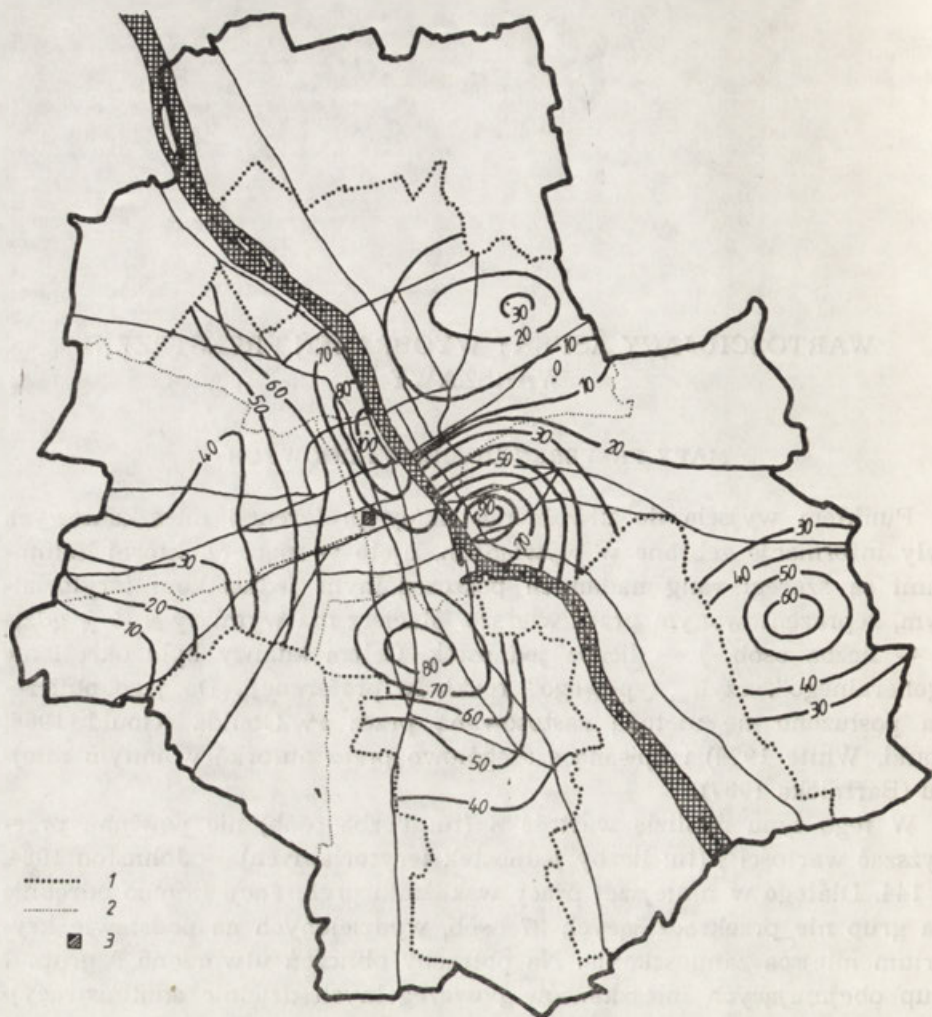
WARTOŚCIUJĄCY ASPEKT WYOBRAŻEŃ PRZESTRZENI WARSZAWY

MAPY PREFERENCJI MIESZKANIOWYCH

Punktem wyjścia do utworzenia mapy preferencji mieszkaniowych były informacje zebrane w wywiadach, ujęte w macierz, której kolumnami są szeregi rang nadanych poszczególnym jednostkom terytorialnym, reprezentowanym przez wiersze. Macierz ma wymiary $n \times j$, gdzie n — liczba osób, j — liczba jednostek. Celem analizy było określenie „generalnego”, czyli „typowego” rozkładu preferencji. Do jego obliczenia posłużono się metodą zastosowaną przez P. Goulda (Gould 1966; Gould, White 1974) i opisaną szczegółowo przez autorkę w innym miejscu (Bartnicka 1987).

W tego typu analizie wartość n (tu: liczba osób) nie powinna przewyższać wartości j (tu: liczby jednostek terytorialnych) — Johnston 1984, s. 144. Dlatego w niniejszej pracy wskaźniki preferencji liczone odrębnie dla grup nie przekraczających 37 osób, wydzielonych na podstawie kryterium miejsca zamieszkania. Na potrzeby obliczeń utworzono 9 grup: 7 grup obejmujących mieszkańców poszczególnych dzielnic administracyjnych Warszawy, grupę mieszkańców miejscowości podwarszawskich oraz grupę studentów czasowo zamieszkałych w Warszawie (w zdecydowanej większości — 93% — w Domu Studenta przy ul. Żwirki i Wigury). Ponadto obliczono, stosując dodatkowe wagi odpowiadające liczebności poszczególnych grup, wskaźniki preferencji dla wszystkich mieszkańców Warszawy lewobrzeżnej, wszystkich mieszkańców Pragi oraz dla całej badanej populacji ogółem. Wyniki obliczeń dla każdej z grup zobrazowano w postaci mapy preferencji, przedstawiającej izoliny łączące miejsca o tej samej wartości współczynnika preferencji, wyznaczone za pomocą interpolacji jego wartości dla poszczególnych jednostek przypisanych ich środkom.

Ujawniony rozkład preferencji w zasadniczym swym kształcie jest zbieżny u wszystkich wyróżnionych grup ankietowanych. Wartościowanie przestrzeni Warszawy, uwidocznione na mapie preferencji (ryc. 14), cha-



Ryc. 14 Mapa preferencji mieszkaniowych w Warszawie (ankietowani ogółem)

1 — obszar objęty ankietą, 2 — granice dzielnic, 3 — Pałac Kultury i Nauki

The map of residential preferences in Warsaw (respondents, total)

1 — the territory covered by the questionnaire, 2 — district boundaries, 3 — the Palace of Culture and Science

rakteryzują dwie zasadnicze cechy. Po pierwsze, strefa najwyższej atrakcyjności znajduje się w centralnej części miasta, na lewym brzegu Wisły i jest rozciągnięta wzdłuż osi północ—południe. W części północnej jest o połowę węższa niż w części południowej. Jej długość przewyższa około 2,5-krotnie największą szerokość. Strefa ta obejmuje większość Śródmieścia oraz przylegające doń części Żoliborza na północy oraz Mokotowa i Ochoty na południu. W centrum tej strefy znajduje się obszar obniżonej atrakcyjności przypadający na południową część Śródmieścia i Powiśla.

Do strefy tej przylega obszar wysokiej atrakcyjności położony po drugiej stronie Wisły, w północno-zachodniej części Pragi Południe. Na zewnątrz tych obszarów atrakcyjność spada w miarę regularnie. Wyjątkiem jest jedynie Międzylesie w południowo-wschodniej części Pragi Południe.

Drugą dominującą charakterystyką wartościowania przestrzeni Warszawy jest całkowicie odmienny sposób postrzegania jej lewo- i prawobrzeżnej części. Cechują je ponadto odmienne prawidłowości przestrzennego rozkładu wskaźnika preferencji. Praga jest generalnie obszarem o znacznie mniejszej atrakcyjności: 10 spośród 13 zlokalizowanych tu jednostek zajmuje miejsca wśród 13 najniżej ocenianych w całej Warszawie. Sąsiadują one przez rzekę z najbardziej atrakcyjnymi jednostkami na lewym brzegu. Jednocześnie silnie zaznacza się podział Pragi na część północną i południową, nie w pełni pokrywający się z przebiegiem granic administracyjnych. Część północna niemal w całości jest obszarem najniższej atrakcyjności. Jedynie Zacisze w północno-wschodniej części oraz południowe krańce dzielnicy mają nieco wyższe wartości wskaźnika preferencji.

Natomiast Praga Południe jest bardzo zróżnicowana pod względem atrakcyjności: rejon Saskiej Kępy, należący do trzech najwyżej ocenianych w skali miasta, bardzo silnie kontrastuje w kierunku północnym z bliskimi obszarami centralnej Pragi o niskich wartościach wskaźnika preferencji. Spadek atrakcyjności jest nieco mniej gwałtowny w kierunku wschodnim, gdzie rozwinęły się nowoczesne osiedla mieszkaniowe, połączone z centrum miasta trasami szybkiego ruchu. Drugi obszar zwiększonej atrakcyjności na Pradze Południe stanowi Międzylesie. Oba te obszary, wraz z oddzielającym je rejonem niższej atrakcyjności, leżą na osi głównego układu komunikacyjnego dzielnicy ciągnącego się wzdłuż zelektryfikowanej linii kolejowej służącej ruchowi lokalnemu. Pozostająca na uboczu północno-wschodnia część dzielnicy wraz z resztą Pragi stanowi obszar bardzo niskiej atrakcyjności mieszkaniowej.

O ile nowe osiedla wydają się podnosić atrakcyjność rejonów Pragi Południe (Gocław), to zjawiska takiego nie daje się zaobserwować w przypadku północnej części Pragi. Natomiast malejący wiek zabudowy wyraźnie odpowiada spadkowi atrakcyjności w Warszawie lewobrzeżnej. Obszar o najwyższych wartościach wskaźnika preferencji w zasadzie pokrywa się z obszarem, na którym dominuje odtworzona zabudowa przedwojenna o dość wysokim (przed wojną) standardzie. Strefa ta w części północnej ulega zwężeniu, ponieważ nie należy do niej powojenna, blokowa zabudowa Muranowa, Mirowa, osiedla Za Żelazną Bramą, Ściany Wschodniej i zespołu MDM, przylegająca od zachodu do najbardziej atrakcyjnych fragmentów Śródmieścia (Stare Miasto, Ogród Saski, Trakt Królewski). Na MDM, mimo że otoczony jest wysoko ocenianymi obszarami, przypada wyraźnie minimum w tej strefie wysokiej atrakcyjności,

Poza terenami pozostawionymi jako rezerwy do późniejszej zabudowy rozwój miasta, polegający w dużej mierze na budowaniu osiedli mieszkaniowych, postępował przez zagospodarowywanie kolejnych obszarów na zewnątrz strefy już intensywnie użytkowanej. Mapa preferencji w części Warszawy lewobrzeżnej ukazuje powiązanie malejących dość równomierne wartości wskaźnika preferencji z rosnącą odległością od centrum i jednocześnie malejącym wiekiem zabudowy mieszkaniowej i jej rosnącą wysokością. Spadek atrakcyjności jest stosunkowo mniejszy w kierunku południowym, gdzie występuje jeszcze od okresu przedwojennego wyłącznie zabudowa mieszkaniowa, i na którego krańcu wielki obszar zajmuje zespół Ursynowa—Natolina, stanowiący pewną jednorodną całość. Wyraźniejszy jest spadek atrakcyjności w kierunku zachodnim, gdzie zabudowie mieszkaniowej towarzyszy przemysłowe użytkowanie terenu, szczególnie zaakcentowane w przypadku najniżej ocenianego Ursusa, przyłączonego niedawno do Warszawy i, podobnie jak Włochy, nieco izolowanego od pozostałych dzielnic.

Mapa preferencji odzwierciedla zatem krzyżowy układ organizacji przestrzeni Warszawy, z wyraźnie wyższą oceną obszarów na linii północ—południe, poza kierunkiem północnym na prawym brzegu Wisły oraz znacznym spadkiem atrakcyjności w miarę oddalania się od centrum na osi wschód—zachód. Jedynym fizjograficznym elementem struktury Warszawy, jaki kształtuje wartościujący aspekt wyobrażenia jest Wisła, przerywająca ciągłość przestrzenną miasta.

Przy tak dużej, jak uwzględniona w niniejszym badaniu, liczbie jednostek terytorialnych rangi nadawane w środkowej części skali mogą być obciążone znacznym błędem, wynikającym z przypadkowości oceny czy niezdecydowania. Z tego względu już na etapie przeprowadzania ankiety przyjęto, że istotne znaczenie może mieć analiza ocen skrajnych i proszono respondentów o określenie w pierwszej kolejności dzielnic najbardziej i najmniej dla nich atrakcyjnych jako miejsce zamieszkania.

Ocenie wyników posłużył wskaźnik nazwany „współczynnikiem popularności”, obliczany dla każdej z dzielnic jako różnica między ważonymi ilościami ocen najwyższych (rangi 1—5) a ważonymi ilościami ocen najniższych (rangi 37—33) dla każdej jednostki terytorialnej.

Obliczony w ten sposób współczynnik osiągnął wartości od -553 (Praga Centralna) do +767 (Stare/Nowe Miasto). Jednak jedynie dla dziewięciu spośród wszystkich dzielnic jego wartość bezwzględna przekroczyła 300. Umiarkowane wartości współczynnika odzwierciedlają fakt, że w zdecydowanej większości przypadków opinie były podzielone i te same dzielnice jedni zaliczali do najlepszych, podczas gdy inni do najgorszych. Wśród dzielnic ocenianych podobnie przez większość respondentów znalazły się Mokotów, Saska Kępa i Marymont — w grupie najbardziej pożądanym lokalizacji oraz Żerań, Tarchomin i Targówek — w grupie lokalizacji najmniej atrakcyjnych. Wartości współczynnika oscylujące wo-

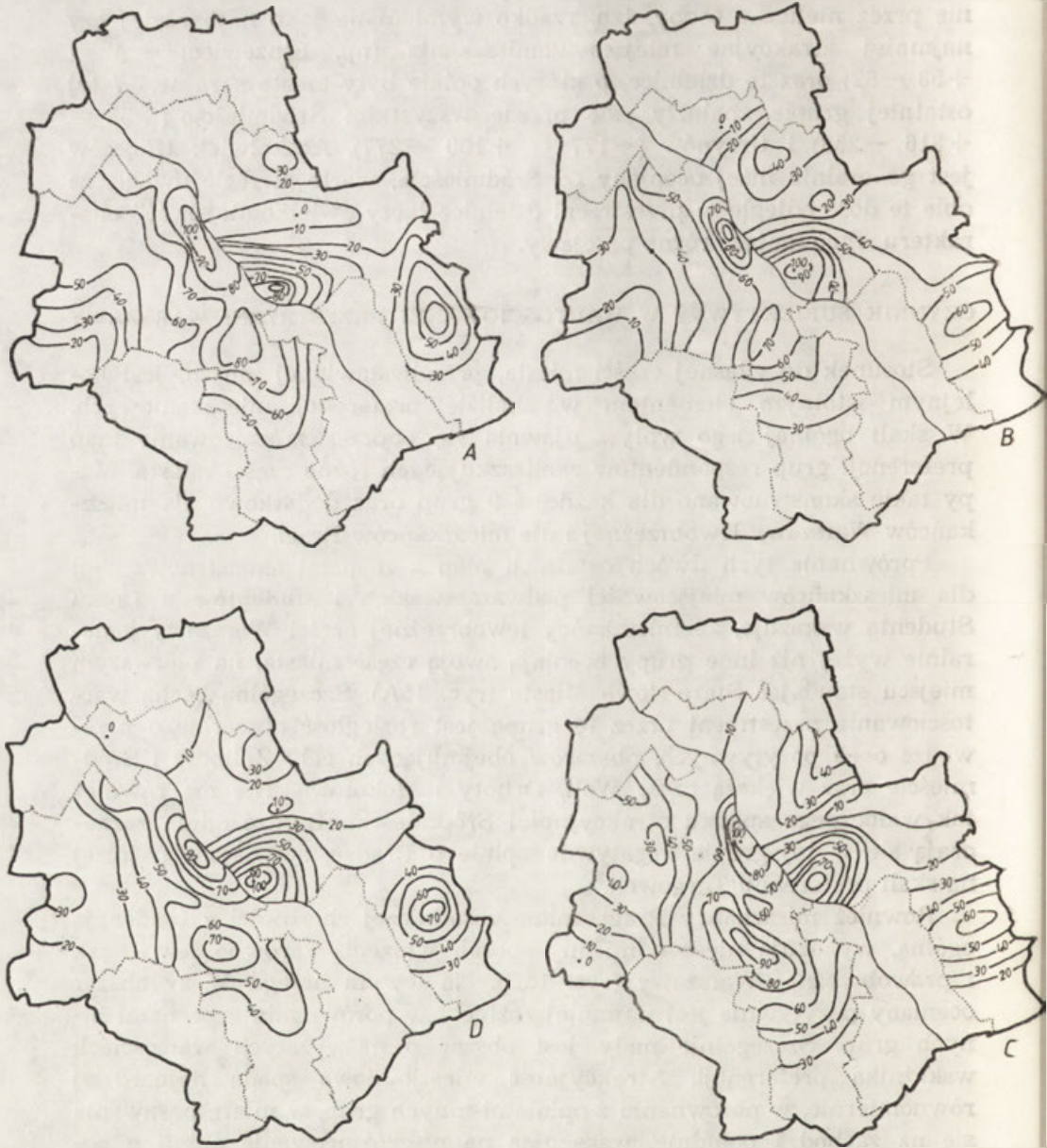
kół zera charakteryzowały dwie grupy dzielnic: dzielnice oceniane skrajnie przez nieliczne osoby, tzn. rzadko wymieniane jako najbardziej czy najmniej atrakcyjne miejsca zamieszkania (np. Służewiec: $-4 = +58 - 62$) oraz te dzielnice, o których opinie były często skrajne. W tej ostatniej grupie znalazły się przede wszystkim Śródmieście ($+58 = +316 - 258$) i Ursynów ($-177 = +100 - 277$). Aczkolwiek Ursynów jest generalnie niżej oceniany od Śródmieścia, warto zwrócić uwagę, że obie te dość odległe w przestrzeni dzielnice łączy „wielkowiejskość” charakteru, choć mająca różne przejawy.

CZYNNIK SUBIEKTYWNY W WARTOŚCIOWANIU PRZESTRZENI WARSZAWY

Stosunek do własnej części miasta, przeciwstawionej innym, jest kolejnym istotnym elementem w analizie preferencji mieszkaniowych. W skali ogólnej jego wpływ ujawnia się poprzez zróżnicowanie map preferencji grup respondentów zamieszkujących różne części miasta. Mapy takie skonstruowano dla każdej z 9 grup oraz dodatkowo dla mieszkańców Warszawy lewobrzeżnej i dla mieszkańców Pragi.

Porównanie tych dwóch ostatnich map z mapami skonstruowanymi dla mieszkańców miejscowości podwarszawskich i studentów z Domu Studenta wskazuje, że mieszkańcy lewobrzeżnej części Warszawy generalnie wyżej niż inne grupy oceniają swoją część miasta, na pierwszym miejscu stawiając Stare/Nowe Miasto (ryc. 15A). Szczególną cechą wartościowania przestrzeni przez tę grupę jest rozległość obszarów o przewadze ocen pozytywnych, obszarów obejmujących cały Żoliborz i Śródmieście oraz większą część Woli, Ochoty i Mokotowa. Nie ma również tak widocznego spadku atrakcyjności Śródmieścia. Bardzo silnie zaznaczają się w tej grupie negatywne opinie o Pradze, stawiające najniżej na skali preferencji Targówek.

Również mieszkańcy Pragi, mimo zasadniczej zbieżności z tendencją ogólną, wykazują nieco odmienny sposób widzenia zarówno lewo-, jak i prawobrzeżnej Warszawy (ryc. 15B). Na lewym brzegu Wisły obszar oceniany pozytywnie jest najmniej rozległy w porównaniu z ocenami innych grup. Szczególnie mały jest obszar o najwyższych wartościach wskaźnika preferencji. Atrakcyjność mieszkaniowa spada najbardziej równomiernie, w porównaniu z opiniami innych grup, w miarę posuwania się na zachód i południe, wskazując na niezróżnicowanie opinii o poszczególnych dzielnicach. W części praskiej odmienną postrzegania przejawia się w dwojaki sposób: stosunkowo najwyższa jest ocena środkowej części dzielnicy od Pragi Centralnej po Goćław (w tym Saską Kępę uznano za najatrakcyjniejszą w Warszawie) oraz zdecydowanie mniejszy jest „skok” Międzyzlesia i Zacisza na skali preferencji. Oba te zjawiska świadczą o bardziej realnej ocenie lepiej znanego środowiska. Najniższą rangę mieszkańcy Pragi przypisali Tarchominowi.



Ryc. 15 Mapy preferencji mieszkańców:

A — Warszawy lewobrzeżnej, B — Warszawy prawobrzeżnej, C — Domu Studenta, D — miejscowości podwarszawskich

The map of the city dwellers' preferences

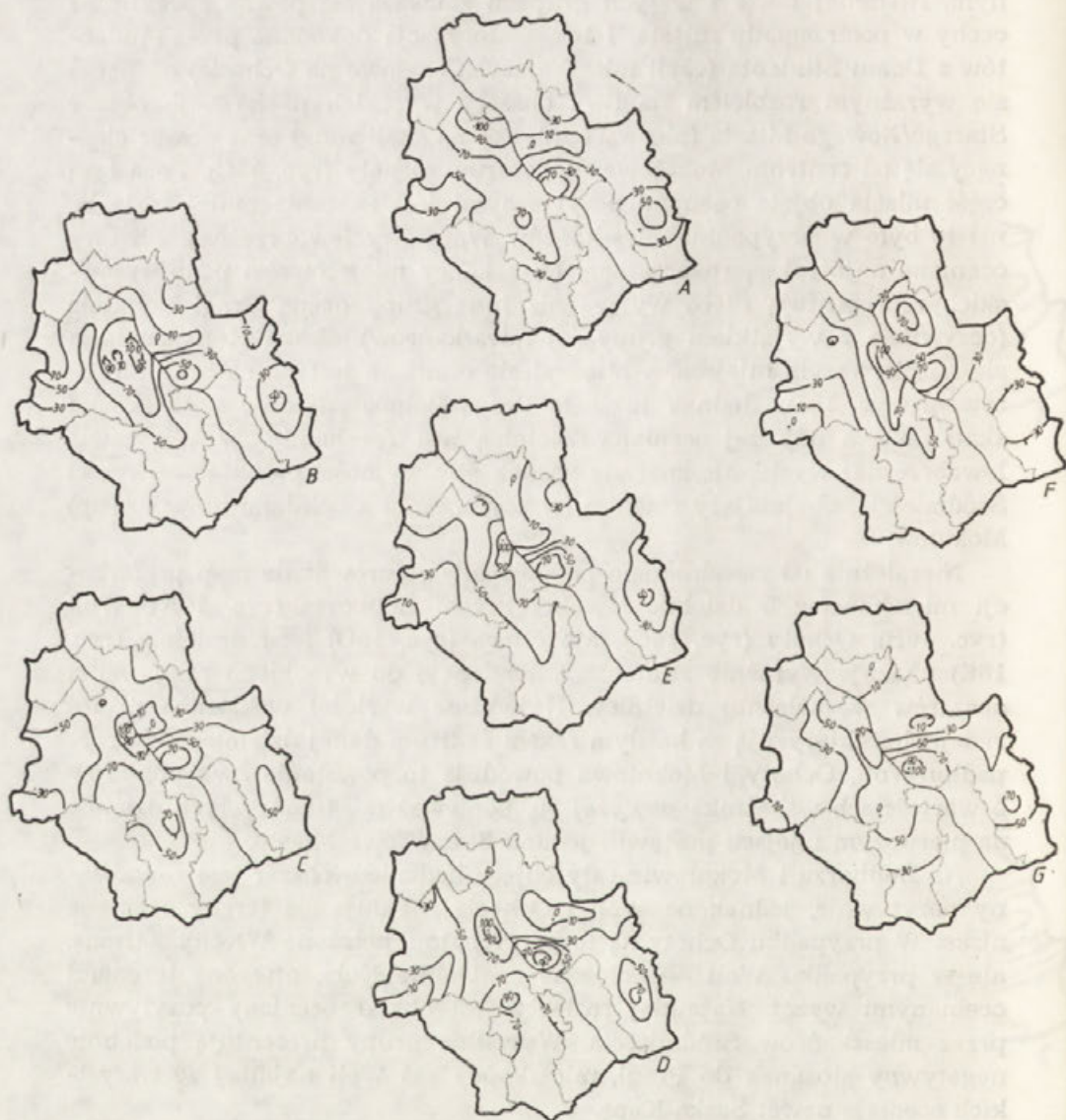
A — of the left-bank Warsaw, B — of the right-bank Warsaw, C — of the students hostel,
D — of suburban regions

W obu pozostałych grupach studentów, nie będących stałymi mieszkańcami Warszawy, opinie wykazują dużą zbieżność z obrazem generalnym. Niemniej także i w tych grupach zauważa się pewne specyficzne cechy w postrzeganiu miasta. I tak, waloryzacja dokonana przez studentów z Domu Studenta (czyli mieszkających czasowo na Ochocie) odznacza się wyraźnym rozbięciem na dwa obszary wysokich preferencji: obszar Starego/Nowego Miasta (pierwsze miejsce na skali rang) oraz obszar ciągnący się od centrum Mokotowa do centrum Ochoty (ryc. 15C). Poza tym część miasta objęta ocenami pozytywnymi jest znacznie mniej rozległa, niż to było w przypadku mieszkańców Warszawy lewobrzeżnej. Obszary oceniane najniżej są rozproszone. Mieszkańcy miejscowości podwarszawskich reprezentują nieco wyższą niż inne grupy ocenę Pragi Południe (oczywiście z wyjątkiem grupy jej mieszkańców). Saska Kępa znalazła się na pierwszym miejscu, a Międzyziesie oceniane jest na równi z Mokotowem (ryc. 15D). Jednak już cała Praga Północ znajduje się nisko na skali rang, a najniżej ocenianą dzielnicą jest Tarchomin. W Warszawie lewobrzeżnej występuje znaczny spadek atrakcyjności południowej części Śródmieścia, obejmujący również (w porównaniu z opiniami innych grup) Mokotów.

Niezależnie od zasadniczego podobieństwa, porównanie map preferencji mieszkańców 5 dzielnic lewobrzeżnych: Żoliborza (ryc. 16A), Woli (ryc. 16B), Ochoty (ryc. 16C), Mokotowa (ryc. 16D) i Śródmieścia (ryc. 16E) ukazuje wyraźnie zaznaczoną tendencję do wysokiego rangowania obszarów we własnej dzielnicy. Najwyższe wartości wskaźnika preferencji charakteryzują za każdym razem centrum danej dzielnicy. W przypadku Woli, Ochoty i Mokotowa powoduje to powstanie dwu obszarów o wartościach wskaźnika powyżej 80, ponieważ mieszkańcy tych dzielnic na pierwszym miejscu postawili jednak Stare/Nowe Miasto.

Na Żoliborzu i Mokotowie cały objęty badaniem obszar jest rangowany pozytywnie, jednak na Woli i Ochocie znajdują się tereny oceniane nisko. W przypadku Ochoty są to peryferyjnie położone Włochy i Ursus, ale w przypadku Woli — położone centralnie Koło, otoczone terenami ocenianymi wyżej. Najmniej rozległy jest obszar oceniany pozytywnie przez mieszkańców Śródmieścia. Wszystkie grupy prezentują podobnie negatywny stosunek do Pragi, mieszkańcy zaś Woli najniżej ze wszystkich oceniają nawet Saską Kępę.

Mieszkańcy Pragi Północ (ryc. 16F) i Pragi Południe (ryc. 16G) różnią się w opiniach o Warszawie w znacznie większym stopniu niż mieszkańcy poszczególnych dzielnic Warszawy lewobrzeżnej. Ich preferencje odbiegają też od wartościowania dokonanego przez poszczególne grupy mieszkańców Warszawy lewobrzeżnej. O ile mieszkańcy Pragi Południe podzielają powszechną opinię o drugiej części Pragi, o tyle znacznie podnoszą rangę swojej dzielnicy, stawiając Saską Kępę na pierwszym miejscu. Z kolei mieszkańcy Pragi Północ prezentują obraz niemal odwró-



Ryc. 16 Mapy preferencji mieszkańców:

A — Zoliborza, B — Wola, C — Ochoty, D — Mokotowa, E — Śródmieście, F — Pragi Północ, G — Pragi Południe

The map of the city dwellers' preferences

A — of Zoliborz, B — of Wola, C — of Ochota, D — of Mokotów, E — of the city centre, F — of Northern Praga, G — of Southern Praga

cony: wysokie rangi nadają oni osiedlom w swojej dzielnicy — z centrum na Bródnie, drugi ośrodek wysokich preferencji stanowi Saska Kępa; natomiast stosunkowo najniższy jest wskaźnik dla Międzyzlesia. Najwyższa ranga przypisana jest Staremu/Nowemu Miastu. Widzenie Warszawy lewobrzeżnej jest w przypadku mieszkańców obu części Pragi podobne — niezbyt rozległy jest obszar oceniany pozytywnie w tej części miasta, a spadek wartości współczynnika preferencji następuje dość równomiernie w kierunku zachodnim i południowym. Mieszkańcy Pragi Północ są nieco mniej surowi w swych ocenach Warszawy lewobrzeżnej niż mieszkańcy Pragi Południe.

Widoczne jest zatem, że stosunek do własnej dzielnicy, w przeważającej liczbie przypadków pozytywny, jest znaczącym elementem kształtującym wyobrażenie miasta.

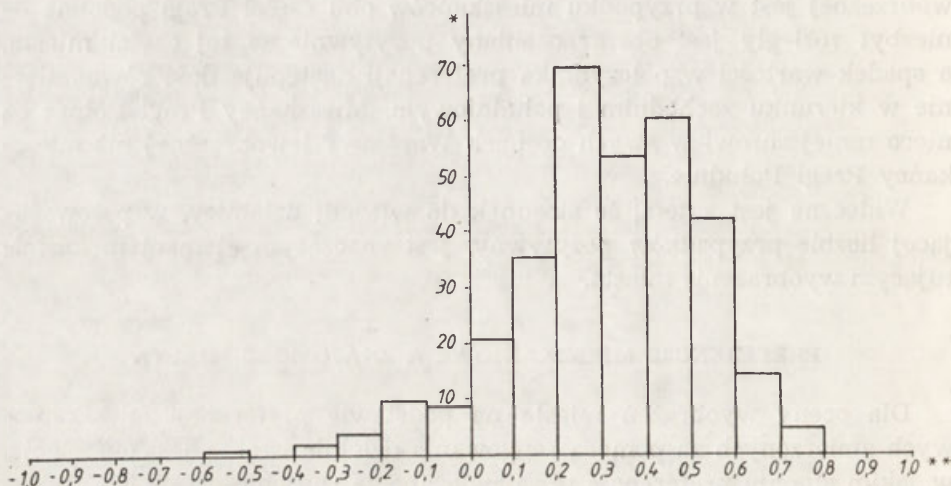
PREFERENCJE MIESZKANIOWE A ZNAJOMOŚĆ MIASTA

Dla oceny wyobrażeń miasta na podstawie preferencji mieszkaniowych zmierzonych za pomocą rangowania dzielnic istotne jest określenie, w jakim stopniu preferencje te są związane ze znajomością miasta. Własna dzielnica, jak się można spodziewać — dobrze znana, jest przeważnie oceniana bardzo pozytywnie. Z kolei obszary dobrze znane niemal wszystkim, w których się często przebywa, mogą być oceniane krytycznie, jak np. w przypadku Śródmieścia, dla którego rozbieżności opinii były największe. Rola znajomości obszaru, rozpatrywana na tych dwóch przeciwstawnych przykładach, jest zatem niejednoznaczna. Jednocześnie w przypadku obszarów słabiej znanych oceny kształtują się na podobnym poziomie dla sąsiednich jednostek. Widać to na przykładzie przebiegu izolinii w lewobrzeżnej części Warszawy na mapie preferencji mieszkańców Pragi.

Dokładniejszą ocenę wpływu znajomości miasta na preferencje mieszkaniowe można uzyskać poprzez zbadanie związku między tymi dwiema zmiennymi na poziomie doświadczeń indywidualnych. Informacji na temat znajomości miasta pośrednio dostarczają uzyskane w ankiecie dane o częstotliwości bywania respondentów w poszczególnych dzielnicach. Założono, że im częściej przebywa się w danej części miasta, tym lepiej się ją zna. Do zmierzenia siły tego związku zastosowano współczynnik korelacji rangowej Kendalla. Sposób obliczania tego współczynnika podano w podrozdziale pt. *Wyobrażenie miasta a jego znajomość*. Wśród rang odnoszących się do preferencji nie ma rang powiązanych, toteż dane o preferencjach traktowano jako zmienną 1, natomiast dane o częstotliwości jako zmienną 2. W przeciwnym razie przypadkowość uszeregowania jednostek wobec dużej liczby rang powiązanych miałyby niekorzystny wpływ na wartość S , a zatem i współczynnika.

Uzyskane dla wszystkich respondentów wartości współczynnika kore-

lacji Kendalla pogrupowano w przedziałach, różniących się o 0,1. Liczbę osób, dla których wartość współczynnika znalazła się w każdym z przedziałów przedstawia rycina 17.



Ryc. 17 Rozkład wartości współczynnika korelacji między preferencjami mieszkaniowymi a częstotliwością bywania respondentów w wydzielonych jednostkach terytorialnych

* liczba respondentów, ** wartości współczynnika korelacji

The values distribution of the Kendall's rank order correlation coefficient between residential preferences and the frequency of visiting of respondents in the separate regional units

* number of respondents, ** values of the correlation coefficient

W ponad 37% przypadków wartość współczynnika mieści się w przedziale 0,2—0,39, a zatem korelacja jest niska. W dalszych 36% przypadków wartość współczynnika zamyka się w granicach 0,4—0,59, korelacja jest więc średnia (Cohen, Holliday 1982). Można więc stwierdzić, że chociaż znajomość miasta ma wpływ na kształtowanie się preferencji, wpływ ten nie jest zbyt wielki.

CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE WARTOŚCIUJĄCY ASPEKT WYOBRAŻENIA PRZESTRZENI WARSZAWY

Podobnie jak w przypadku opisowego aspektu wyobrażeń, wartościowanie przestrzeni uwarunkowane jest czynnikami egzo- i endogennymi. W sferze tych pierwszych można wyróżnić wiele elementów decydujących o ocenie środowiska. R. J. Johnston (1973) stwierdza, że u podstaw preferencji mieszkaniowych leżą trzy wymiary wartościujące:

1) „środowisko bezosobowe”, na które składają się głównie fizyczne atrybuty miejsca;

2) „środowisko interpersonalne”, na które składają się głównie atrybuty społeczne;

3) atrybuty lokalizacyjne.

Cechy takie mogą odnosić się do każdej lokalizacji. Jednak badania M. T. Cadwalladera (1979) dowodzą, że nie można ustalić jakiejś uniwersalnej hierarchii ocen, której w równym stopniu podlegałyby wszystkie rozpatrywane przez ankietowanych obszary. Stwierdził on, że w odniesieniu do różnych obszarów różne kryteria ocen odgrywały największą rolę.

Analiza wyników prezentowanej w niniejszej pracy ankiety wskazuje na istnienie dwóch głównych czynników egzogennych, kształtujących preferencje mieszkaniowe w Warszawie. Rozkład preferencji dowodzi, że zasadnicze znaczenie ma kryterium dostępności, wartości bowiem wskaźnika preferencji w widoczny sposób spadają wraz ze wzrostem odległości od centrum. Walor bliskości centrum w warunkach warszawskich daje się łatwo wytłumaczyć w kategoriach funkcjonalnych. Bliskość ta oznacza znaczne zmniejszenie uciążliwości związanej z korzystaniem z publicznych środków transportu, nieporównanie lepszą dostępność do dóbr i usług wobec słabego zaplecza handlowego oraz niedostatków infrastruktury oświatowej oraz kulturalnej obszarów oddalonych od centrum.

Znaczenie oddalenia od centrum prześledzić też można porównując oceny atrakcyjności osiedli pod wieloma względami do siebie podobnych i położonych w tej samej części miasta, a różniących się odległością od centrum, np. Piaski oceniane są wyżej od Chomiczówki, Stegny zaś — od Ursynowa, chociaż pod względem jakości rozwiązań urbanistycznych i architektonicznych Chomiczówka i Ursynów raczej przewyższają Piaski i Stegny.

Z kolei wysoka ocena niektórych tylko jednostek w obrębie centralnej części miasta, tj. Starego/Nowego Miasta i Mokotowa oraz Saskiej Kępy, wskazuje na istnienie drugiego istotnego czynnika wpływającego na preferencje mieszkaniowe w Warszawie: jest nim kształt urbanistyczny. W przypadku wyżej wymienionych dzielnic spełnia on wiele warunków stanowiących o „humanistycznym” wymiarze miasta. Dzielnice te cechują także omówione powyżej funkcjonalne korzyści centralnej lokalizacji, natomiast niekorzystne aspekty śródmiejskiego położenia są w nich stosunkowo ograniczone. Dzielnice te wyróżniają ponadto: wysokie walory krajobrazowe, zróżnicowanie architektoniczne pozwalające łatwo je percypować i przyswajać oraz stosunkowo wysoki standard mieszkaniowy. Swą formą wyrażają one ciągłość kulturową w czasie i są ściśle powiązane w przestrzeni z tkanką miasta. Podobnymi walorami odznacza się wschodnia część Żoliborza, również wysoko oceniana.

Mimo pierwszoplanowej roli odległości od centrum w przypadku nowych dzielnic, również i tu widać znaczenie kształtu urbanistycznego dla atrakcyjności mieszkaniowej. Położone w tej samej części miasta

i równie odległe jak Chomiczówka — Bielany cieszą się większą popularnością. Podobnie jest w przypadku Stegien i Sadyby; ta ostatnia oceniana jest wyżej ze względu na mniej bezduszny charakter zabudowy.

Czynniki środowiskowe omówione powyżej nie wyjaśniają wszystkich aspektów rozkładu preferencji mieszkaniowych. Druga grupa elementów kształtujących wartościujący aspekt wyobrażenia to elementy endogenne. Wśród nich na plan pierwszy wysuwają się czynniki emocjonalne, związane ze znaczeniami, przypisywanymi różnym miejscom. Przejawiają się one nie tylko we wpływie miejsca zamieszkania i sposobu użytkowania przestrzeni na zróżnicowanie opinii, ale także — a może nawet przede wszystkim — w silnym preferowaniu centrum Warszawy, stanowiącego przecież jądro organizmu miejskiego, skupiające główne elementy z jakimi Warszawa jest powszechnie identyfikowana.

Do sfery czynników endogennych można także zaliczyć podzielane powszechnie stereotypowe wyobrażenia. Ich istnienia dowodzi fakt, że znajomość miasta z autopsji (oceniana na podstawie częstotliwości bywania w poszczególnych dzielnicach) ma niezbyt silny wpływ na rozkład preferencji, mimo wysokiej przeważnie oceny nadawanej własnej dzielnicy. Ponadto rozbieżności w opiniach nie są duże, a im bardziej zdecydowanie pozytywne lub negatywne są opinie, tym większa liczba respondentów je podziela.

Do przejawów stereotypowego postrzegania przestrzeni należy generalnie niska pozycja dzielnic praskich na skali rang. Jest ona rezultatem nie tylko relatywnego oddalenia Pragi wskutek obecności Wisły jako bariery komunikacyjnej. Funkcjonujący w tym przypadku stereotyp negatywny oparty jest na fałszywym przekonaniu, że na Pradze dominuje niski standard zabudowy i wysoki poziom przestępczości. W opiniach nie znajdują też odzwierciedlenia zmiany zachodzące na Pradze: budowa nowych osiedli w miejscu substandardowej zabudowy w centrum Pragi, na Grochowie, na Targówku.

Z kolei stereotyp pozytywny umacnia wysoką pozycję takich dzielnic, jak Mokotów czy Saska Kępa, tradycyjnie uważanych za „dobre”. Na taki, a nie inny, obraz tych dzielnic rzutuje stosunkowo wysoki standard zabudowy, interesujące rozwiązania architektoniczne wielu obiektów, a także przekonanie, że wśród mieszkańców przeważają ludzie zamożni, o wysokiej pozycji społecznej. Ten ostatni pogląd odzwierciedla raczej sytuację sprzed II wojny światowej niż sytuację współczesną (Węclawowicz 1975).

Porównując wpływ czynników endo- i egzogennych na wartościowanie przestrzeni Warszawy można stwierdzić, że większą rolę odgrywają czynniki egzogenne, endogenne zaś mają raczej znaczenie wzmacniające efekt ich działania.

RELACJA MIĘDZY OPISOWYM I WARTOŚCIUJĄCYM ASPEKTEM WYOBRAZEŃ

ZWIĄZKI MIĘDZY OPISOWYM I WARTOŚCIUJĄCYM ASPEKTEM WYOBRAŻENIA WARSZAWY

Podział na opisowy i wartościujący aspekt wyobrażeń opiera się na rozróżnieniu fizycznych i znaczeniowych elementów rzeczywistości. Aczkolwiek sfery te przenikają się, rozróżnienie takie ma kluczowe znaczenie dla badania wyobrażeń, ponieważ znajduje także uzasadnienie w teoriach psychologicznych dotyczących sposobu kodowania danych percepcyjnych. Niektórzy badacze przyjmują, że dane o charakterze informacyjnym, a dotyczące relacji przestrzennych, mogą być kodowane w postaci wizualnej. Odzwierciedleniem tego przekonania jest cała sfera terminologii opartej na skojarzeniach z mapą. Nie odnosi się to jednak do wartościujących elementów wyobrażenia, które kodowane są werbalnie. W rzeczywistości, spośród istniejących w psychologii teorii wyobrażeń najbardziej adekwatną do analizy postrzegania złożonych środowisk jest teoria podwójnego kodowania (Lloyd 1982). Zakłada się w niej, że w zależności od rodzaju informacji może być ona kodowana w postaci werbalnej lub wizualnej. Także z takiego rozróżnienia wynika konieczność stosowania odmiennych metod do badania obu aspektów wyobrażeń, opisowego i wartościującego.

Porównanie uzyskanej na podstawie odrębnych szkiców zbiorczej mapy wyobrażenia Warszawy w postaci rysunkowej z mapą preferencji mieszkaniowych, ujawnia istnienie zasadniczych zbieżności w obrazie miasta widzianego w dwóch odmiennych aspektach. Obie mapy zdominowane są przez centralną część miasta. Na mapie preferencji stanowi ona obszar o najwyższej atrakcyjności, wydłużony na osi północ-południe i szerszy w swej części południowej. Na zbiorczym szkicu podobny zasięg i kształt ma obszar, w obrębie którego ankietowani najczęściej identyfikowali podstawowe elementy składające się na krajobraz Warszawy. Generalnie podobnie w obu przypadkach przebiega spadek znaczenia dzielnic lewobrzeżnych na zewnątrz od strefy centralnej. Główna różni-

ca polega na występowaniu obszaru obniżonej atrakcyjności w południowej części Śródmieścia, nie wyodrębniającej się na szkicu zbiorczym.

W podobny sposób przejawia się w obu rodzajach wyobrażenia także Wisła jako podstawowy element kształtujący strukturę miasta. Znacznie mniejszej roli Pragi w rysunkowym obrazie Warszawy odpowiada jej niższa ranga na skali preferencji. Podobny jest też w obu przypadkach rozłam między częścią tej dzielnicy, przylegającą przez Wisłę do Śródmieścia, a terenami ją otaczającymi. Jednak najatrakcyjniejszy na Pradze rejon Saskiej Kępy jest przesunięty na południe w stosunku do dominującej na szkicach Pragi Centralnej. Drugą istotną różnicą jest zaznaczenie się na mapie preferencji jako atrakcyjniejszych w porównaniu z otaczającymi, obszarów wzdłuż osi komunikacyjnej dzielnicy Praga Południe, która nie weszła w ogóle w skład szkicu zbiorczego. Podobnie jest w przypadku silnie zaakcentowanego na mapie preferencji Międzyzlesia.

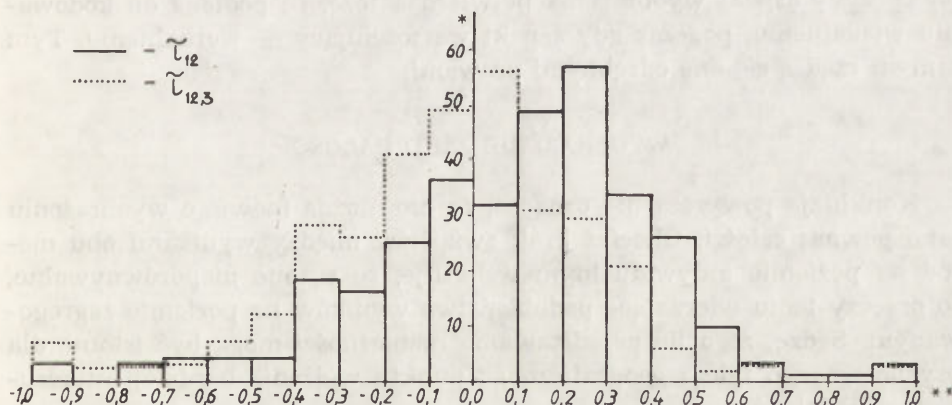
Podobieństwa między obrazami obu aspektów wyobrażenia Warszawy widoczne są nie tylko na mapach zbiorczych. Porównanie map ukazujących zróżnicowanie widzenia miasta w zależności od miejsca zamieszkania wykazuje zbieżność tendencji tego zróżnicowania. Przesunięciu „punktu ciężkości” odrębnych szkiców, wykonanych przez respondentów mieszkających w Warszawie lewobrzeżnej, w stronę południowych osiedli tej części miasta, odpowiada relatywny wzrost ich atrakcyjności. Szkice osób mieszkających w Warszawie prawobrzeżnej charakteryzuje wyraźnie większa liczebność elementów na Pradze, mniejsza zaś w zachodniej i południowej części Warszawy lewobrzeżnej. Zjawiskom tym odpowiada relatywny wzrost atrakcyjności Pragi oraz spadek atrakcyjności osiedli południowych i zachodnich. Szkice studentów mieszkających w Domu Studenta cechuje największe ze wszystkich grup skupienie elementów w centralnej części miasta. Podobnie obszar centralny jest dla tej grupy respondentów najatrakcyjniejszy. Relatywnie największemu odsetkowi elementów rysowanych na Starym Mieście odpowiada najwyższa ranga tej dzielnicy na skali preferencji.

Porównywanie danych zagregowanych w postaci map wykazuje istnienie zasadniczych zbieżności między obu aspektami wyobrażenia. Jednak analiza statystyczna związków między uzyskanymi w obu metodach wynikami wykazuje, że związki te nie są tak silne, jak na to wskazują porównania map. Sugerują one, że obszary najwyżej oceniane pod względem atrakcyjności mieszkaniowej są zarazem najczęściej i przy użyciu największej liczby elementów przedstawiane na odrębnych szkicach miasta, pomijane zaś są na nich obszary nieatrakcyjne. Dla sprawdzenia tej reguły obliczono współczynnik korelacji między wartościami wskaźnika preferencji a średnią liczbą elementów przypadających na każdą z wyróżnionych w badaniu jednostek terytorialnych. Zastosowano współczynnik korelacji rangowej Kendalla i uzyskano wynik 0,395. Korelacja jest zatem niska. Wynik ten mógł być skutkiem sytuacji, w której na

szkicach umieszczane są tereny oceniane skrajnie zarówno najwyżej, jak i najniżej (choć nie wskazywało na to porównanie map), toteż zbadano również korelację między rozkładem elementów na szkicach na poszczególne dzielnice a rozkładami opinii najlepszych i najgorszych. Współczynnik korelacji rangowej Kendalla wyniósł w pierwszym przypadku +0,28, w drugim zaś -0,19. Początkowa teza jest zatem bardziej prawdopodobna, chociaż siła związku nie jest duża.

Rozbieżności w formowaniu się obu aspektów wyobrażeń ujawnia także porównanie wpływu na każdy z nich zachowań respondentów w przestrzeni miasta. Związek częstotliwości bywania w poszczególnych dzielnicach, potraktowanej jako miara ich znajomości, z rozkładami elementów na szkicach i rozkładami preferencji, ujawnił generalnie mniejszy wpływ bezpośredniej zmysłowej percepcji środowiska na jego wartościowanie niż na jego zapamiętywanie i strukturyzowanie.

To ostatnie badanie wykonane zostało na poziomie indywidualnym. Analiza na tym szczeblu ujawnia jeszcze bardziej znaczące różnice między opisowym i wartościującym aspektem wyobrażeń. Dla zmierzenia siły związku między nimi zbadano dla poszczególnych osób korelacje między procentowymi rozkładami elementów w dzielnicach a rangami nadanymi tym dzielnicom. Podobnie jak w przypadku analizy ich związków ze znajomością miasta, zastosowano współczynnik korelacji rango-



Ryc. 18 Rozkład wartości współczynnika cząstkowej korelacji między preferencjami mieszkaniowymi a rozkładami elementów na szkicach w wydzielonych jednostkach terytorialnych

τ_{12} — współczynnik ogółem, $\tau_{12,3}$ — współczynnik przy kontrolowanym wpływie częstotliwości bywania respondentów w wydzielonych jednostkach terytorialnych, * liczba respondentów, ** wartości współczynnika korelacji

The distribution of values of the Kendall's partial rank correlation coefficient between residential preferences and the distribution of elements on sketches in the separate regional units

τ_{12} — the general correlation, $\tau_{12,3}$ — the correlation with a controlled effect of the frequency of respondents visits in the separate regional units, * number of respondents, ** values of the correlation coefficient

wej Kendalla. W przypadku obu zmiennych znajomość miasta okazała się z nimi skorelowana, toteż zbadano także siłę związku między szkicami a preferencjami przy kontrolowaniu wpływu na nie znajomości miasta. W tym celu zastosowano współczynnik cząstkowej korelacji rang Kendalla (Cohen, Holliday 1982).

Uzyskane w obliczeniach współczynniki zostały pogrupowane w przedziałach różniących się o 0,1. Liczebność każdego przedziału przedstawia rycina 18.

Wartości pierwszego współczynnika w 43% przypadków mieszczą się w przedziale bardzo niskiej korelacji ($-0,2$; $+0,2$), dalsze zaś 39% w przedziale korelacji niskiej (do 0,4). Jeszcze niższe są korelacje w przypadku drugiego współczynnika: 54% wartości zamyka się w przedziale bardzo niskiej, a dalsze 31% — niskiej korelacji. W sumie 82% wartości pierwszego i 85% wartości drugiego współczynnika należy do przedziału niskich i bardzo niskich korelacji.

Uzyskane wyniki dowodzą, że związki między obydwooma aspektami wyobrażenia są na szczeblu indywidualnym bardzo słabe. Wartości współczynnika cząstkowego wskazują, że pojawiająca się zbieżność jest rezultatem oddziaływania na wyobrażenie w jego różnych przejawach podobnych bodźców, nie zaś jednorodności mechanizmów percepcyjnych. W związku z tym zaobserwowany większy wpływ percepcji zmysłowej na opisowy aspekt wyobrażenia potwierdza tezę, że podlega on kodowaniu wizualnemu, podczas gdy aspekt wartościujący — werbalnemu. Tym samym rządzą się one odrębnymi prawami.

WYOBRAŻENIE JAKO CAŁOŚĆ

Konkluzja powyższa nie oznacza, że nie można mówić o wyobrażeniu jako pewnej całości. Chociaż brak związków między wynikami obu metod na poziomie indywidualnym wskazuje, że są one nieporównywalne, to przeczy temu uderzające podobieństwo wyników na poziomie zagregowanym. Sądzę, że o ile przedstawione rozbieżności mogą być istotne dla psychologów, o tyle z geograficznego punktu widzenia bardziej interesujące są podobieństwa.

Wynikają one po pierwsze z tego, że zastosowane metody z założenia angażują obie sfery: opisową i wartościującą, wizualną i werbalną. Już w poleceniu narysowania najważniejszych zdaniem respondenta elementów Warszawy widoczny jest składnik wartościowania. Dobór elementów przez rysującego szkic odbywa się nie tylko poprzez identyfikację poszczególnych elementów i struktur, w jakich są powiązane, ale także przez określenie ich znaczeń oraz miejsca zajmowanego we właściwej danej osobie hierarchii, hierarchii kształtowanej przez czynniki pozaśrodkowe. Jeżeli na szkicu umieszcza się pewne obiekty, a pomija inne, to nie tylko dlatego, że te pierwsze są np. większe, lecz czasami nawet

wbrew temu. Selekcja dokonywana jest także na podstawie znaczenia obiektów nie dla krajobrazu, ale dla społeczeństwa, a nawet znaczenia dla samej jednostki, wynikającego z jej osobistych doświadczeń.

Z drugiej strony waloryzacja przestrzeni w badaniu polegającym na rangowaniu atrakcyjności podanych obszarów musi być poprzedzona umiejscowieniem tych obszarów w kontekście przestrzennym, ich zlokalizowaniem i określeniem charakteryzujących je cech przestrzennych, które wpływają na zajmowane przez nie miejsce w hierarchii. Można przypuszczać, że nazwy miejsc wywołują określone reakcje emocjonalne dopiero po uzmysłowieniu sobie „gdzie to jest?” i „co tam jest?”

Analiza czynników kształtujących zarówno opisowy, jak i wartościujący aspekt wyobrażeń dowodzi jednoczesnej obecności elementów identyfikacji, strukturalizacji i waloryzacji w obu stosowanych metodach ujawniania wyobrażeń. W obu przypadkach czynniki te należą do dwóch grup: endo- i egzogenicznej, wiążących się z dwuelementowością relacji człowiek—środowisko, której rezultatem jest formowanie się wyobrażenia. I tak opisowy aspekt wyobrażenia jest kształtowany przez dwa rodzaje czynników endogennych: predyspozycje psychiczne jednostki w zakresie sposobu percypowania rzeczywistości przestrzennej i czynniki emocjonalne, wyrażające się właśnie wartościowaniem przestrzeni. Do czynników egzogenicznych należały: odległość od centrum, koncentracja funkcji, powiązania komunikacyjne, ciągłość elementów liniowych, estetyka obiektów, forma urbanistyczno-architektoniczna.

Podobne grupy czynników okazały się istotne w przypadku wartościującego aspektu wyobrażeń. Wśród czynników endogennych były to przede wszystkim stereotypy oraz emocjonalne elementy społecznych i indywidualnych znaczeń przypisywanych miejscom. Wśród czynników egzogenicznych natomiast — odległość od centrum, koncentracja funkcji, forma urbanistyczno-architektoniczna.

Zestawienie grup czynników kształtujących oba aspekty wyobrażenia wskazuje, że podział (ze względu na pochodzenie) na kategorie czynników endo- i egzogenicznych jest istotny dla wyjaśniania podobieństw między wynikami uzyskiwanymi przy użyciu obu zastosowanych metod. Stwierdzono, że czynniki środowiskowe odgrywają w obu przypadkach większą rolę, toteż ich bliskie podobieństwo powoduje znaczącą zbieżność między opisowym i wartościującym aspektem wyobrażeń. Z tego względu dla wyjaśniania kształtu wyobrażenia przestrzeni Warszawy zasadnicze znaczenie ma analiza kształtu jej przestrzeni rzeczywistej, która stanowi przedmiot ostatniej części niniejszej pracy.

ŚRODOWISKO WARSZAWY JAKO PRZEDMIOT POSTRZEGANIA

Sytuacja urbanistyczna Warszawy jest pod pewnymi względami specyficzna. Olbrzymie zniszczenia, jakie w rezultacie II wojny światowej objęły zarówno budynki, jak i infrastrukturę naziemną i podziemną, otworzyły przed Warszawą jedyne w swoim rodzaju możliwości kształtowania struktury przestrzennej i zabudowy. Dlatego też Warszawa szczególnie nadaje się do analizy i oceny wpływu zrealizowanych w praktyce koncepcji urbanistycznych i planistycznych na taką kategorię, jak „wyobrażeniowość” miasta, odzwierciedloną w badanych wyobrażeniach.

Przegląd planów zagospodarowania przestrzennego Warszawy w okresie ostatniego XL-lecia pozwala stwierdzić, że w głównych punktach re-spektowały one zasady wytyczone przez pierwsze plany powojenne, in-spirowane opracowaniami wcześniejszymi. Rozwój aglomeracji był pro-jektowany według dwóch głównych kierunków: północ—południe wzdłuż Wisły i wschód—zachód prostopadle do niej, przy czym rozrost samego miasta planowano wzdłuż Wisły. System komunikacji drogowej był kon-sekwentnie realizowany jako promienisto-obwodnicowy. Osiedla mieszkaniowe projektowano jako samodzielne jednostki z własnymi ośrodkami usługowymi, powiązanych w system hierarchiczny z najwyższym ośrodkiem w centrum miasta. Terenom o intensywnej zabudowie nada-wano kształt klinów zbiegających się w centrum i oddzielonych od siebie obszarami otwartymi lub luźno zabudowanymi. Wydzielone zostały sku-piska przemysłu. Oprócz tych koncepcji teoretycznych na kształt miasta wpływała także praktyka żywiołowa, wynikająca z naruszania bądź uzu-pelniania planów.

Kolejne paragrafy ostatniego rozdziału pracy odpowiadają na pytanie, jakie elementy kompozycji przestrzennej Warszawy, formowanej w XL-leciu powojennym, znajdują odbicie w wyobrażeniach jej mieszkańców i jak są przez nich oceniane.

POWIERZCHNIOWE ELEMENTY STRUKTURALNE

Klinowy układ dzielnic mieszkaniowych zbiegających się w centrum miasta, konsekwentnie kształtowany w kolejnych planach urbanistycznych Warszawy, zaowocował uformowaniem się odrębnych jednostek

funkcjonalnych stanowiących 7 dzielnic administracyjnych: wokół Śródmieścia na lewym brzegu Wisły układają się promieniście Żoliborz, Wola, Ochota i Mokotów, dwie zaś pozostałe dzielnice, Praga Północ i Praga Południe, znajdują się na prawym brzegu rzeki.

Układ ten jest bardzo silnie utrwalony w świadomości mieszkańców miasta, co można stwierdzić na podstawie uzyskanych wyobrażeń przestrzeni w postaci rysunkowej. Na szkicach należących do 5 spośród 10 wyróżnionych typów strukturalnych (typy A—D, G — ryc. 3A—D, 3G), dzielnice administracyjne stanowią istotny element organizujący rysunek. W sumie zostały zaznaczone na blisko połowie szkiców. Jedynie podział Pragi na północną i południową występował stosunkowo rzadziej.

Położony na północ od Śródmieścia Żoliborz oddzielony jest odeń linią kolejową. Duża liczba połączeń komunikacyjnych ze Śródmieściem sprawia, że linia ta nie jest widziana jako bariera przestrzenna, a atrakcyjność mieszkaniowa dzielnicy nie jest obniżona przez zmniejszoną dostępność. Główna linia komunikacyjna centrum Żoliborza — ul. Mickiewicza — znalazła się w grupie części uwzględnianych na szkicach ulic. Związane z nią Dworzec Gdański oraz pl. Komuny Paryskiej były jednymi z nielicznie uwzględnionych w wyobrażeniu Warszawy elementów punktowych.

Unikatowy charakter centralnej części Żoliborza z jego placami, uliczkami i willami sprawia, że jest ona bardzo wysoko oceniana przez ankietowanych. Natomiast atrakcyjność nowszych osiedli regularnie spada wraz z odległością od centrum dzielnicy (ryc. 14). Podobna prawidłowość cechuje częstotliwość pojawiania się na szkicach elementów z poszczególnych jednostek przestrzennych (ryc. 4, 7), chociaż same osiedla, jako duże, całościowo zaplanowane i wybijające się z otoczenia obszary, funkcjonują w świadomości mieszkańców Warszawy przynajmniej jako nazwy (ryc. 5). Oprócz zabudowy istotne znaczenie dla takiego kształtu wyobrażeń mają także inne elementy. Plac Komuny Paryskiej, pełniący jednocześnie funkcje ważnego węzła komunikacyjnego i ośrodka handlowego oraz mieszczący duże kino, jest głównym, jeśli nie jedynym, ponaddzielnicowym ośrodkiem usługowym Żoliborza. Łączy on dobrze wykształcone funkcje usługowe ze spójną formą architektoniczną, dzięki czemu „istnieje” w świadomości mieszkańców Warszawy. Inne stosunkowo dobrze rozwinięte ośrodki usługowe mają znaczenie jedynie lokalne. Ponadto ich kształt urbanistyczno-architektoniczny jest całkowicie przypadkowy i nieatrakcyjny, nie może więc służyć wzmocnieniu „wyobrażenowości” tych miejsc.

Podobnie ubogi jest Żoliborz w pojedyncze obiekty, mogące spełniać funkcję punktów orientacyjnych. Jedynym obiektem zabytkowym jest Cytadela, słabo eksponowana i praktycznie nie wykorzystana do celów rekreacji. Brak też wysokich lub charakterystycznych budynków, łączących walory architektoniczne z szerokim programem użytkowym. Skut-

kiem tego jest mała złożoność wyobrażenia tej części Warszawy, kontrastująca z jej dużą atrakcyjnością.

Wola, położona na zachód od Śródmieścia, nie jest od niego w żaden sposób przestrzennie odseparowana, a istniejąca między tymi dzielnicami granica administracyjna dzieli osiedla projektowane i budowane jako całość (np. osiedle Za Żelazną Bramą). Układ głównych ulic, przebiegających generalnie ze wschodu na zachód i z północy na południe, jest dość przejrzysty i łatwy do zapamiętania, co znalazło odbicie w wyobrażeniu tej części Warszawy. Jednak ulice są niemal jedynymi jego elementami. W okresie powojennej przebudowy centralnej części Woli zainicjowane zostało nowe centrum dzielnicowe w rejonie ulic Świerczewskiego/Wolskiej i Młynarskiej. Jednakże działania w tym zakresie ograniczyły się do postawienia kilku obiektów użyteczności publicznej. Nie tworzą one żadnej całości urbanistyczno-architektonicznej i nie są obecne w świadomości mieszkańców jako węzeł funkcjonalny. Żaden z tych budynków z osobna nie może, z racji swej formy architektonicznej bądź wysokości, pełnić funkcji punktu orientacyjnego. Żaden obiekt na Woli nie został też włączony do zbiorczego wyobrażenia Warszawy.

Spośród wszystkich osiedli mieszkaniowych jedynie osiedla ostatnio realizowane są silnie wyodrębnione, co sprzyja ich identyfikacji: na zbiorczej mapie dzielnic znalazły się Bemowo i Jelonki (ryc. 5). Zarazem są one oceniane podobnie, jak analogiczne osiedla Żoliborza, chociaż atrakcyjność mieszkaniowa Woli jest generalnie niższa niż Żoliborza (ryc. 14). Mała atrakcyjność zabudowy i programu usługowego, połączona z obecnością zakładów przemysłowych wśród budynków mieszkalnych, jest przyczyną niższej pozycji Koła na skali preferencji w stosunku do dalej od Śródmieścia położonych jednostek, co stanowi zaburzenie przestrzennej prawidłowości rozkładu preferencji, polegającej na zmniejszaniu się atrakcyjności wraz z rosnącą odległością od centrum.

Sąsiadująca z Wolą od południa Ochota styka się ze Śródmieściem na równie krótkim odcinku jak Żoliborz, ale w tym przypadku granicę stanowi łącząca obie dzielnice al. Niepodległości. Północna krawędź Ochoty przebiega wzdłuż Al. Jerozolimskich, a z położonego na ich osi pl. Zawiszy wychodzą w kierunku południowym i południowo-zachodnim dwie główne ulice dzielnicy: Żwirki i Wigury oraz Grójecka (dalej — al. Krakowska). Ten promienisty układ jest powszechnie identyfikowany, a bliższe placu Zawiszy odcinki ulic należą do częściej uwzględnianych w wyobrażeniu Warszawy (ryc. 6).

Na obszarze najbliższym Śródmieścia znajduje się zespół osiedli spółdzielczych z ośrodkiem na pl. Narutowicza. Zabudowa mieszkaniowa w tej części dzielnicy obejmuje zarówno wille z ogródkami, jak i budynki wielopiętrowe. Plac Narutowicza, stanowiący ważny węzeł komunikacyjny i skupiający funkcje usługowe, jest ośrodkiem o znaczeniu ogólnodzielnicowym. Chociaż mało zwarty, plac ten jest dość spójnie rozwiąza-

ny pod względem architektonicznym, a ponadto zaakcentowany obecnością dużej bryły Domu Akademickiego i kościoła św. Jakuba. Połączenie tych cech sprawia, że plac ten stanowi istotny składnik wyobrażenia przestrzeni Ochoty i wchodzi w skład wyobrażenia Warszawy (ryc. 6). Drugi z głównych placów dzielnicy — pl. Zawiszy — o brzegowym położeniu, jest silnie powiązany z ponaddzielnicowym systemem komunikacji i stanowi przede wszystkim węzeł transportowy (stacja kolejowa, przystanek WKD, linie autobusowe i tramwajowe). Ta funkcja zapewnia mu miejsce w ogólnym wyobrażeniu Warszawy mimo nieatrakcyjnej formy urbanistycznej.

Bardziej oddalone od centrum nowsze osiedla Ochoty podobne są do osiedli innych dzielnic Warszawy. Poza lotniskiem, w osiedlach tych nie ma żadnych obiektów, które byłyby dostatecznie charakterystyczne bądź atrakcyjne funkcjonalnie, aby kształtować wyobrażenie Ochoty. Spośród wszystkich części dzielnicy tylko Okęcie weszło w skład zbiorczego obrazu dzielnic miasta (ryc. 5). Nie było ono jednak objęte badaniem preferencji. Na pozostałym obszarze Ochoty następuje równomierny i bardzo znaczny spadek atrakcyjności mieszkaniowej od terenów położonych najbliżej Śródmieścia w kierunku zachodnim do Ursusa. Te pierwsze oceniane są podobnie jak centralna część Żoliborza, o zbliżonej charakterystyce (przejrzysty, planowy układ sieci ulic, stosunkowo niska, urozmaicona zabudowa). Na drugim krańcu skali znalazł się przemysłowo-podmiejski Ursus. Spadek ten, podobnie jak w przypadku poprzednich dzielnic, odpowiada zmniejszeniu się liczby elementów wyróżnianych na szkicach w poszczególnych jednostkach przestrzennych (ryc. 4, 7A).

Na południe od Śródmieścia znajduje się największa pod względem powierzchni i najludniejsza dzielnica Warszawy — Mokotów. Układ przestrzenny dzielnicy wyznacza w dużym stopniu południkowy przebieg krawędzi doliny Wisły zaznaczonej w postaci skarpy. Główne arterie biegną równolegle do niej, stanowiąc, przynajmniej w starszej części dzielnicy, podstawę prostokątnej siatki ulic. Ten prosty układ, łatwy do odczytania i zapamiętania, znalazł swe odbicie w wyobrażeniu Warszawy w postaci rysunkowej, mimo nieobecności samej skarpy (ryc. 6). W wyobrażeniu najsilniej zaznaczona jest ul. Puławska, przy której są zlokalizowane liczne obiekty usługowe. Odcinek ul. Puławskiej między ul. Rakowiecką i pl. Unii Lubelskiej (administracyjnie należącym już do Śródmieścia), stanowi ośrodek dzielnicy. Nie ma tu wprawdzie wielu okazałych czy charakterystycznych gmachów, ale skupiają się tu liczne sklepy i punkty gastronomiczne. Niespójność urbanistyczno-architektoniczna tego ośrodka funkcjonalnego powoduje, że nie jest on identyfikowany przez mieszkańców jako jednostka. Obecny jest natomiast na szkicu zbiorczym pl. Unii Lubelskiej. Choć skupia on głównie gmachy użyteczności publicznej bez większej liczby sklepów i pełni funkcje raczej rozjazdu,

dzięki swej charakterystycznej formie z promieniście rozchodzącymi się ulicami jest silniej wpisany w obraz Warszawy.

Ośrodek wokół północnego krańca ul. Puławskiej ma położenie brzegowe w stosunku do całej dzielnicy. Nie wykształcił się jak dotąd żaden ośrodek o randze ponaddzielnicowej, który byłby położony bliżej nowych osiedli na południu Mokotowa. Same nowe osiedla, jako duże i wyodrębnione w krajobrazie jednostki przestrzenne, obecne są w wyobrażeniu Warszawy (ryc. 5), ale tylko jako całe obszary. Nie wprowadzają jednak do obrazu miasta żadnych elementów punktowych. Wyjątek stanowi zespół pałacowo-parkowy w Wilanowie. W rezultacie liczba elementów, uwzględnianych w poszczególnych jednostkach przestrzennych, spada wyraźnie w kierunku południowym (ryc. 4, 7A). Podobny spadek zaznacza się w przypadku preferencji mieszkaniowych (ryc. 14).

Całkowicie odrębną jednostkę stanowi prawobrzeżna część Warszawy — Praga. Minimalna liczba obiektów o znaczeniu ogólnostołecznym — do tej grupy zaliczyć można Stadion X-lecia i Centrum Zdrowia Dziecka (Ciborowski 1981) — oraz słabe powiązanie komunikacyjne z drugim brzegiem powodują, że dla wielu mieszkańców Warszawy lewobrzeżnej Praga pozostaje *terra incognita*. Uwidaczniają to uzyskane w badaniach wyobrażenia miasta. Na niemal 1/3 szkiców Praga nie pojawiła się w ogóle bądź została zaznaczona marginalnie (typ H, I — ryc. 3H, 3I). Na pozostałych szkicach liczba elementów zaznaczanych na Pradze była w większości przypadków mniejsza niż w lewobrzeżnej części miasta. Zbiorcze wyobrażenie prawobrzeżnej części Warszawy odzwierciedla stan przynależności administracyjnej z 1916 r.

Również mapa preferencji mieszkaniowych ukazuje całkowite odseparowanie Pragi od reszty miasta. Takie cechy, jak zupełny brak w odniesieniu do osiedli praskich prawidłowości rozkładu preferencji, charakterystycznych dla Warszawy lewobrzeżnej, i generalnie niższe wartości wskaźnika preferencji oraz sąsiedztwo rozdzielonych jedynie Wisłą obszarów o najwyższych i najniższych wartościach tego wskaźnika wskazują, że Praga postrzegana jest jako „gorsza” część Warszawy.

Administracyjny podział na Pragę Północ i Pragę Południe jest zaznaczony w świadomości mieszkańców w równie silnym stopniu co podział na dzielnice administracyjne w ogóle. Widoczny jest on również na mapie preferencji, Praga Południe bowiem skupia obszary o wyższych wartościach wskaźnika preferencji. Jednak analiza wyobrażeń w postaci rysunkowej wskazuje, że najsilniej zaznacza się podział na centralną część Pragi oraz pozostałe obszary. W zasadzie, jest to podział analogiczny do tego, jaki występuje w lewobrzeżnej części Warszawy, jednak zasięg terytorialny „centrum” i jego nasycenie obiektami są w przypadku Pragi dużo mniejsze. Najczęściej identyfikowanym elementem praskiego krajobrazu jest ul. Targowa, przy której znajdują się takie znane obiekty jak Dworzec Wileński czy Bazar Różyckiego, i która stanowi handlowe

centrum Pragi oraz ośrodek dzielnicowy Pragi Północ. Jest on zlokalizowany brzegowo w stosunku do dzielnicy jako całości, jednak w nowszych osiedlach Pragi, oddalonych od starego centrum, brak węzłów funkcjonalnych, które by mogły pełnić funkcje ponadosiedlowe.

Na Pradze Południe rolę ośrodka dzielnicowego pełni Rondo Wiatraczna — jeden z nielicznych placów, jakie weszły w skład generalnego wyobrażenia Warszawy. Jego rola jako węzła komunikacyjnego wzmożła się od czasu wybudowania Trasy Łazienkowskiej, która przybliżyła je do centrum miasta i przy której powstały wielkie osiedla mieszkaniowe. Powstanie „Uniwersamu” — dużego centrum handlowego przy Rondzie — rozszerzyło program usługowy, podnosząc rangę węzła. Nowa zabudowa wokół placu, porządkująca jego kształt urbanistyczny, także przyczynia się do wzrostu jego znaczenia.

Wyłaniający się z wyobrażeń przestrzeni obraz Warszawy pod względem jej elementów przestrzennych charakteryzują zatem następujące cechy:

— konsekwentnie kształtowany w kolejnych planach urbanistycznych Warszawy klinowy układ dzielnic mieszkaniowych, zbiegających się w centrum miasta, jest bardzo silnie utrwalony w świadomości mieszkańców miasta; jednak zasada ich organizacji — jako organizmów samowystarczalnych z funkcjonującym ośrodkiem usługowym dla całej dzielnicy, stanowiącym zarazem ośrodek kolejnego szczebla w hierarchii usług — nie we wszystkich dzielnicach została zrealizowana. Ponadto obszary „centralne” dzielnic przylegają do Śródmieścia (z wyjątkiem Pragi Południe) i są położone brzegowo w stosunku do dzielnic jako całości. Potencjalne ośrodki kształtowane w bardziej oddalonych częściach dzielnic są niedoinwestowane i nie znajdują odbicia w wyobrażeniu;

— odseparowanie terenów przemysłowych od dzielnic mieszkaniowych oceniane jest bardzo wysoko, czego odzwierciedleniem jest relatywnie niska ocena Woli, szczególnie zaś Koła, gdzie separacja taka nie została konsekwentnie przeprowadzona;

— całkowicie odrębną jednostkę stanowi prawobrzeżna część Warszawy — Praga, odizolowana przestrzennie w rzeczywistości oraz w wyobrażeniu i traktowana jako „gorsza” część Warszawy;

— widoczny jest wyraźny rozziw między Śródmieściem wraz z przyległymi obszarami oraz — odpowiednio — centrum Pragi z jednej strony, a pozostałymi dzielnicami z drugiej. Obok oczywistych przyczyn, związanych z funkcjami poszczególnych części miasta oraz jego rozwojem, efekt ten wzmagają niedoskonałości w projektowaniu i realizacji planów rozwoju miasta. Pod tym względem szczególnie negatywną rolę odgrywają, podobne we wszystkich dzielnicach administracyjnych, nowe osiedla mieszkaniowe, złożone z powtarzalnych, przeważnie wysokich budynków, niedoinwestowane w zakresie usług dla ludności, pozbawione ośrodków o znaczeniu ponadlokalnym i ubogie w charakterystyczne obiekty. W wy-

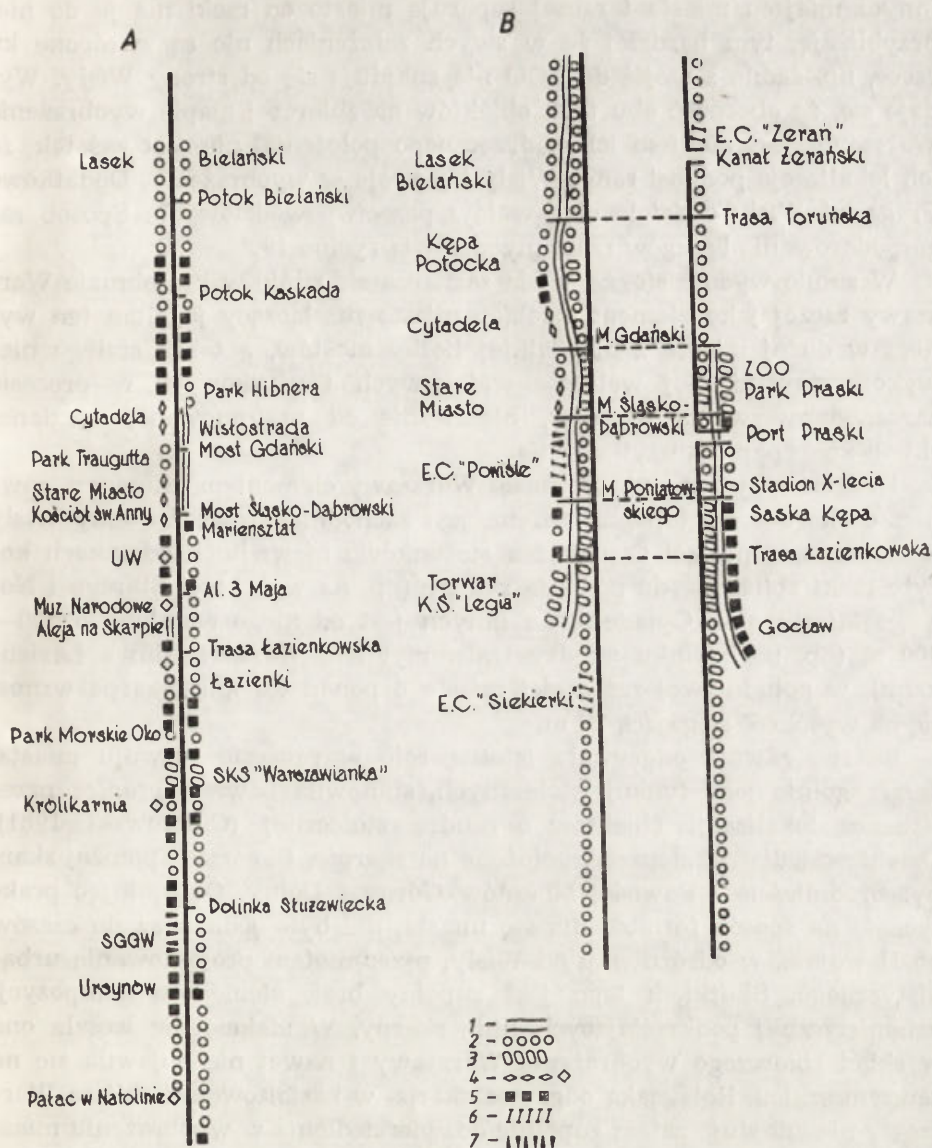
obrażeniach miasta efekty tego wyrażają się zarówno przez identyfikowanie dużych nowych osiedli bez ich wewnętrznego zróżnicowania, jak i przez wyraźny negatywny związek między wiekiem zabudowy a jej atrakcyjnością mieszkaniową. Zjawisko to jest odbiciem głębokiego regresu warszawskiej architektury.

LINIOWE ELEMENTY STRUKTURALNE

Elementy liniowe stanowią bodaj najistotniejszy składnik kompozycji przestrzennej miasta, najsilniej też są utrwalone w świadomości mieszkańców. Były one integralną częścią rysunku na 7 spośród 10 wyróżnionych typów strukturalnych szkiców (poza A,B,D). Jeśli zaś uwzględnić obecność Wisły w oderwaniu od ulic, które tworzyły szkielet szkiców w przypadku powyższych typów, to można uznać, że wszystkie szkice zawierają elementy liniowe. Znaczenie elementów liniowych, w szczególności ulic, daje się łatwo uzasadnić funkcją, jaką one spełniają: są one w nieunikniony sposób przedmiotem postrzegania w trakcie poruszania się po mieście, inaczej niż elementy powierzchniowe. Zarazem są w dużej mierze zapamiętywane nie tylko ze względu na swe własne cechy, ale także poprzez to, co się wzdłuż nich znajduje, tj. elementy punktowe. Duże znaczenie funkcjonalne elementów liniowych i ich wpływ na formowanie wyobrażenia miasta sprawiają, że stanowią one istotny składnik projektowania urbanistycznego.

Głównym takim elementem w przypadku Warszawy jest Wisła. Była ona nieporównanie częściej niż inne elementy umieszczana na odrębnych szkicach (w sumie pojawiła się na 88% rysunków). Wydaje się jednak, że wielkie znaczenie Wisły wynika raczej z przyczyn topograficznych, niż urbanistycznych. Chociaż kierunek północ-południe stanowił istotną oś rozwojową Warszawy, to jej wyznacznikiem była nie Wisła, lecz raczej skarpa doliny Wisły, a ponadto główne obiekty miasta lokalizowane były na skarpie, a nie pod nią, a zatem dalej od rzeki. Poza odcinkiem na wysokości Starego i Nowego Miasta, gdzie linia skarpy zbliża się do brzegu, niewiele jest miejsc, gdzie miasto byłoby zwrócone frontem do rzeki. Na obszarze między krawędzią skarpy a brzegiem rzeki użytkowanie terenu jest bardzo zróżnicowane: przemieszane są tereny rekreacyjno-parkowe i przemysłowo-składowe, obiekty użyteczności publicznej i budynki mieszkalne. Jednocześnie bardzo nieliczne są osiedla mieszkaniowe, które wykorzystywałyby walory nadrzecznego położenia: na lewym brzegu chyba jedynie Kępa Potocka i ewentualnie Marymont (jeśli przy tego rodzaju zabudowie można mówić o „zwróceniu w którąś stronę”).

Bardziej praktyczne podejście cechuje sposób zagospodarowania praskiego brzegu rzeki, który na dużych odcinkach jest wykorzystywany do celów rekreacyjnych i sportowych, o dość ubogim zresztą programie. Położone w bezpośrednim sąsiedztwie Wisły Stadion X-lecia i Ogród Zoo-



Ryc. 19 Sposób zagospodarowania otoczenia Skarpy Warszawskiej (A) i brzegów Wisły (B), wg Przyłuskiej 1977

1 — bulwary komunikacyjne, 2 — tereny zielone, 3 — obiekty rekreacyjno-sportowe, 4 — obiekty zabytkowe, 5 — zabudowa mieszkaniowa, 6 — tereny przemysłowe, 7 — inne obszary

Land use of the Warsaw escarpment (A) and of the Vistula river bank (B)

1 — boulevards, 2 — green areas, 3 — recreation and sports areas, 4 — historical buildings, 5 — residential districts, 6 — industrial districts, 7 — other regions

logiczny należą do obiektów, które mogłyby znajdować się w każdym innym miejscu miasta i raczej separują miasto od rzeki niż je do niej przybliżają, tym bardziej że w swych założeniach nie są zwrócone ku rzece, np. żadne z wejść do ZOO nie znajduje się od strony Wisły. Wydaje się, że obecność obu tych obiektów na zbiorczej mapie wyobrażenia Warszawy jest efektem ich nadrzecznej położenia, nie jest zaś tak, że ich lokalizacja podnosi rangę Wisły i jej rolę w wyobrażeniu. Dodatkowo Pragę od Wisły oddziela ciąg wałów przeciwpowodziowych. Sposób zagospodarowania brzegów rzeki przedstawia rycina 19.

W sumie wydaje się, że Wisła zaznacza się silnie w krajobrazie Warszawy raczej jako element dzielący miasto niż łączący je. Stan ten wynika w dużej mierze z niewielkiej liczby mostów, a także stałego niewykorzystywania jej walorów widokowych i użytkowych w procesie zagospodarowywania brzegów, niezależnie od przyjmowanej w danej chwili koncepcji ich użytkowania.

Drugim istotnym w krajobrazie Warszawy elementem liniowym, również o charakterze topograficznym, jest zachodnia krawędź doliny Wisły zaznaczona w postaci skarpy. Na stosunkowo niewielkich odcinkach koryto rzeki zbliża się do podnóża skarpy (np. na wysokości Starego i Nowego Miasta oraz Cytadeli), na innych jest od niego oddalone o 500—900 m (np. na odcinku między Uniwersytetem Warszawskim a Łazienkami), w południowej zaś części miasta o ponad 4,5 km. Skarpa wznosi się na wysokość sięgającą 26 m.

Skarpa zawsze odgrywała istotną rolę w procesie rozwoju miasta, a szczególnie jego funkcji stołecznych, stanowiła bowiem granicę przestrzenną lokalizacji obiektów o randze stołecznej (Ciborowski 1981). Dzieliła osiedla na „lepsze”, położone na skarpie, i „gorsze” poniżej skarpy: Śródmieście i Powiśle, Mokotów Górny i Dolny. Oddziałując praktycznie na sposób formowania się miasta, nie była jednak aż do czasów po II wojnie, w odróżnieniu od Wisły, przedmiotem projektowania urbanistycznego. Skutkiem tego jest zupełny brak elementów kompozycji urbanistycznej podkreślających linię skarpy. W efekcie nie weszła ona w skład zbiorczego wyobrażenia Warszawy i nawet nie pojawiła się na żadnym szkicu. Rola, jaką odgrywa skarpa w kształtowaniu oblicza Warszawy nie znajduje zatem zupełnie odzwierciedlenia w wyobrażeniu miasta, jakie mają jego mieszkańcy. Jest to skutkiem słabo oddziałującego na percepcję sposobu zagospodarowania otoczenia skarpy. Przedstawia to rycina 19.

W odróżnieniu od „zaniedbanych” urbanistycznie liniowych elementów topograficznych ulice Warszawy angażowały w okresie powojennym wiele uwagi planistów. Zasadniczy układ sieci ulic odpowiada założeniom rozwojowym dla miasta: główne drogi prowadzą wzdłuż osi rozwojowych północ—południe i wschód—zachód, a także rozchodzą się promieniście od centrum tworząc osie ułożonych klinowo dzielnic. Ten pierwszy układ

jest widoczny zwłaszcza w centrum, gdzie główne ulice biegną niemal równoległe i prostopadle do siebie. Drugi natomiast reprezentują przede wszystkim drogi wylotowe. Elementy obu tych układów są dość powszechnie identyfikowane przez mieszkańców Warszawy, co odzwierciedla szkielet zbiorczy wyobrażenia miasta (ryc. 6).

Oprócz przejrzystości układu sieci ulic i ich rangi komunikacyjnej, miejsce ulic w wyobrażeniu zależy od całościowego sposobu ich zagospodarowania, wyrażającego się m.in. poprzez charakter i funkcje znajdujących się przy nich obiektów. Pod tym względem, z racji przebiegu rozwoju historycznego, uprzywilejowane są ulice biegnące wzdłuż osi północ—południe, równoległe do linii skarpy. Wzdłuż nich skupiają się obiekty najważniejsze z punktu widzenia stołecznej rangi Warszawy, gmachy zabytkowe, siedziby urzędów i instytucji kulturalnych i naukowych (Ciborowski 1981). W przypadku ulic na osi wschód—zachód, na pierwszy plan wysuwają się natomiast funkcje użytkowe, głównie handlowe. Wyjątkiem są Al. Jerozolimskie, przy których znajduje się kilka powszechnie znanych obiektów, dzięki czemu ulica ta należy na odcinku od mostu Poniatowskiego do pl. Zawiszy, do najczęściej wymienianych elementów krajobrazu Warszawy. W trakcie odbudowy zostały natomiast całkowicie zagubione historyczne założenia kompozycji przestrzennej prostopadłych do Traktu Królewskiego Osi Saskiej i Osi Stanisławowskiej, które w ogóle nie są identyfikowane w wyobrażeniu Warszawy.

Pewne zaburzenie łatwego do zapamiętania układu ulic stanowi fakt, że równoległe na długich odcinkach niektóre ważniejsze ulice zbiegają się pod kątem ostrym zamiast rozchodzić się promieniście: al. Niepodległości i ul. Marszałkowska, Marchlewskiego i Okopowa, Wolska i Kasprzaka. W przypadku szkieletów, zwłaszcza tych, które obejmują swym zasięgiem jedynie Śródmieście z przyległymi obszarami, trudności w percepcji takich rozwiązań znajdują często wyraz w przedstawianiu tych ulic jako niepowiązanych (np. ryc. 3C).

SRÓDMIEŚCIE WARSZAWY

Administracyjnie dzielnica Śródmieście obejmuje obszar, położony między Wisłą na wschodzie, ulicami Marchlewskiego—Chałubińskiego—Niepodległości na zachodzie, linią kolejową z Dworcem Gdańskim na północy oraz ulicami Batorego, Spacerową i Podchorążych na południu. Jest to obszar najwcześniej zagospodarowany w rozwoju historycznym miasta i najintensywniej użytkowany współcześnie. Zasadniczo śródmieście zostało odtworzone po II wojnie na swym obszarze przedwojennym, zgodnie z podstawowymi założeniami planu odbudowy, jednak jego środek ciężkości uległ znacznemu przesunięciu na południe i zachód: od rejonu pl. Saskiego (obecnie pl. Zwycięstwa) do skrzyżowania ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich.

Sposób zagospodarowania centrum był i pozostaje przedmiotem licznych kontrowersji co do przeznaczenia terenów oraz formy i funkcji zabudowy. Na tym polu ścierały się dwie koncepcje. Pierwotnie urbaniści postulowali utworzenie śródmieścia instytucjonalnego — „centralnej dzielnicy usługowej” skupiającej obiekty użyteczności publicznej, siedziby urzędów i instytucji. Jednak w trakcie rozbudowy miasta przeważał drugi pogląd na kwestię przeznaczenia terenów śródmiejskich, wprowadzający na nie intensywną zabudowę mieszkaniową. Było to głównie rezultatem narastającej presji społecznej, wynikającej z konfliktu dołączających interesów mieszkańców (tereny uzbrojone gotowe do szybkiej zabudowy) i, nie dających się z braku funduszy szybko zrealizować, ambitnych wizji urbanistów. W efekcie zostało w Śródmieściu stworzone środowisko mieszkalne, które charakteryzuje szczególnie wysokie stężenie zanieczyszczeń atmosfery i hałasu oraz niedostatek zieleni oraz terenów dla dzieci. Zarazem brakuje już terenów pod liczne obiekty, jakie powinny się w centrum znaleźć: ośrodki zjazdów, siedziby instytucji międzynarodowych, sale koncertowe, hotele, domy towarowe itp.

Niezależnie od walorów i niedostatków Śródmieścia, pojęcie Warszawy jest często utożsamiane z jej centralną częścią. Wykazały to dobitnie wyobrażenia w postaci rysunkowej, z których znaczna część obejmowała swym zasięgiem jedynie śródmieście. Także i te, które zawierały zarys całego miasta, w śródmieściu przedstawiały najwięcej elementów (ryc. 7A). Mimo swych stosunkowo niekorzystnych warunków środowiskowych, śródmieście zyskało także wysoką ocenę atrakcyjności mieszkaniowej (ryc. 14).

Pod względem funkcjonalnym centrum Warszawy rozpada się na kilka stref. Główną zabytkową i historyczną oś stolicy stanowią Stare i Nowe Miasto, pl. Zamkowy, Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat. Dominują tu funkcje kulturalne (muzea, Akademia Sztuk Pięknych), naukowe (Uniwersytet Warszawski, Polska Akademia Nauk), reprezentacyjne (Urząd Rady Ministrów), a ponadto turystyczne. Centrum handlowe rozwinęło się w sąsiedztwie dwóch głównych ciągów: ul. Marszałkowskiej ze Ścianą Wschodnią i Al. Jerozolimskich. Strefa najbardziej zbliżona do koncepcji instytucjonalno-reprezentacyjnego „city” przylega do osi ul. Nowy Świat (począwszy od Al. Jerozolimskich) i Al. Ujazdowskich, a w jej obrębie zlokalizowane są: Dom Partii, Sejm, Urząd Rady Ministrów, Belweder, liczne ambasady. Na pozostałych obszarach dominuje funkcja mieszkaniowa, ale zabudowa jest znacznie zróżnicowana: od odbudowanych secesyjnych kamienic rejonu Politechniki, poprzez niejednorodną zabudowę Powiśla, po MDM i Muranów, a wreszcie osiedle Za Żelazną Bramą. Te ostatnie osiedla zdecydowanie zresztą obniżają mieszkaniową atrakcyjność Śródmieścia. Spośród zarysowujących się części centralnej dzielnicy Warszawy najczęściej w wyobrażeniu identyfikowane są dwie pierwsze: zabytkowa i handlowa. Charakteryzuje je bowiem najbardziej

spójna i atrakcyjna forma urbanistyczno-architektoniczna oraz najbogatszy program użytkowy, przybliżający je mieszkańcom miasta. W związku z tym w tych dwóch częściach centrum skupiają się obiekty najczęściej obecne w wyobrażeniu śródmieścia (ryc. 4, 6). Jednak ich liczba jest bardzo mała w stosunku do ogólnej liczby znajdujących się tam obiektów. Jedną z zasadniczych przyczyn tej niekorzystnej relacji jest słaby poziom architektury warszawskiej.

Oprócz licznych obiektów, jak budynki lub pomniki, Śródmieście skupia najczęściej identyfikowane odcinki ulic, których miejsce w wyobrażeniu omawia poprzedni paragraf, oraz placów. W przypadku tych ostatnich ponownie ujawnia się rola odpowiedniego kształtowania urbanistycznego dla „wyobrażeniowości” miejsc. Spośród placów istniejących przed wojną, część została odtworzona w postaci niewiele zmienionej, jak pl. Zamkowy, Zbawiciela, Unii Lubelskiej, inne zachowały jedynie część swego charakteru, jak pl. Dzierżyńskiego (dawny pl. Bankowy) z charakterystycznym zespołem budynków corazziańskich lub pl. Trzech Krzyży z centralnie umieszczonym kościołem św. Aleksandra. Pozostałe zostały utrzymane jako place, ale przeważnie ze zmienionym otoczeniem i zabudową. Niestety zmiany te spowodowały raczej obniżenie walorów tych placów jako założeń urbanistycznych (Biegański, Tatarkiewicz 1970; Róžański 1979). W ten sposób atrakcyjne niegdyś place, wkomponowane w otoczenie i szersze założenia urbanistyczne (jak Oś Saska), nie oddziałują dostatecznie na wyobrażenie miasta, szczególnie jeśli znalazły się poza głównymi szlakami komunikacyjnymi. Jedynym przykładem udanej realizacji śródmiejskiego placu od podstaw jest pl. Konstytucji, który wszedł do wspólnego wyobrażenia Warszawy.

Mimo że wyobrażenie odzwierciedla widoczną atrakcyjność Śródmieścia Warszawy, ujawnia ono zarazem słabości w jego zagospodarowaniu. Głównym przejawem tych niedostatków jest stosunkowo niewielka (tylko w 3 przypadkach przekraczająca 50%) zbieżność opinii co do głównych elementów składających się na krajobraz Warszawy.

ZAKOŃCZENIE

Nadrzędną ideą niniejszej pracy było wykazanie, że za pomocą metod znanych i stosowanych w geografii człowieka od ponad ćwierćwiecza, można uzyskać wgląd w sferę wyobrażeń ludzi o otaczającym ich środowisku oraz że badanie wyobrażeń pozwala określić niektóre potrzeby człowieka dotyczące otaczającego go środowiska mieszkalnego i sposoby zaspokojenia tych potrzeb. Chodzi tu przede wszystkim o potrzeby, które przeważnie są uznawane za „niemierzalne” i w związku z tym zazwyczaj pomijane w planach zagospodarowania przestrzennego miast.

Celem ostatniej części pracy było ukazanie, jak znacznie wyobrażenie jest wynikiem procesu kształtowania miasta przez pozostające w stałej interakcji siły: długofalowe planowanie oparte na kryteriach funkcjonalnych i estetycznych, potrzeby gospodarcze, doraźne naciski oraz walki o dogodnie lokalizacje, możliwości finansowe. Widoczny wpływ, jaki szeroko rozumiane planowanie urbanistyczne wywiera na wyobrażenie miasta poprzez kształtowanie jego „wyobrażeniowości”, pozwala sądzić, że z jednej strony odpowiednie planowanie może kształtować wyobrażenie, z drugiej zaś strony taka kategoria jak „wyobrażeniowość” winna być brana pod uwagę w planowaniu, jeśli stawia ono sobie za cel tworzenie środowisk adekwatnych do ludzkich potrzeb, i to potrzeb nie tylko materialnych.

Niedostatki wyobrażeń, odzwierciedlające braki w przestrzennym kształcie miasta, wynikają często ze sposobu traktowania przez urbanistów kategorii szeroko rozumianej estetyki. Jest ona spychana do roli wtórnej wobec zaspokajania jakichś „bardziej podstawowych” potrzeb. Tym samym estetykę przeciwstawia się funkcjonalności, „jak gdyby widzenie nie było funkcjonalne”.

Zaprezentowane studium wyobrażeń przestrzeni Warszawy, jakie mają jej młodzi mieszkańcy, daje pojęcie o społecznym odbiorze stanu zagospodarowania przestrzennego stolicy. Ukazało ono zarówno korzystne, jak i niekorzystne aspekty relacji między kształtowaniem miasta a formowaniem się wyobrażeń. Przykładem tych pierwszych może być skuteczne kształtowanie klarownego obrazu Warszawy w sferze jej elementów powierzchniowych i liniowych przez konsekwentną realizację spójnych założeń urbanistycznych. Z kolei ubóstwo wyobrażenia Warszawy jest przejawem wyżej przedstawionego sposobu traktowania estetyki.

Inne zarzuty wobec najnowszych dokonań warszawskich planistów, to: zepsute historyczne założenia urbanistyczne, zepchnięte na margines za- bytkowe budowle i place, niespójność śródmieścia, brak dobrej architek- tury zarówno budynków publicznych, jak i mieszkalnych, przybierają- cych powszechnie formę strasznych blokowisk.

Uzyskany obraz Warszawy nabiera szczególnej wymowy wobec faktu, iż ukazuje on opinie ludzi młodych, którzy w bliższej i dalszej przyszłości użytkować będą miasto, o którego kształcie decyduje się w znacznej mie- rze dzisiaj. Tymczasem nowo powstające osiedla nie tylko nie oddziałują w żaden pozytywny sposób na wyobrażenie miasta, ale wręcz nie speł- niają warunków należnych środowiskom mieszkalnym. Ponadto istnie- jący rynek i system przydziału mieszkań praktycznie uniemożliwiają wybór miejsca zamieszkania. Jeśli spojrzeć na te fakty przez pryzmat zaprezentowanych różnic w ocenie poszczególnych lokalizacji, to nie moż- na nie dostrzec rysujących się problemów społecznych. Problemy takie stwarzać będą także planowane kierunki rozwoju Warszawy. Choć ba- dania nie były prowadzone w ujęciu dynamicznym, można przypuszczać, że czynniki powodujące na przykład wzrost znaczenia Ronda Wiatraczna jako węzła w skali ogólnomiejskiej — budowa nowej trasy komunika- cyjnej i nowych osiedli — spowodowały generalnie przesunięcie „punktu ciężkości” wyobrażenia Pragi w kierunku południowym. Zamierzone jako wielka dzielnica mieszkaniowa z własnym centrum Bródno nie ode- grało podobnej roli w stosunku do Pragi Północ mimo znacznie dłuższego potencjalnego okresu oddziaływania. Przyczyn tego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w opóźnionej realizacji jego powiązań ko- munikacyjnych, głównie Trasy Toruńskiej. W tym świetle planowany rozwój miasta i aglomeracji na północ wzdłuż prawego brzegu Wisły (Kowalewski 1981), zapoczątkowany realizacją osiedla Tarchomin, od- dzielonego od centrum Pragi dużym, w znacznej części zajęтым przez przemysł obszarem Żerania i połączonym z resztą miasta jedną linią dro- gową, nie może liczyć na łatwe przyswojenie oraz akceptację przez mieszkańców Warszawy. Szczególnie przez mieszkańców Warszawy lewo- brzeżnej, którzy przeprowadzkę na praski brzeg traktują jak rodzaj „de- gradacji”. Opór przeciwko rozwojowi miasta w tym kierunku potwierdza- ją opinie uwidocznione na mapach preferencji, na których Tarchomin z reguły pełni rolę najgorszej z dzielnic.

Poprzez odpowiednie działania możliwa jest jednak także zmiana wy- obrażeń. Dowodzi tego obecność w wyobrażeniu Trasy Toruńskiej, mimo jej stosunkowo jeszcze nieznaczonej roli w układzie komunikacyjnym miasta.

Już istniejący i rysujący się w perspektywie jeszcze silniejszy kon- flikt, między tym, co tworzą urbaniści a tym, co o tym sądzą mieszkańcy, winien skłonić planistów do uwzględniania w procesie kształtowania prze- strzeni w większym stopniu czynników wpływających na „wyobrażenio- wość”, które próbowała ukazać niniejsza praca.

LITERATURA

- Appleyard D., 1970, *Styles and methods of structuring a city*, *Envir. Behav.*, 2, s. 100—117.
- 1976, *Planning a pluralist city. Conflicting realities in Ciudad Guayana*, Cambridge Mass.
- Bartnicka M., 1985, *Wyobrażenia przestrzeni i ich badanie*, *Etnogr. Pol.*, 29, s. 25—37.
- 1986, *Percepcja przestrzeni miejskiej Warszawy na przykładzie dzielnicy Ochota*, *Przegl. Geogr.*, 58, s. 165—190.
- 1987, *Preferencje mieszkaniowe warszawskich studentów — studium geografii percepcji*, *Przegl. Geogr.*, 59, s. 543—560.
- Biegański P., Tatarkiewicz W., 1970, *Place Warszawy*, *Kron. Warszawy*, 1, s. 75—94.
- Blalock H. M., 1977, *Statystyka dla socjologów*, Warszawa.
- Cadwallader M. T., 1979, *Neighbourhood evaluation in residential mobility*, *Envir. Plann.*, 11A, s. 393—401.
- Ciborowski A., 1981, *Rozmieszczenie przestrzenne obiektów wyznaczających rangę stołeczną Warszawy*, [w:] *Warszawa współczesna. Geneza i rozwój*, Warszawa.
- Cohen L., Holliday M., 1982, *Statistics for Social Scientists. An introductory text with computer programs in basic*, London.
- Couclelis H., Golledge R., 1983, *Analytic research, positivism and behavioral geography*, *Ann. Ass. Am. Geogr.*, 73, s. 331—339.
- Domański B., Libura H., 1986, *Geograficzne badania wyobrażeń, postaw i preferencji*, *Przegl. Geogr.*, 58, s. 143—164.
- Domański B., Praweńska-Skrzypek G., 1986, *Przestrzenne zróżnicowanie wyobrażeń o mieście na przykładzie Jarosławia*, *Folia Geogr., Ser. Geogr.-oecon.*, 19, s. 131—141.
- Domański R., 1982, *Teoretyczne podstawy geografii ekonomicznej*, Warszawa.
- Ebdon D., 1985, *Statistics in geography*, Oxford.
- Evans G. W., Smith C., Pezdek K., 1982, *Cognitive maps and urban form*, *J. Am. Plann. Ass.*, 2/48, s. 232—44.
- Gale N., Golledge R. G., 1982, *On the subjective partitioning of space*, *Ann. Ass. Am. Geogr.*, 72, s. 60—67.
- Ginsbert-Gebert A., 1979, *Warunki życia w osiedlach warszawskich w świetle opinii ich mieszkańców*, *Kron. Warszawy*, 1/37, s. 45—62.
- 1984, *Ursynów — nowa dzielnica Warszawy*, *Kron. Warszawy*, 4/60, s. 21—38.
- Gold J. R., 1980, *An Introduction to Behavioural Geography*, Oxford.

- Gould P. R., 1966, 1973, *On Mental Maps*, [w:] Downs R. M., Stea D. (red.), *Image and Environment*, s. 182—220.
- Gould P., White R., 1974, *Mental Maps*, New York.
- Gregory S., 1976, *Metody statystyki w geografii*, Warszawa.
- Guelke L., 1976, *Interdisciplinary research and environmental perception*, Proc. Ass. Am. Geogr., 8, s. 184—188.
- Ittelson W. H., 1978, *Environmental perception and urban experience*, *Envir. Behav.*, 10, s. 193—213.
- Jagielski A., 1974, 1977, *Geografia ludności*, Warszawa.
- Johnston R. J., 1973, *Spatial patterns in suburban evaluations*, *Envir. Plann.*, 5A, s. 385—395.
- 1984, *Multivariate statistical analysis in geography. A primer on the general linear model*, London.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E., Kryczka P., Mirowski W. (red.), 1983, *Teorie socjologii miasta a problemy społeczne miast polskich*, Wrocław.
- Kirk W., 1951, *Historical geography and the concept of the behavioural environment*, *Indian Geogr. J.*, Silver Jubilee Volume, s. 152—160.
- Kowalewski A., 1981, *Warszawa — miasto przyszłości*, [w:] *Warszawa przyszłości. Geneza i rozwój*, Warszawa, s. 378—408.
- Ley D., 1981, *Cultural/humanistic geography*, *Progr. Human Geogr.*, 5, 249—257.
- Libura H., 1985, *Semantyka map wyobrażeń*; badanie wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sanoka, praca doktorska wykonana na Wydziale Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Lloyd R., 1982, *A look at images*, *Ann. Ass. Am. Geogr.*, 72, s. 532—548.
- Lynch K., 1960, 1966, *The Image of the City*, Cambridge Mass.
- 1977, *Growing up in cities*, Cambridge Mass.
- Manikowska B., Matykowski R., 1984, *Analiza struktury przestrzennej miasta na podstawie wyobrażeń i ocen jego mieszkańców (na przykładzie Ślesina)*, *Spraw. Pozn. TPN*, 100, s. 111—117.
- Nurek S., 1982, *Waloryzacja przestrzeni osiedli mieszkaniowych*, *Prace Nauk. UŚL*, 387, Katowice.
- Pocock D. C. D., 1974, *The Nature of Environmental Perception*, Durham.
- Pocock D., Hudson R., 1978, *Images of the Urban Environment*, London.
- Potrykowski M., Taylor Z., 1982, *Geografia transportu, zarys problemów i metod badawczych*, Warszawa.
- Przyłuska B., 1977, *Struktura funkcjonalna Warszawy*, mapa.
- Relph E. C., 1970, *The Phenomenological Foundations of Geography*, Toronto.
- 1976, *Place and Placelessness*, London.
- Rózański S., 1979, *Uwagi o architekturze i urbanistyce tzw. centralnej dzielnicy usługowej*, [w:] *Kultura Warszawy*, Warszawa, s. 513—514.
- Siemiński W., 1984, *Warunki życia ludności Ursynowa*, *Kron. Warszawy*, 4/60, s. 45—52.
- Ślódczyk J., 1984, *„Mapy mentalne” i ich zastosowanie w badaniach geograficznych*, *Czas. Geogr.*, 55, s. 73—87.
- Taylor Z., 1980, *O społecznej geografii transportu*, *Przegl. Geogr.*, 52, s. 41—59.
- 1984, *Dwa podejścia w kierunku behawioralnym współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej*, *Przegl. Zag. Lit. Geogr.*, 3—4, s. 95—122.
- Trowbridge C. C., 1913, *On fundamental methods of orientation and imaginary maps*, *Science*, 38, s. 888—897.
- Turowski J., 1979, *Środowisko mieszkalne w świadomości ludności miejskiej*, Wrocław.

- Węclawowicz G., 1975, *Struktura przestrzeni społeczno-gospodarczej Warszawy w latach 1931 i 1970 w świetle analizy czynnikowej*, Wrocław.
- 1984, *Kierunki badań geografii społecznej i ekonomicznej w krajach anglosaskich*, Przegl. Zagr. Lit. Geogr., 1, s. 7—21.
- Wiench J., 1980, *Atrakcyjność miejsca zamieszkania w aglomeracji warszawskiej*, Sprawy Mieszkaniowe, 18, s. 15—28.
- Wright J. K., 1947, *Terrae incognitae: the place of the imagination in geography*, Ann. Ass. Am. Geogr., 37, s. 1—15.

IMAGES OF THE URBAN SPACE OF WARSAW (A STUDY IN PERCEPTION GEOGRAPHY)

Summary

The present work is a study in perception geography. The origins of this discipline, its relations to other trends in human geography and basic notions used in the discipline are discussed at the outset. The research into the images of the Warsaw urban space of youths of 18—20 years of age is presented in the empirical part.

Two basic research methods were applied — the method of a free hand sketches by K. Lynch and preference method by P. Gould. They served to reveal the designative and appraisive aspects of imagery. In the designative sphere, the summary image revealed the following features of imagery of Warsaw: the domination of administrative districts and of streets over other elements of the city structure, a restriction of the spatial image to the central part of the city, a disappearance of a major part of the Praga district and only an insignificant concurrence of opinions on the most important features of the townscape of Warsaw (except the Vistula). The evaluation of the space of Warsaw was characterized by: a domination of Warsaw downtown and of the adjoining parts of the Żoliborz, Ochota and Mokotów districts from the point of view of their attractiveness, a certain interdependence between the index of decreasing preference and the increasing distance from the city centre and, at the same time, between the decreasing age of buildings and their increasing height, an interruption of the spatial continuation of the city by the Vistula expressed by a lower evaluation of the Praga district (except *Saska Kępa*).

The obtained results permitted to determine the factors shaping both spheres of imagery: factors originating from the perceived environment (exogenous) and those related to the perceiving unit (endogenous). The former were similar for both aspects of images: the distance from the city centre, condensation of use and urban form quality. The endogenous factors developed in a slightly different way in both spheres. The direct knowledge of the city was more important for the designative sphere, and stereotypes proved more important for the appraisive sphere. The positive emotional attachment to the home area was of a similar importance.

The relations between the two aspects of images were analysed next. It was concluded that the important differences between them result from various perception mechanisms as the designative aspect is subject to visual coding, while the appraisive aspect — to verbal coding. From the point of view of a geographical analysis, the similarities between the two spheres of imagery resulting from similarities of exogenous factors shaping them are more important.

In connection with that, the last part of the report contains an analysis of the urban space of Warsaw as a product of changing design ideas and planning practice and of the impact of these two factors on the image of the city developed by its inhabitants. The importance of the separate elements of the spatial composition of Warsaw for this image is discussed. It was concluded that there exists a gap between the city centre, the adjoining districts and the centre of Praga and the remaining districts, resulting not only from different functions of the separate parts of the city, but also from the designing shortcomings and underfulfilment of the city development plans, from underinvestment and unsatisfactory urbanistic solutions of new residential districts. The images of the city centre revealed also deficiencies in the territorial development expressed by a small number of elements considered important for the townscape which is caused by a low quality of the Warsaw architecture. There were positive opinions, on the other hand, on the results of the constant realisation of the programme of the spatial division of Warsaw into wedge-shaped administrative districts and clear cruci-radial street network.

The need for a broader utilisation of non-economic factors the importance of which for the city dwellers can be revealed and measured by means of images of the urban space is pointed to in the conclusion of the report.

Translated by Marek Rudowski

ПРЕДСТАВЛЕНИЯ О ПРОСТРАНСТВЕ ГОРОДА ВАРШАВА (ИССЛЕДОВАНИЕ ГЕОГРАФИИ ПЕРЦЕПЦИИ)

Резюме

Настоящая работа представляет результаты исследований в области географии перцепции. Во введении обсуждается генезис этой научной субдисциплины, её связи с разными течениями в географии человека и основные понятия, к которым она прибегает. В эмпирической части работы рассматриваются исследования представлений о городском пространстве, проведённые в Варшаве среди молодёжи в возрасте 18–22 лет.

В работе применялись два главных метода исследования представлений: метод набросков от руки К. Линча и метод предпочтений П. Гоульда. Они послужили для выявления описательных и оценочных аспектов представлений. В описательной сфере коллективный образ проявил следующие черты представления о Варшаве: преобладание административных районов и улиц над другими элементами структуры города, пространственное ограничение представлений о Варшаве центральной частью города, отсутствие преобладающей части района Прага и небольшое совпадение самых важных объектов в ландшафте Варшавы (за исключением Вислы). Оценка пространства Варшавы отличалась: преобладанием по привлекательности центрального района города — Срудмесця и примыкающих к нему частей районов Жолибож, Охота, Мокотув, связей уменьшающихся довольно равномерно величин показателя предпочтения с растущей удалённостью от центра и в то же время с менее старым возрастом жилищной застройки и её увеличивающейся этажностью, нарушением пространственного единства города Вислой, проявляющемся в значительно более низких оценках микрорайонов Праги (за исключением Саской Кэмпы).

На основе полученных результатов были определены факторы, формирующие обе сферы представлений: экзогенные, происходящие из воспринимаемой среды, и эндогенные, связанные с воспринимающим индивидом. Первые были сходными для обоих аспектов представлений: расстояние от центра, концентрация функций, градостроительно-архитектурный облик. Немного по-другому представлялись в обеих сферах эндогенные факторы: для описательной сферы большее значение имело личное ознакомление с городом, а для оценочной сферы — стереотипы. Сходное значение имела положительная эмоциональная связь со „своей” частью города.

Затем анализировались связи между обоими аспектами представления о пространстве Варшавы. Было установлено, что существенные различия между ними вызваны разнообразием механизмов перцепции, так как описательный аспект подвержён визуальному кодированию, в то время как оценочный — вербальному. Однако с точки зрения географического анализа более существенны сходства в обеих сферах представлений, вытекающие из сходств формирующих их экзогенных, связанных со средой, факторов.

В этой связи последняя часть работы содержит анализ пространственного облика Варшавы а также формирующих его градостроительных концепций и планировочной практики —

с точки зрения их влияния на представления жителей столицы о своём городе. Обсуждается значение отдельных элементов пространственной композиции Варшавы для формирования этих представлений. Констатируется заметный разрыв между центральным районом Сьруд-месьце вместе с примыкающими к нему районами а также центром района Прага и остальными районами. Этот разрыв вызван не только дифференциацией функций отдельных частей города, но и недостатками в проектировании и реализации планов развития Варшавы, недостаточным уровнем капитальных вложений, не наилучшими урбанистическими решениями новых микрорайонов. Также представление о центральном районе показало слабости районной планировки, проявляющиеся в небольшом количестве элементов признаваемых существенными для городского ландшафта, что обусловлено невысоким уровнем варшавской архитектуры. С другой стороны положительно с точки зрения формирования представлений были расценены эффекты последовательной реализации планов по пространственному делению Варшавы на клиновидно расположенные административные районы и чёткую крестово-лучистую систему уличной сети.

В заключение было высказано мнение о необходимости более широкого учёта в градостроительном планировании неэкономических факторов, значение которых для жителей можно выявить и определить посредством исследования представлений о городском пространстве.

Перевела Эльжбета Яворская

**WYDAWNICTWA IGiPZ PAN
VARIA**

Bibliografia geografii polskiej 1983, 1987, s. 428, zł 1200,—

Streszczenia prac habilitacyjnych i doktorskich 1984, 1985, 1986, s. 111, zł 250,—

Centralny katalog zbiorów kartograficznych w Polsce. Zeszyt 5. Wieloarkuszowe mapy topograficzne Polski 1576-1870, 1984, cz. 1 s. 109, cz. 2 tab. 220, zł 3500,—

Katalog dawnych map Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Emeryka Hutten-Czapkiego i w innych zbiorach. Oprac. W. Kret, 1978, s. 164, 37 map, zł 140,— ; t. 2, mapy XVIII w. Oprac. T. Paćko, D. Strachnal-Talanda, E. Gołąb (w druku)

WYKAZ ZESZYTÓW DOKUMENTACJI GEOGRAFICZNEJ
za ostatnie lata

1986

- 1 K. OSTASZEWSKA — Zastosowanie modeli matematycznych do przewidywania zmian rozmieszczenia ludności Polski, s. 74, zł 80,—
- 2 Z. MIKULSKI (red.) — Niektóre problemy metodologiczne hydrologii, s. 73, zł 80,—
- 3 T. KOZŁOWSKA-SZCZĘSNA (red.) — Wyniki badań bioklimatu Polski. Cz. 1, s. 92, zł 80,—
- 4 M. ROŚCISZEWSKI, Z. SIEMEK (red.) — Współczesne problemy światowych procesów rozwoju, s. 96, zł 80,—
- 5 J. SZUPRYCZYŃSKI (red.) — Zbiornik Włocławski — niektóre problemy z geografii fizycznej, s. 107, zł 80,—
- 6 A. JELONEK — Ruch naturalny ludności w Polsce w latach 1948–1984, s. 72, zł 80,—

1987

- 1 A. WERWICKI — Geografia usług makroregionu funkcjonalnego Warszawy, s. 93, zł 90,—
- 2 K. PUCHALSKI — Atrakcyjność społeczno-gospodarcza jako czynnik rozwoju miasta (na przykładzie miast regionu Warszawy), s. 92, zł 90,—
- 3 A. BREYMEYER (red.) — Lasy iglaste na obszarze Polski, s. 111, zł 90,—
- 4 S. ŻUREK — Złóża torfowe Polski na tle stref torfowych Europy, s. 83, zł 90,—
- 5 M. KUPISZEWSKI — Pomiar migracji w prognozowaniu i modelowaniu zmian rozmieszczenia i struktury ludności, s. 78, zł 90,—
- 6 J. DĘBSKI — Założenia i realizacja planu przestrzennego zagospodarowania Polski w latach 1971–1985, s. 92, zł 90,—

1988

- 1 H. LIBURA — Badania wyobrażeń geograficznych na przykładzie mieszkańców Sanoka, s. 90, zł 100,—
- 2-3 J. KOSTROWICKI (red.) — Wybrane zagadnienia z geografii rolnictwa, s. 103, zł 200,—
- 4 I. DYNOWSKA (red.) — Antropogeniczne uwarunkowania zmian odpływu i reżimu rzek w różnych regionach Polski, s. 90, zł 100,—
- 5-6 L. KASPRZAK — Dyferencjacja mechanizmów formowania stref marginalnych faz leszczyńskiej i poznańskiej ostatniego zlodowacenia na Nizinie Wielkopolskiej, s. 159, zł 200,—

1989

- 1 J. MALCZEWSKI — Przestrzenna organizacja systemu placówek podstawowej ochrony zdrowia (na przykładzie dzielnicy Warszawa–Wola), s. 98, zł 130,—
- 2 M. BARTNICKA — Wyobrażenia przestrzeni miejskiej Warszawy (studium geografii percepcji), s. 92, zł 130,—
- 3-4 Z. ZWOLIŃSKI — Geomorficzne dostosowanie się koryta Parsęty do aktualnego reżimu rzecznego (w druku)
- 5 A. ŁAJCZAK — Zróżnicowanie transportu zawiesiny w karpackiej części dorzecza Wisły (w druku)